

Dr Ślōdkowski znów uzdrawia!

Odnotowano kilka zdumiewających sukcesów uzdrowicielskich dokonanych doktora Ślōdkowskiego.

1. We Wrocławiu na wizyte zgłosiła się kobieta (w wieku ponad osiemdziesiąt lat) z rozpoznaniem guza trzustki wielkości męskiej pięści. Wg orzeczenia lekarskiego miała ona przed sobą tylko dwa miesiące życia. Trafiła do doktora Ślōdkowskiego rok temu i od tego czasu miała zastosowanych 12 zabiegów bioterapii, natomiast nie brała chemii, naświetlań ani nie była operowana. Po blisko roku wykonano badanie tomografem komputerowym i nie stwierdzono obecności guza. Pacjentka uczęszczała do doktora Ślōdkowskiego raz w miesiącu. Jako ciekawostkę należy dodać, że w trakcie tej wielomiesięcznej terapii pacjentka miała złamanie szyjki kości udowej, a zważywszy podeszły wiek kobiety, szybkie zagojenie się tego złamania i to bez śladu może zdumiewać. Jest zarazem potwierdzeniem wielostronnego działania bioenergii doktora Ślōdkowskiego na organizm leczonych ludzi. Lekarze we wrocławskiej Klinice Onkologicznej na placu Hirsfelda byli zdumieni faktem zniknięcia guza i powiedzieli kobiecie, aby dalej jeździła na seanse do doktora Ślōdkowskiego.
2. W Łowiczu zgłosił się do doktora Ślōdkowskiego mężczyzna (52 l.) z rozpoznaniem guza pęcherza i z krwimoczem. Po pierwszych 3 seansach (zastosowanych jednego dnia co pół godziny), pacjent poczuł się znacznie lepiej, krwimocz ustąpił i znacznie zmniejszył się ucisk na pęcherz. Pacjent zdecydował się pobierać seanse bioenergii doktora Ślōdkowskiego codziennie, jeżdżąc za doktorem z miasta do miasta. Nazajutrz był na wizycie w Warszawie i znowu stan zdrowia

poprawił się znacząco. Pacjent przesunął termin planowanej operacji usunięcia pęcherza o dwa tygodnie, gdyż za wszelką cenę chce tego nieodwracalnego zabiegu uniknąć.

3. We Wrocławiu zgłosiła się kobieta (70 l.), u której stwierdzono nieogojącą się od roku ranę na nodze. Po 7 wizytach u doktora Ślōdkowskiego ta rana zagoiła się całkowicie.
4. Kiedy u czterdziestoletniego lekarza chirurga z katowickiej Akademii Medycznej stwierdzono wirusa wątroby typu C, był on całkowicie załamany. Był tuż przed doktoratem, a z powodu WZW typu C został zwolniony z pracy i przeniesiony na stanowisko asystenta w Zakładzie Anatomii Patologicznej. Lekarz ten przyjechał na pierwszą wizytę do doktora Ślōdkowskiego do Krakowa. W sumie pacjent był na 10 wizytach w gabinecie uzdrowiciela i nie stosował interferonu, który miał już przygotowany w lodówce na swoją chorobę. Po 10 zabiegach bioterapii przeprowadzono badania kliniczne, które nie wykazały obecności WZW typu C w jego organizmie. Lekarz został przywrócony na stanowisko chirurga, obronił pracę doktorską i obecnie jest adiunktem w Akademii Medycznej.

Doktor Ślōdkowski będzie przyjmował w Krotoszynie w czwartek 1 października w przychodni KOLMED (po południu).

Adres: Krotoszyn, ul. Dworcowa 1.
Informacje i zapisy: 062 724 23 58.
Chorzy na SM i dzieci do lat 10 – bezpłatnie.



Śmierć na torach pod Rębiechowem

18 września, około godz. 19.30, młody mieszkaniec Rębiechowa w gminie Kobylin wpadł pod koła szynobusu. Zginął na miejscu. Czy tragiczne zdarzenie ma związek z jego chorobą?

Jak mówi rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie, Włodzimir Szal, prowadzone jest postępowanie mające na celu wyjaśnienie okoliczności zdarzenia. – Nie wiemy jeszcze, w którą stronę szedł ten młody człowiek – mówi Szal. Pewne jest tylko to, że 21-latek z Rębiechowa zginął pod kołami szynobusu relacji Ostrów Wlkp. – Leszno.

Ze wstępnych ustaleń Prokuratury Rejonowej w Krotoszynie wynika, że mężczyzna był chory, prawdopodobnie na autyzm. – Na miejscu wypadku wykonaliśmy wszystkie niezbędne czynności. Dzisiaj (21 września – przyp. red.) zostanie przeprowadzona sekcja zwłok – wyjaśnia zastępca prokuratora



Szynobus nie zdążył wyhamować

rejonowego w Krotoszynie, Maria Kołodziejczyk. Jak do tej pory żadne ustalenia nie wskazują by w zdarzeniu uczestniczyły osoby trzecie. Ani policjanci, ani prokuratorzy nie są w stanie określić, dlaczego chłopak znalazł się na torach. – Gdy maszynista go zauważył, uchylił sygnałów dźwiękowych i natychmiast zaczął hamować – wyjaśnia M. Kołodziejczyk. Jednak było już za późno na zatrzymanie szynobusu.

Mieszkańcy Rębiechowa uważają, że chłopak chciał przejść przez tory. – Najpierw przejechał pociąg towarowy i on podobno chciał przejść, ale wtedy nadjechał szynobus – mówi Małgorzata Kucharczyk, sołtys wsi. **Aleksandra Figlak**

Porównaj ceny paliw

Geny paliw z 21 września na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,19 zł	–	3,53 zł
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,33 zł	4,44 zł	3,60 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,21 zł	4,42 zł	3,65 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,29 zł	4,50 zł	3,38 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,32 zł	4,57 zł	3,55 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,17 zł	–	3,78 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejskiego	4,42 zł	4,64 zł	3,62 zł
Ostrów Wlkp., Bliska, ul. Poznańska 70	4,36 zł	4,61 zł	3,61 zł
Rawicz, Lotos, ul. Samowska 2b	4,33 zł	4,59 zł	3,56 zł

W CZYM RZECZ ?

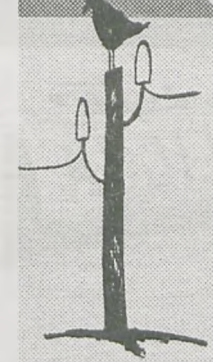
Przez kilkadziesiąt lat nie wolno było wspominać tej daty. Nie istniała w podręcznikach naszej historii. Jakże jednak mogła być, skoro sowieccy najeźdźcy i okupanci występowali w nich wyłącznie w roli wyzwolicieli? Przykre, że także dzisiaj, w wolnym kraju, polscy politycy spierają się o kształt dokumentu mającego nazwać po imieniu rzecz, która ze względu na wymowę faktów nie powinna podlegać dyskusji. Czy to przypadkiem nie mylenie dyplomacji z nadmiernie kornymi ukłonami w stronę Kremla, aby nie narazić się na jego gniew?



Wydarzenia z 17 września 1939 r. nie dotknęły Wielkopolski, może dlatego tylko w niektórych krotoszyńskich domach przechowywana jest pamięć tamtej wielkiej narodowej tragedii. Ale nie ma zamieszkałej przed wojną na wschód od Wisły rodziny, której by ona nie dotknęła. Tam wspomnienia są wciąż jak żywa rana, bo dotyczą najbliższych – pomordowanych zdrazieckimi strzałami w tył głowy czy wywiezionych na Sybir i tam pomarłych z głodu, zima i chorób.

Zbrojną napaść Armii Czerwonej na krwawiący od 1 września kraj nazywa się – jakże adekwatnie – ciosem w plecy lub czwartym rozbiorem Polski. Na podstawie tajnego sowiecko-niemieckiego porozumienia, łamiąc prawo międzynarodowe, bez wypowiedzenia wojny, 17 września 1939 r. granice naszej Ojczyzny przekroczyła ponadpółmilionowa wroga armia. Jak niewiele wiemy o bohaterskich żołnierzach Korpusu Ochrony Pogranicza, którzy toczyli

Telegraf



Rozdrażew, 22 września, o godz. 13.00, w sali nr 1 Urzędu Gminy odbędzie się podsumowanie konkursu na najładniejszy ogród. Organizatorem przedsięwzięcia jest tradycyjnie wójt gminy Mariusz Dymarski, który osobiście podsumuje tegoroczną akcję i wręczy laureatom nagrody. **STOP.**

Krotoszyn, 24 września, o godz. 11.00, w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się konferencja pt. *Senior z inicjatywą 2009*. Następnego dnia o godz. 10.00 w kinie *Przedwiośnie* przeprowadzony zostanie Przegląd Twórczości Artystycznej również pod nazwą *Senior z inicjatywą 2009*. **STOP.**

Koźmin, 24 września, o godz. 18.00, w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. J. Marciniaka w Koźminie Wlkp. odbędzie się Jubileusz 20-lecia Muzeum Ziemi Koźmińskiej i promocja albumu *Koźmin Wielkopolski w malarstwie Antoniego Górnika*. **STOP.**

Krotoszyn, Rada Osiedla nr 5 w Krotoszynie 25 września, o godz. 14.00, organizuje turniej piłki nożnej. Rozgrywki odbędą się na boisku sportowym Szkoły Podstawowej nr 8 oraz Gimnazjum nr 4. Dziewczęta i chłopcy z klas szkoły podstawowej swoje uczestnictwo mogą zgłaszać u nauczycieli wychowania fizycznego SP nr 8. **STOP.**

Krotoszyn, We wtorek, 29 września członkowie Stowarzyszenia Samorządowa Inicjatywa Obywatelska, którzy zasiadają w Radzie Powiatu i Radzie Miejskiej Krotoszyna zapraszają wszystkich chętnych mieszkańców na dyżur. Odbędzie się on w godz. 17.30–18.30 w Klubie Spółdzielczym przy ul. Sienkiewicza 2. **STOP.**

Fabryka Urządzeń Górniczych

Fugor
SPÓŁKA Z O.O.

zatrudni
LAKIERNIKA
KONSTRUKCJI STAŁOWYCH
i SPAWACZY
ze znajomością rysunku technicznego

Podania prosimy składać w sekretariacie firmy do 24.09.2009 r.

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Fabryka Urządzeń Górniczych „FUGOR” sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn

KRYMINAŁKI



12 września w krotoszyńskim sklepie mieszkaniec stolicy powiatu ukradł artykuły spożywcze warte 7,67 zł. Został ukarany mandatem w wysokości 100 zł.

12 września klient sklepu w Krotoszynie przywłaszczył sobie perfum o wartości 5,29 zł. On także zapłacił mandat (100 zł).

14 września nieznany sprawca uszkodził lakier zaparkowanego w Krotoszynie samochodu osobowego. Właściciel auta wycenił

straty na kwotę 500 zł.

16 września nieustalony sprawca włamał się do stojącego w Kobylinie samochodu osobowego i ukradł z niego radio CB z anteną. Wartość zestawu to 1 tys. zł.

16 września w jednym z krotoszyńskich sklepów mięsnych mieszkanka Krotoszyna skradła mięso o wartości 4,99 zł. Zapłacił mandat (50 zł).

16 września nieustaleni złodzieje weszli do mieszkania prywatnego w Krotoszynie pod pozorem zwrotu kosztów zakupu okien. Wykorzystując nieuważę starszej osoby ukradli jej 3 tys. 500 zł.

18 września w Krotoszynie miała miejsce kolejna kradzież. Z jednego ze sklepów złodziej ukradł towary warte 38 zł. Zapłacił 300 zł mandatu.

WYPADKI

11 września w miejscowości Mogilka jadący rowerem 84-letni mieszkaniec Koźminy Wlkp. bez wcześniejszego sygnalizowania wykonał na drodze manewr zawracania. Aby uniknąć zderzenia, jadący za nim kierowca renaulta megane zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. Rowerzysta zapłacił mandat (250 zł).

11 września na trasie Gałązki – Staniew kierujący seatem cordobą mieszkaniec gminy Koźmin Wlkp. nie dostosował prędkości do warunków na drodze, wpadł w poślizg i uderzył w drzewo. Został ukarany 500-złotowym mandatem.

18 września w Krotoszynie kierujący oplem astrą krotoszyńszczyznianin nie zachował odpowiednich środków ostrożności podczas cofania i uderzył w fordą transita. Został ukarany mandatem (100 zł).

18 września w Biadkach kierujący fordem fiestą mieszkaniec gminy Krotoszyn nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu renaultowi i zderzył się z tym pojazdem. Na sprawcę kolizji nałożono 300-złotowy mandat.

19 września w Koźminie Wlkp., na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Poznańskiej, kierująca samochodem marki renault megane koźminianka wyprzedziła rowerzystkę, a następnie skręciła w ul. Poznańską, zajeżdżając jej drogę. W wyniku zdarzenia kobieta jadąca rowerem przewróciła się, doznając niegroźnych obrażeń ciała.

19 września w Krotoszynie, na ul. Ostrowskiej, kierujący samochodem marki audi krotoszyńszczyznianin nie zachował bezpiecznej odległości od poprzedzającego go dostawczego auta iveco i uderzył w jego tył. Nałożono na niego 300-złotowy mandat.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

Pomiędzy 14 a 20 września krotoszyńscy policjanci zatrzymali trzech nietrzeźwych rowerzystów. Najmniejszą zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu (1,42

promila) miał zatrzymany 16 września krotoszyńszczyznianin. Zatrzymany 19 września mieszkaniec Sapieżyna był znacznie bardziej pijany (2,08 promila).

INTERWENCJE



Pomiędzy 14 a 20 września Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Kro-

toszynie udzieliła pomocy ofiarom dziesięciu wypadków, w tym czterech, które wydarzyły się na drogach. 85 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 175 osób.

(alex)

Konkurs fotograficzny

Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu i Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego zapraszają do udziału w konkursie fotograficznym pod hasłem: *Uzależnienia – nie bądź obojętny!*

W konkursie może wziąć udział każda osoba, pomiędzy 18 a 25 rokiem życia, mieszkająca lub ucząca się w Wielkopolsce. Jego celem jest ukazanie przez fotografię zewnętrznych objawów różnych uzależnień, podjęcie próby przełamania społecznej obojętności i napiętnowanie przyzwolenia na

zachowania niezgodne z prawem.

Ze względu na to, że różne uzależnienia coraz bardziej dotyczą młodych ludzi, Wojewódzka Komenda Policji proponuje udział w konkursie, który będzie do nich alternatywą. W ten sposób można aktywnie i pożytecznie spędzić wolny czas.

Konkurs trwa od 15 września do 30 listopada. Fotografie powinny przedstawiać rzeczywistość w sposób bezpośredni. Na autorów trzech najlepszych prac czekać będą nagrody rzeczowe.

(alex)

Zderzenie na Łąkowej



Sprawcę kolizji ukarano tysiączłotowym mandatem

19 września po południu na ul. Łąkowej w Krotoszynie zderzyły się dwa samochody.

Jednym z nich był polonez truck, należący do prywatnej firmy z Krotoszyna, drugim volkswagen passat wiozący gości na ślub.

Kierujący polonezem krotoszyńszczyznianin nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu volkswagenowi. Jak się okazało, w ogóle nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Zespół pogotowia ratunkowego zabral do szpitala pasażerkę passata. Świadkowie zdarzenia twierdzą, że poszkodowana kobieta miała być świadkiem na ślubie. Karet-

ka odwiozła ją do szpitala i wróciła na miejsce wypadku, aby opatrzyć poszkodowanego mężczyznę z poloneza.

Miejsce zderzenia zabezpieczyli dwaj wozy straży pożarnej, a czynności wyjaśniające prowadzili policjanci z krotoszyńskiej komendy. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 1.000 zł. (alex)

Nie wpuszczajaj nieznajomych

Nie wpuszczajmy do domów nieznanych osób i nie przekazujmy im pieniędzy – apelują krotoszyńscy policjanci.

Policjanci apelują do mieszkańców naszego powiatu w związku z częstymi w ostatnim czasie kradzieżami w mieszkaniach. Większość z osób, które tych przestępstw dokonują, dostaje się do naszych domów poprzez oszustwo. Najczęściej podają się za dalekich krewnych lub znajomych. W ten sposób wykorzystują łatwowierność i naiwność, zwłaszcza starszych osób. Kradną wtedy pieniądze przekazywane im w dobrej wierze.

Inną stosowaną przez złodziei metodą jest podawanie się za pracowników

różnych instytucji, np. spółdzielni mieszkaniowej, gazowni czy opieki społecznej. Najpierw starają się wzbudzić zaufanie, a potem, wykorzystując chwilę mniejszej czujności, okradają z najbardziej wartościowych przedmiotów i pieniędzy. Niektórzy złodzieje dostają się do mieszkań pod pretekstem pomocy w doniesieniu zakupów.

Policjanci radzą więc, by nie wpuszczać do domów osób, których nie znamy, a tym bardziej nikomu nieznanemu nie dawać żadnych pieniędzy.

(ola)



W jednej chwili możemy stracić wszystkie oszczędności

Złodziej malucha złapany

Dzięki szybkiej interwencji krotoszyńskich policjantów z wydziału kryminalnego komendy powiatowej ustalono i ujęto złodzieja fiata 126 p.

Nocą 17 września w Wielosiu mieszkaniec gminy Krotoszyn włamał się do garażu i ukradł malucha. Funkcjonariusze policji ustalili sprawcę. Okazał się nim 36-letni mężczyzna, syn właściciela pojazdu. Wkrótce doszło do zatrzymania go. Zeznał, że w czwartek w nocy wracał od znajomej z pobliskiej wioski do Wielosiu, a samochód ukradł po to, aby nim pojechać. Zakładał, że gdy skończą mu się pieniądze sprzeda go w całości lub na czę-



Skradziony samochód wart był 600 zł

ści. Policjanci odzyskali skradzione auto i oddali je właścicielowi. 36-latkowi za

kradzież grozi do 10 lat pozbawienia wolności. (alex)

Ukradł matce przenośny komputer

17-latek ze Zdun może zostać ukarany nawet pięcioma latami pozbawienia wolności za kradzież laptopa swojej matki. Jego o rok młodszy współnik stanie przed sądem dla nieletnich.

Do kradzieży przenośnego komputera doszło 9 września, a o fackie tym policjan-

tów z posterunku w Zdunach powiadomiono tydzień później. Okazało się, że to syn zgłaszającej kradzież kobiety skradł jej notebooka wartego 2 tys. 700 zł. Nastolatek uciekł z domu. Po około tygodniu od dnia ucieczki wyszło na jaw, że przebywa na terenie powiatu kolskiego. Policjanci

z Kola zatrzymali nastoletniego złodzieja i przekazali go funkcjonariuszom ze Zdun. 17-latek przyznał się do winy. Wyznał też, że komputer, wspólnie z 16-letnim kolegą, sprzedał w lombardzie. Policja odzyskała skradziony sprzęt i oddała go właścicielowi. (ola)

Co z małymi szkołami na wsi?

Gmina Krotoszyn rokrocznie daje coraz więcej pieniędzy na szkoły. W tym roku do subwencji państwowej dołoży ok. 8 mln zł, a za rok prawdopodobnie o 2 mln więcej. Wobec napiętych wydatków zacznie się szukanie oszczędności. Czy odbędzie się to kosztem małych szkół wiejskich? Na razie nie ma planów likwidacji żadnej szkoły.

Nie od dziś wiadomo, że w szkołach podstawowych na wsiach, gdzie klasy liczą po kilkoro uczniów, utrzymanie jednego dziecka kosztuje znacznie więcej niż utrzymanie ucznia uczęszczającego do szkoły w mieście. Dla nauczyciela praca z małą grupką dzieci to duży komfort, ale dla gminy kłopot, gdyż trzeba na tę samą edukację wydać znacznie więcej. Rachunek ekonomiczny to jednak nie wszystko.

– *Póki co, zwycięża dobro dziecka* – uważa Małgorzata Mielcaruk, zastępczyni naczelnika wydziału oświaty i spraw społecznych w krotoszyńskim Urzędzie Miejskim. – *Mam mieszane uczucia, bo z finansowego*

punktu widzenia zasadne byłoby zlikwidowanie tych szkół. Ze względów czysto ludzkich żał byłoby to zrobić – sądzi Krzysztof Kierzek, przewodniczący komisji budżetowo-gospodarczej Rady Miejskiej w Krotoszynie.

Klasy łączone

W tym roku szkolnym do Szkoły Podstawowej w Świnkowie uczęszcza zaledwie 32 uczniów, a w Gorzupi – 54. To najmniejsze szkoły w całej gminie. Skutek jest taki, że lekcje w trzech wymienio-

nych placówkach organizowane są w klasach łączonych. Wydawałoby się, że poziom nauczania w klasach, gdzie wspólnie siedzą pierwszoklasiści i ich o rok starsi koledzy, albo też uczniowie klasy piątej i szóstej, musi być zaniżony. Takie opinie usłyszeliśmy w Urzędzie Miejskim i od kilku radnych. Jednakże wyniki egzaminu sprawdzającego wiedzę na koniec klasy szóstej temu prze-

ślają, że panuje w nich rodzinna atmosfera, a nauczyciele bardzo dobrze znają swoich uczniów. – *Możemy indywidualnie podejść do każdego ucznia, sprawdzić zadanie domowe i stan wiedzy* – wyjaśnia Aldona Paszek, dyrektorka SP w Gorzupi. – *Praca w małych grupach daje większe możliwości* – dodaje Lidia Zybała, kierująca Szkołą Podstawową w Świnkowie. W małych placówkach

jest więcej spokoju, nauczyciele praktycznie nie mają żadnych problemów wychowawczych. Ważną kwestią jest też bezpieczeństwo. – *Nie ma u nas agresji ani przemocy* – zauważa dyrektorka szkoły w Roszkach.

W małych placówkach jest więcej spokoju, nauczyciele praktycznie nie mają żadnych problemów wychowawczych. Ważną kwestią jest też bezpieczeństwo. – Nie ma u nas agresji ani przemocy – zauważa dyrektorka szkoły w Roszkach.

czą. W minionym roku szkolnym najlepsze wyniki osiągnęli uczniowie SP w Roszkach. Trzy lata temu palma pierwszeństwa przypadła szkole w Gorzupi. – *Tak sobie planujemy lekcje i tematy w klasach łączonych, że dzieci młodsze i starsze pracują na przemian. A przy okazji uczą się większej samodzielności i zaradności* – mówi dyrektorka SP w Roszkach Aleksandra Wachowiak.

Spokojnie i bezpiecznie

Dyrektorki najmniejszych szkół podkre-

ślają, że dzieci nie muszą dojeżdżać do szkoły autobusem, lecz po zajęciach trafiają prosto do domów. – *Zorganizowanie dojazdu do innych, większych szkół, dla najmłodszych dzieci byłoby kłopotliwe, gdyż autobus musiałby jeździć kilka razy dziennie* – uważa Lidia Zybała.

Wybory uratują?

Ostatnią zlikwidowaną przez 'gminę szkołą wiejską była zamknięta przed dwoma laty podstawówka w Wielowsi. Najpierw był opór rodziców, ale po konsultacjach i wysłuchaniu racjonalnych



W SP Roszki uczy się niecała pięćdziesiątka dzieci

argumentów zmienili oni zdanie. Zrozumieli, że warto posyłać dzieci do znacznie lepiej wyposażonej i bezpieczniejszej placówki w oddalonych o zaledwie parę kilometrów Benicach. Zyskały dzieci, zyskała też gmina.

Jakiś czas temu burmistrz Krotoszyńna rozesał do szkół wiejskich pisma, w których zwrócił się o rozważenie możliwości przejścia prowadzenia tych placówek przez stowarzyszenia. Społeczności wiejskie w Świnkowie, Gorzupi i Roszkach chcą za wszelką cenę utrzymać szkoły, ponieważ ich zdaniem pełnią one także ważną rolę kulturotwórczą i integracyjną. Nie sposób się z tym nie zgodzić. Prędzej czy później jednak radni i burmistrz staną przed problemem – czy nadal dopłacać do małych szkół wiejskich, czy też zamknąć je i zorganizować dowóz uczniów do placówek większych i lepiej wyposażonych.

W przyszłym roku, kiedy odbędzie się wybory samorządowe, nie należy spodziewać się ze strony samorządu niepo-

pułanych decyzji, gdyż każdy głos będzie się liczył. – *Jeszcze przy omawianiu budżetu na 2010 rok i tak ten problem wyjdzie na wierzch. Temat jest jednak drażliwy i wymaga konsultacji społecznych, rozmów; bo decyzji nie można podjąć zza biurka* – podsumowuje radny Kierzek.

Sebastian Pośpiech

REKLAMA

EGIPT
SHARM EL SHEIKH
W r z e s i e ń
Hotel**** + All Incl.
1599 zł/os.
(wszystkie opłaty w cenie)

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyn
tel./fax 062 725 44 43

A ludzie mówią...

Które szkoły są lepsze dla dzieci – duże w mieście czy mniejsze wiejskie?

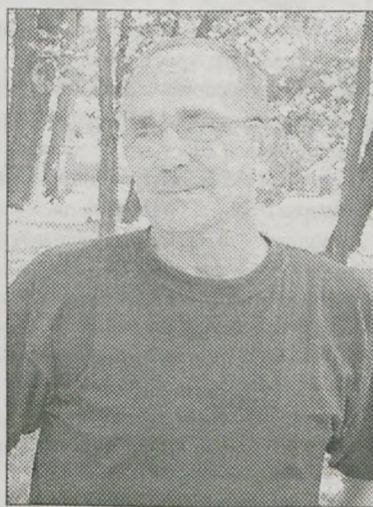
Zdjęcia Mateusz Figlak

Tekst Aleksandra Figlak



Edward Kałużny
(emeryt)

Wszystko zależy od podejścia nauczyciela. Owszem, może być różnica w poziomie nauczania, ale wiele zależy od tego, czy dziecko chce się uczyć, czy nie. Jeśli nie będzie chciało, to nawet najlepsza szkoła nie da.



Bogdan Siberna
(emeryt)

Uważam, że szkoły w mniejszych miejscowościach są lepsze od tych w takich wielkich miastach, jak na przykład Poznań. Krotoszyńskie są całkiem dobre pod względem poziomu nauczania.



Krystyna Krawczuk-Duczmal
(emerytka)

Moim zdaniem wszystko zależy od podejścia nauczycieli do uczniów i od sposobów, jakimi przekazują wiedzę. Jeśli ktoś tego nie umie, to dzieci nie nauczą się zbyt dużo, i wtedy nie ma znaczenia, czy chodzi o szkoły na wsi, czy w mieście.



Maria Tobiasz
(rencistka)

Wolałabym, żeby moje dzieci chodziły do szkół w takich miastach, jak np. Krotoszyn. Tutaj jest więcej możliwości uczestniczenia w zajęciach dodatkowych czy w ewentualnych korepetycjach.



Renata Figlak
(z wnuczką Nadią)

Uważam, że bardzo dużo zależy od tego, jacy nauczyciele pracują w danej szkole. Jeśli nie potrafią przekazać wiedzy, to dzieci niczego się nie nauczą.



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ROZDRAŻEW

Bezpiecznie do szkoły

Bezpieczna droga do szkoły była głównym tematem spotkania uczniów Szkoły Filialnej w Dzielicach z mł. asp. Dariuszem Robakowskim z posterunku policji w Koźminie Wlkp.

Dzieci dowiedziały się, jak powinny poruszać się po drogach, aby bezpiecznie dotrzeć do szkoły. Usłyszały, że głównym zagrożeniem dla najmłodszych jest

brawura, nicostrożność lub lekkomyślność kierowców. Każde dziecko otrzymało odblaskowego słonia, który przyczepiony do szkolnego plecaka sprawi,

że maluch idący drogą będzie lepiej widoczny.

Uczniowie szkoły w Dzielicach dowiedzieli się także, że powinni unikać bezpiecznych psów oraz nie rozmawiać z nieznajomymi. Pytali, czy mogą sami przyjeżdżać do szkoły rowerami. Niestety, nie jest to możliwe. Dopiero od dziesiątego roku życia dziecko może samodzielnie poruszać się rowerem po drodze, ale tylko po uzyskaniu karty rowerowej.

Największe zainteresowanie uczniów wzbudził policyjny radiowóz, każde dziecko chciało w nim usiąść. Nie mogło się obejść bez włączenia sygnałów alarmowych i świateł.

Spotkanie z aspirantem Robakowskim zakończyło się podziękowaniami od dzieci, które być może już niedługo odwiedzą posterunek w Koźminie.

Wizyta policjanta w szkole była dla dzieci wielkim przeżyciem. Niecodziennie mają możliwość poznawania tajników zawodu policjanta. Każdy z maluchów chciał dowiedzieć się i zobaczyć jak najwięcej.

Aleksandra Figlak



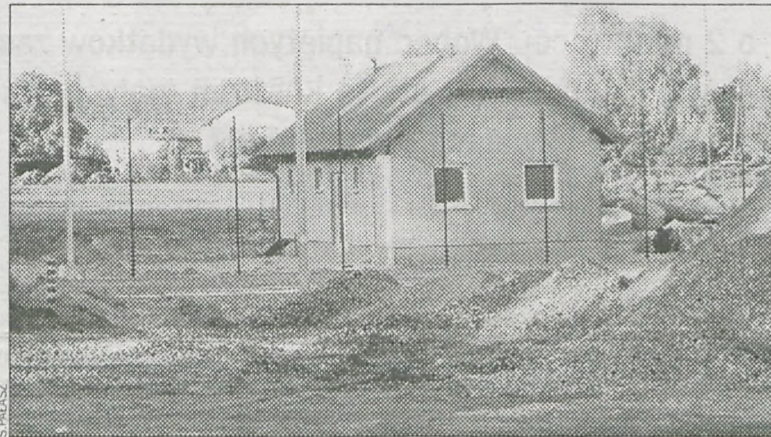
Chłopcom bardzo podobała się policyjna pałka



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Zamiast blaszaków cegła



Budynek na szatnie już stoi

W pobliżu cieszkowskiego stadionu trwają prace przy budowie kompleksu boisk, powstających w ramach rządowego programu *Moje boisko – Orlik 2012*.

Cieszkowski *Orlik* będzie podobny do tego, który powstał już w pobliskich Zdunach, z tą jednak różnicą, że na jego terenie nie staną blaszane kontenery z szatniami dla zawodników, pomieszczeniem dla trenera środowiskowego czy łazienkami.

Władze gminy Cieszków wniosowały bowiem do ministerstwa sportu o zmianę tej części projektu. Kontenery zastąpi budynek z cegły. Oddano już tę inwestycję w stanie surowym, zamontowano drzwi i okna. Pozostały jeszcze

prace wykończeniowe wewnątrz obiektu. Najważniejsza jest jednak budowa boisk – do piłki nożnej oraz do siatkówki i koszykówki. Roboty mają się zakończyć w październiku.

Głównym budowniczym jest fińska firma, mająca swoje przedstawicielstwo we Wrocławiu. *Orlik* kosztować będzie 1 mln 180 tys. zł. Gmina otrzyma na ten cel po 333 tys. zł z Urzędu Wojewódzkiego oraz Urzędu Marszałkowskiego w stolicy Dolnego Śląska. Ze swego budżetu wyłoży 514 tys. zł. (mal)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOBYLIN

Kobylin inwestuje

Kobylińscy radni przyjęli do realizacji dwa zadania – rozbudowę remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobylinie oraz remont świetlicy w Fijałowie.

Władze gminy są już gotowe do rozpoczęcia obu inwestycji, bowiem w drodze przetargu wyłoniono wykonawcę, który zrealizuje je za kwotę 641 tys. 991 zł, podczas gdy wartość kosztorysowa wyniosła 915 tys. 351 zł. Gmina zamierza pozyskać pieniądze z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Samorządowcy przygotowują także dokumentację rozbudowy świetlicy w Łagiewnikach i remontu świetlicy w Smolicach i Zdzietawach. Planują zgłosić wszystkie te inwestycje jako jeden projekt w kolejnym naborze w ra-



Władze dbają o swoje szkoły

mach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Kwota dofinansowania może wynieść nawet 500 tys. zł.

Teraz gmina modernizuje dach hali sportowej *Pilawa*, co wraz z ociepleniem ma kosztować 108 tys. 609 zł. Na ten cel otrzymała dofinansowanie w wysokości 25 tys. zł z departamentu sportu i turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Co istotne, gmina nie jest na dzień dzisiejszy zbytnio zadłużona, zatem planowane inwestycje przy wsparciu finansowym z zewnątrz będą mogły zostać zrealizowane.

Anna Szklarek



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Nowy dyrektor – nowe plany

Od 1 września nowym dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zdunach jest Rafał Paterok, dotychczasowy zastępca dyrektora. Paterok zapowiada wiele zmian, kreśli także długoterminowe plany.

Wśród priorytetowych i strategicznych zamierzeń wymienia nawiązanie współpracy z krotoszyńskim Cechem Rzemiosł Różnych. Polegałoby na korzystaniu z kursów zawodowych prowadzonych przez rzemieślników oraz przyjmowaniu do szkoły zawodowej uczniów, którzy odbywają praktyki u członków cechu. W zdunowskim ZSP jest obecnie tylko jedna klasa szkoły zawodowej. Według Pateroka obecną zawodówkę można byłoby przemianować na Rzemieślniczą Zasadniczą Szkołę Zawodową i nadać jej imię Jana Kilińskiego. Chce to zrealizować w trwającym roku szkolnym.

Od bieżącego roku szkolnego w Zdunach można zdobyć zawód technika informatyki. Paterok planuje przyszłe rozszerzenie oferty kształceniowej. Uważa, że w Zdunach mogłoby powstać na przykład liceum wojskowe. – *Taka szkoła istnieje już w Jarocinie, kształci przyszłych pracowników służby wojskowej i przygotowuje do studiów w tym kierunku. Postanowiliśmy poczynić rozważania, jakie warunki należy spełnić, by liceum o takim profilu powstało także u nas* – mówi dyrektor.

Wśród planów inwestycyjnych jako pierwsze zadanie nowy dyrektor wymienia budowę sali sportowo-widowiskowej przy szkole. Inwestycja miałaby być prowadzona razem z gminą Zduny, można też ubiegać się o unijne pieniądze na jej realizację. Sala dostępna byłaby dla wszystkich mieszkańców gminy. – *To oczywiście pomysł, którego realizacja wymaga czasu, nawet kilku lat* – zaznacza dyrektor. Szkoła planuje sfinalizować w najbliższych tygodniach wymianę kotłowni, rozpoczętą jeszcze za poprzedniego dyrektora Andrzeja Krajki. Modernizacja kosztować będzie niecałe 60 tys. zł. Część pieniędzy (20 tys.) pochodzić ma z dotacji ministerialnej.

Ważne będą też nowe zasady oceny zachowania. Dyrektor nie ukrywa, że problemem są wagarowicze, którzy w przeszłości namiętnie opuszczali zajęcia lekcyjne. – *Chcemy doprowadzić do takiej sytuacji, by uczeń zrozumiał, że jeśli wagaruje, to nie ma szans na zdobycie wiedzy na lekcjach i odpowiednie przygotowanie się do egzaminów* – mówi. Dyrektor liczy na współpracę z rodzicami i szkolnym pedagogiem, który od



Nowy dyrektor przygotował prezentację multimedialną

tęgo roku – zamiast na pół etatu – został zatrudniony w pełnym wymiarze godzin. Nauczyciele z ZSP podjęli także decyzję, że jeżeli uczeń będzie miał 8 nieusprawiedliwionych godzin, otrzyma nagane od wychowawcy, a jeśli 16 godzin, nagane od dyrektora. Gdy absencja będzie jeszcze wyższa, a nie poskutkuje nagany oraz rozmowy z pedagogiem i rodzicami, wagarowicz może zostać skreślony z listy uczniów.

– *Chciałbym podkreślić, że mój start w konkursie na dyrektora szkoły nie było jedynie moją decyzją. Złopięgowali mnie do tego sami nauczyciele naszego zespołu i wiem, że będę mógł na nich liczyć* – mówi Paterok.

Sławek Pałasz



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

KOŹMIN

Stowarzyszenie walczy o salę dla liceum



Powiatowi radni jeszcze raz będą dyskutować o sali dla LO w Koźminie

Stowarzyszenie Przyjaciół LO im. Powstańców Wlkp. w Koźminie Wlkp. włączyło się do starań o nową salę gimnastyczną dla tej szkoły.

Stowarzyszenie istnieje od 25 czerwca tego roku. Liczy ponad 30 członków, a jego prezesem wybrano Leszka Lewandowicza, absolwenta z roku 1992. Jak mówi Lewandowicz, jest otwarte na wszystkie osoby, które popierają jego cele. Grono absolwentów zdecydowało się na podjęcie działań promujących i wspierających szkołę, gdy okazało się, że jej sytuacja się pogarsza. Stowarzyszenie jako organizacja społeczna ma szersze możliwości działania niż pojedyncze osoby.

Przyjaciele LO wspierają projekt budowy nowej sali gimnastycznej, o którym już kilkakrotnie pisaliśmy na łamach *Rzecz*; ostatnio relacjonując dyskusje na posiedzeniach komisji Rady Powiatu Krotoszyńskiego. Wówczas radni zastanawiali

się, czy warto płacić 1 mln 250 tys. zł za remont, czy może lepiej wydać 3 mln na budowę nowego obiektu. Koźmińskie liceum, tak jak wszystkie szkoły ponadgimnazjalne w powiecie, zarządzane jest przez starostwo.

Na posiedzeniu komisji spraw społecznych przedstawiono pomysł, by przebudować salę w Koźminie i dodatkowo wyremontować salę gimnastyczną Zespołu Szkół Specjalnych w Krotoszynie. Zdaniem radnych z klubu Lewicy i Demokratów, którzy ten projekt przedstawili, w budżecie starostwa pozostanie wtedy 1,4 mln zł, ponieważ koszt remontu obu sal nie przekroczy 800 tys. zł. Powiatowi radni jeszcze raz przedyskutują kwestię remontu lub budowy sali na kolejnym posie-

czeniu komisji, prawdopodobnie pod koniec września.

Koźmińskie stowarzyszenie, nie czekając na decyzję radnych, zabiega o nową salę. Jedną z jego inicjatyw jest zbieranie podpisów pod petycją popierającą pomysł budowy nowego obiektu. *Jeszcze przez kilka tygodni będziemy zbierać podpisy. W tej chwili mamy ich kilkaset* – mówi Lewandowicz. Po zakończeniu akcji petycja zostanie przekazana Radzie Powiatu i Zarządowi Powiatu. Równocześnie z nią stowarzyszenie chce złożyć wyrazy poparcia dla budowy sali od osób, które kiedyś związane były z Koźminem Wlkp., a dziś są np. wykładowcami na polskich uczelniach wyższych.

Aleksandra Figlak



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Zamknęli drogę

Trwa budowa kanalizacji sanitarnej w mieście. W zeszłym tygodniu w ramach czwartego etapu rozkopano odcinek drogi wojewódzkiej nr 444, łączącej Krotoszyn z Odolanowem i Ostrzeszowem. W związku z tym zorganizowano objazd dla samochodów ciężarowych. Kierowcy tirów musieli jeździć do Sulmierzyc przez Biadki i Chwaliszew.

Inwestycja prowadzona przez władze miasta spowodowała utrudnienia w ruchu także dla aut osobowych. Samochody te mogły dojeżdżać od Krotoszyna do granic

miasta, ale przejazd do centrum był możliwy tylko poprzez nieutwardzoną drogę na osiedlu Sulimira. Przejściowe problemy komunikacyjne zakończyły się na początku bieżącego tygodnia. W poniedziałek na drodze nie było już pracowników firmy wykonującej kanalizację i zdjęto znaki zakazu wjazdu. Ruch został przywrócony. Cały czas jednak trwają roboty związane z kładzeniem rur kanalizacyjnych. Ten etap kanalizowania miast zakończy się 31 października.

(mac)



W poniedziałek droga była już przejezdna

Wspominali okupację

17 września w SDK mieszkańcy spotkali się z kombatantami. Była to jedna z imprez zorganizowanych w ramach obchodów 70. rocznicy wybuchu wojny. Gośćmi honorowymi byli członkowie tutejszego ZBOWiD-u i uczestnicy września 1939. Byli to m.in. Czesław Ciesiołka, Halina Konieczna, Edward Krysmalski, Bolesław Paryas, Janina Rękosiewicz.

Spotkanie prowadziła przewodnicząca Rady Miejskiej Ewa Kargol-Stybaniewicz – czytamy na oficjalnej stronie internetowej Sulmierzyc. Młodzież słuchała wspomnień z lat okupacji. Spotkania z uczestnikami wydarzeń II wojny będą kontynuowane na zajęciach Koła Miłośników Muzeum działającego przy ZSP.

(seb)

Nie z każdej mąki będzie chleb

Przed tygodniem opublikowaliśmy tekst *Chleb nasz powszedni*, w którym napisaliśmy o kilku najbardziej znanych krotoszyńskich piekarniach, upodobaniach klientów i opinii, jaką ma pieczywo z marketów.

Tematowi najlepszemu pieczywa i miejsca jego wytwarzania poświęciliśmy także *Forum Rzeczy*, gdzie internauci mieli możliwość wyrażenia swoich opinii. Forum cieszyło się dużym powodzeniem, w ciągu 6 dni napłynęło ponad 70 postów. Odnosiły się one głównie do piekarni działających w Krotoszynie, choć były i wskazania na firmy spoza stolicy powiatu. Prym w sondzie wiodą zakłady Brykoczyńskiego, Czwojdy, Kaczyńskiego i Łyskawy, wspomina się także firmę Radziszewskiej i Sójki. Godne odnotowania, bo wymienione kilkakrotnie – wydawałoby się skazane na przegraną – są piekarnie PSS i GS. Spoza Krotoszyna internauci pamiętali o zakładach Biczysko w Kobylinie, Drygasa w Dąbrowie, Paterka w Koźminie. Sporadycznie wymieniono Cieszków i Lutogniw.

Czy wyniki forum są miarodajne? Trudno udzielić tu jednoznacznej odpowiedzi, bo głos w internetowej dyskusji może zabrać każdy, nie wyłączając samych zainteresowanych. Fakt ten może zmienić ostateczny wynik internetowych zmagani, ale – jak sądzimy – raczej w niewielkim stopniu. Przyjmujemy więc to, co przyszło z internetu.

Charakterystyczne, że mało uwagi przyciągnęły – jako miejsca nabywania chleba czy bułek – markety. Zupełnie nieobecny był w sondzie *Intermarche*, gdzie na półkach odnaleźć można nie taki znów mały asortyment pieczywa. Częściowo jest ono wypiekane na miejscu, częściowo dowożone przez piekarnie z zewnątrz. Ale ten sklep praktykuje odświeżanie bułek. Jest to niezła pułapka, bo wzięte do ręki są chrupkie i apetyczne, ale po dwóch-trzech godzinach zamieniają się w ka-

mieni. Ta metoda – stosowana także w innych marketach – odbierana jest przez klientów jako nieuczciwa. Podobnie jest w *Lidlu*, który sprzedawał jako jedyny w mieście szpice alpejskie pokryte solą. Trzeba było mieć dużo szczęścia, by trafić na świeży, a nie na odświeżony wypiek, który imponował swoją twardością. Ostatnio te ciekawe, wypiekane z szarej mąki bułki zniknęły i zastąpił je wyrób *dmuchany*. Ale są też markety, których propozycja jest dość ciekawa. Np. *Netto*, który sprzedaje pieczywo i ciastka produkowane u Vogta w Pleszewie. Tu wyróżniają się drożdżowe bułki z rodzynkami i migdałami. Choć podejrzanie *odmładzania* produktów także tu występuje.

Klienci chcą nabywać pieczywo wypiekane wg tradycyjnych i wolnych od chemii receptur.

Na pytanie, jak radzą sobie z tym problemem cztery najpopularniejsze piekarnie, trudno odpowiedzieć. Nie liczymy, że przed dziennikarzami wyjawiają swoje sekrety, pytań więc im nie stawiamy. Zdaniem fachowców każde pieczywo zamrożone, a potem pieczone na miejscu w sklepie, ustępuje pod względem ekologii wytwarzanemu tradycyjną metodą w piekarni. Mimo że w tym wypadku klient dostaje naprawdę świeżą, chrupiącą i ciepłą bułeczkę, a więc to, za czym najbardziej tęskni. I tu warto raz jeszcze wymienić – przepraszam – maruderów, czyli wywodzące się z komuny piekarnie GS i PSS, które wbrew wszystkiemu mają licznych zwolenników, którzy wierzą, że tam nie kombinuje się z niezdrową nowoczesnością.

Wzmagająca się konkurencja powoduje, że na półki trafia coraz większy asortyment produktów. Zwraca uwagę np. chleb pasterski, który do swojej oferty włączyły firmy Brykoczyński i Łyskawa. Wśród bułek wyróżniają się choćby te z kminkiem od Czwojdy. Z pewnym za-

strzeżeniem. Chleb pasterski w sklepie Brykoczyńskiego k. *Lidla* jest właściwie nie do kupienia, bo przychodzący po niego są albo zbyt wcześnie, albo zbyt późno. Podobnie – z owymi kminkowymi bułkami, które by kupić na Rawickiej, trzeba mieć wielki fart. A wydawałoby się, że klient jest kimś nieocenionym, dla kogo producent zrobić może wszystko. Chyba jednak tak nie jest.

(wil)

PODZIĘKOWANIE

Składam
podziękowanie
pracownikom
Centrum Sportu i Rekreacji
„Wodnik” w Krotoszynie
za wsparcie finansowe
Ilona z mężem i Gabrielem

Oczyszczalnia w domu pomocy to sprawa polityczna?

Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie musi zapłacić 7 tys. 600 zł zaległych opłat za korzystanie ze środowiska. Dyrektor Dionizy Waszczuk nie miał pozwolenia na użytkowanie oczyszczalni ścieków i wprowadzanie nieczystości do wód i gruntu. Sam nazywa to awanturą na zamówienie polityczne.

Sprawa braku aktualnego pozwolenia wodno-prawnego wyszła na jaw kilka miesięcy temu. Okazało się, że działająca w baszkowskim ośrodku oczyszczalnia nie była kontrolowana przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska od 1999 roku, a wydane przez wojewodę kaliskiego pozwolenie wygasło po pięciu latach od jej uruchomienia. Waszczuk tłumaczył najpierw, że myślał, iż pozwolenie jest ważne przez 10 lat, później – że przez 15 lat. Według niego francuska firma, która montowała instalację do oczyszczania ścieków, gwarantowała jej bezawaryjne funkcjonowanie przez 20 lat.

Jak mówi D. Waszczuk, ścieki wytwarzane w obiektach DPS (zabytkowy pałac i nowy pawilon) najpierw trafiały do szamba, a później przez oczyszczalnię do parkowego stawu. W tej chwili w DPS-ie mieszka 196 osób.

Z powodu tych niejasnych tłumaczeń sprawą zainteresowali się radni powiatowi. Szczególnie dociekliwi na posiedzeniach komisji i na sesji byli radni z klubu SLD. Dyrektor Waszczuk przyznał, że w kwietniu tego roku wyłączył oczyszczalnię z użytkowania, ponieważ zauważył brak rżęski w stawie. Ścieki płynące do szamba były we-



Dyrektor Dionizy Waszczuk mówi, że lustro wody w stawie spadło o półtora metra

skąd szefa ośrodka skażone chorobotwórczo. – *Wiórmie zakwaszone w szambie powodowały, że oczyszczalnia nie mogła ich przewozić* – informował dyrektor. Zaczęto więc wywozić ścieki beczkowaniami do dużej gminnej oczyszczalni w Zdunach.

W międzyczasie dyrektor Waszczuk złożył do Rady Powiatu wniosek o sfinansowanie dokumentacji projektowej nowej oczyszczalni w Baszkowie. Radni odrzucili go, uznając, że wyłożenie kilkuset tysięcy złotych na budowę to zbyt dużo. Ostatecz-

nie zamknięto baszkowską oczyszczalnię. Ścieki produkowane przez DPS są codziennie wywożone do Zdun w ilości od 24 do 32 tysięcy litrów, co łącznie z transportem kosztuje miesięcznie ok. 6 tys. zł.

Naliczono opłaty za 5 lat

WIOŚ przeprowadził w Baszkowie kontrolę i skierował do dyrektora pismo, informując, iż wystąpi do sądu o nałożenie kary w maksymalnej wysokości 500 zł za nieprzestrzeganie przepisów środowiskowych,

czyli brak aktualnego pozwolenia wodno-prawnego. – *Mogłem się od tej decyzji odwołać, ale nie będę się kopał z koniem* – skomentował Waszczuk. Urząd Marszałkowski był bardziej surowy. Jak poinformowało nas biu-

ro prasowe UM, baszkowski DPS musi natychmiast uregulować opłatę podstawową za korzystanie ze środowiska za pięć lat wstecz (tj. 4 tys. zł) oraz w dwóch ratach opłatę podwyższoną (3 tys. 600 zł). Razem jest to 7 tys. 600 zł. Zdaniem szefa DPS zaległe opłaty nie są dużym obciążeniem dla budżetu ośrodka. D. Waszczuk tłumaczy, że tegoroczna opłata za korzystanie ze środowiska dla ośrodka wynosi ponad 3 tys. zł, bo naliczono ją, uwzględniając posiadanie przez ośrodek drogi utwardzonej kostką brukową, pod którą przepływają wody splawne, dwóch samochodów i dwóch agregatów prądotwórczych, wydzielających spaliny do atmosfery. – *Nie ma mowy o żadnej karze, to tylko zaległe opłaty* – wyjaśnia dyrektor Waszczuk.

Dziś dyrektor otwarcie przyznaje, że zawinił brakowi pozwolenia na funkcjonowanie oczyszczalni ścieków. – *Prawda jest taka, że pismo leżało między aktami dokumentacji projektowej nowego obiektu DPS i że zapomnieliśmy o nim* – mówi szef baszkow-

skiej instytucji. – *Ten, kto nie pracuje, nie popełnia błędów* – dodaje.

Przegra z kartką papieru?

Zdaniem szefa DPS zamieszanie wokół oczyszczalni ścieków ma drugie dno. Od maja, czyli od czasu, gdy oczyszczalnia nie działa, wody w parkowym stawie znacznie ubyło. – *Lustro wody opadło o półtora metra. Jest śluz i woda od momentu istnienia oczyszczalni nigdy nie wylewała się do rowu. Mielismy utrzymane stałe ciśnienie wody w glebie* – tłumaczy Waszczuk. Dotychczas woda dostarczana do zbiornika m.in. z oczyszczalni ścieków była w całości zagospodarowywana przez licznie rosnące w przypalacowym parku drzewa. – *Obawiam się, że jak przyjdzie rok suchy, będziemy mieli problem. Mury pałacu oraz wieża mogą zacząć pękać. Dla ratowania własnej skóry koleżdy budowlancy poradzili mi założyć specjalne plomby na murach. Pęknięcie plomb będzie oznaczało, że mury osiadają. Wówczas Waszczuk poinformuje Starostwo Powiatowe w Krotoszynie, które jest organem nadzorczym DPS-u, o konieczności wyprowadzenia z pałacu jego obecnych mieszkańców*. – *Boję się, że pałac i drzewostan w parku mogą przegrać z kartką papieru. Przez lata oczyszczalnia chodziła, woda w stawie była i – co ważne – jej jakość mieściła się w normie, a drzewa miały jej pod dostatkiem. Dyrektor pyta: – Skąd weźmiemy wodę? Jak uzupełnimy ciśnienie wody w glebie w parku? Obiecuje, że temat ten przypomni latem przyszłego roku, gdy kampania wyborcza do samorządów nabierze dużego tempa.*

Szukano haka

Jest zresztą przekonany, że całe zamieszanie wokół oczyszczalni to awantura na zamówienie polityczne. On jest politykiem PSL, a jego główni krytykanci, czyli radni powiatowi Zbigniew Brodziak i Maria Kalinowska, należą do SLD. – *Miałem kontrole wojewódzkiego konserwatora zabytków, konserwatora przyrody. Obie nic nie wykazały. W końcu do czegoś się doczepiono* – podsumowuje Waszczuk.

Sebastian Pośpiech

Boję się, że pałac i drzewostan w parku mogą przegrać z kartką papieru. Przez lata oczyszczalnia chodziła, woda w stawie była i – co ważne – jej jakość mieściła się w normie, a drzewa miały jej pod dostatkiem

dyrektor D. Waszczuk



Nowa droga ułatwia rolnikom dojazd na pola

Droga gotowa

Zakończono wylewanie asfaltu na części drogi z Baszkowa do przysiółka Trzaski. Dotyczy to odcinka o długości 640 metrów. Pozostała część gruntowej trasy będzie remontowana w kolejnych dwóch latach. Położony asfalt ma 4 m szerokości.

Za wykonane już prace gmina Zduny zapłaci 127 tysięcy 343 zł. Dzięki porozumieniu z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Gruntów Rolnych w Poznaniu samorząd będzie mógł ubiegać się o dotację na pokrycie części kosztów (do 75 proc. wartości inwestycji).

(mal)

Ułatwią zawracanie

Być może jeszcze w tym roku wyremontowana zostanie krótka ulica prowadząca od Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie do parku.

Droga ma zostać przebudowana w taki sposób, aby rodzice przywożący dzieci do szkoły mogli łatwiej zawracać swoimi samochodami. Teraz rano i po południu skrzyżowanie przy SP nr 4 jest zakorkowane. Jak mówi Andrzej Kaik, naczelnik wydziału inwestycji w krotoszyńskim Urzędzie Miejskim, wiele zależy od uzgodnień z konserwatorem zabytków. – *Konieczna jest konsultacja z konserwatorem, ponieważ tzw. minirondo ma powstać na granicy parku* – objaśnia. Jeszcze w tym tygodniu odbędą się rozmowy w tej sprawie. Jeśli wszystko zostanie szybko uzgodnione, wkrótce rozpoczyna się roboty.

(alex)



Przebudowa ułatwi dojazd do szkoły

Lodołamacz z Perzyc

Lodołamacze to prestiżowy konkurs dla pracodawców, którzy zatrudniając osoby niepełnosprawne, łamią schematy dotyczące zatrudniania pracowników z orzeczeniami komisji lekarskich. W tym roku do grona jego laureatów dołączyła firma Rosmosis-Wawrzyniak z Perzyc.

Polska Organizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych (POPON) od 2005 roku organizuje konkurs dla firm zatrudniających osoby niepełnosprawne, pragnąc w ten sposób zainteresować sprawą jak największą liczbę właścicieli przedsiębiorstw. Spośród nadesłanych kandydatur wybiera pracodawców najbardziej zaangażowanych w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych. Dzięki tworzeniu coraz lepszych warunków pracy dają oni przykład innym i pokazują, że niepełnosprawni mogą być doskonałymi pracownikami, uczestniczącymi w budowaniu sukcesu firmy.

Konkurs ma dwa etapy – regionalny i ogólnopolski. Laureatów w skali kraju wybiera kapituła centralna. Tegoroczny etap wielkopolski objęli patronatem: wojewoda wielkopolski Piotr Florek, marszałek województwa Marek Woźniak, prezydent Poznania Ryszard Grobelny oraz prezydent Komina Kazimierz Palasz.

W tym roku pierwsze miejsce w Wielkopolsce oraz statuetkę *Lodołamacza 2009* w kategorii otwartego rynku pracy przyznano spółce *Rosmosis-Wawrzyniak* z Perzyc (gm. Zduny). Gala, na której uhonorowano regionalnych zwycięzców, odbyła się w kwietniu w poznańskim palacu Działyńskich. Kapituła uargumentowała swój wybór tym, iż firma z Perzyc utworzyła w minionym roku pięć kolejnych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Poza tym jej siedziba i otoczenie budynku są dobrze przystosowane do potrzeb takich ludzi.



Anna Wosiek i Artur Wawrzyniak odebrali statuetkę podczas Regionalnej Gali w Poznaniu

W uzasadnieniu decyzji kapituły czytamy również: *Wspiera niepełnosprawnych pracowników, choć zarazem traktuje ich tak samo, jak osoby pełnosprawne, i nie ukazuje różnic w warunkach pracy. Firma jest też bardzo mocno zaangażowana w działalność charytatywną na rzecz środowiska lokalnego, a zwłaszcza osób chorych i biednych.* Statuetkę *Lodołamacza* odebrali członek

zarządu spółki z Perzyc Artur Wawrzyniak i Anna Wosiek.

Wprawdzie drugi, centralny, etap konkursu, który rozstrzygnięto w warszawskich Łazienkach Królewskich, nie przyniósł *Rosmosisowi* zwycięstwa, ale prezes zarządu *Rosmosis* Robert Wawrzyniak zapowiada, że w przyszłym roku spółka również będzie brała udział w konkursie, aby walczyć o zwycięstwo

na szczeblu centralnym. Finałowa gala była dla przedsiębiorców okazją do wymiany doświadczeń z zakresu wspierania niepełnosprawnych w procesie zatrudnienia i utrzymania pracy.

Zanim rozpocznie się kolejna edycja konkursu, firma *Rosmosis-Wawrzyniak* może posługiwać się tytułem *Lodołamacza* z naszego regionu.

Agnieszka Gręda

Inwestują tylko ze środków własnych

Niewiele zostało na naszym terenie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, jest ich raptem sześć. Jak sobie radzą? W dzisiejszym wydaniu *Rzecz* rozpoczyna cykl artykułów o tych podmiotach gospodarczych.

Niewiele spośród rolniczych spółdzielni produkcyjnych, tworzonych w Polsce od wczesnych lat powojennych, utrzymało się do dziś. Z danych Krajowej Rady Spółdzielczej wynika, że w 2007 r. pozostało 840 takich podmiotów, podczas gdy w 1989 r. było ich ponad 2000. W ciągu niecałych 20 lat od upadku *komuny* liczba spółdzielni zmalała o 40 proc. W Wielkopolsce funkcjonuje ich jeszcze ok. 180, a w naszym powiecie pozostało tylko 6 – w Kuklinowie, Kobylinie Starym, Obrze, Orli, Starymgorodzie oraz w Ustkowie.

Prezes RSP w Orli (gmina Koźmin) Roman Molski chwali się, że tegoroczne wyniki produkcyjne były rekordowe. – *Gorzej z cenami, ale nie możemy narzekać. Nie ma biedy* – mówi Molski. Według niego rolnicze spółdzielnie produkcyjne zostały zapomniane przez władze gmin i powiatów, na terenie których działają. – *Są pozostałościami po komunie, ale jakoś sobie radzą* – dodaje prezes Molski. Kierowana przez niego spółdzielnia liczy 30 członków, którzy są współwłaścicielami majątku i dóbr tam wytwarzanych. –

W przeciwieństwie do rolników indywidualnych, funkcjonujemy, jak każda normalna firma, która płaci ZUS, a nie niższą składkę na KRUS – tłumaczy szef. Spółdzielnia jest w na tyle dobrej sytuacji, że z własnych środków zainwestowała w zeszłym roku ok. 1 mln zł w sprzęt i maszyny do produkcji rolnej. – *Nie wzięliśmy na inwestycje żadnego kredytu, wszystko zakupiliśmy z wypracowanych pieniędzy* – podkreśla Molski i dodaje, że zeszłoroczna sprzedaż przyniosła kwotę 3,2 mln zł. RSP w Orli zajmuje się głównie uprawą pól, produkcją mleka (rocznie oddaje ponad 1 mln litrów do zakładu *Nutricia Krotoszyn*), buraków i hodowlą bydła opasowego. W tym roku, z powodu niskiej opłacalności, zaprzestano produkcji spirytusu w swojej gorzelnii.

Zdaniem Mariana Janosia, prezesa RSP

w Ustkowie (gm. Krotoszyn), o losie spółdzielni decydują sprawne zarządzanie i podejmowanie przemyślanej decyzji. Niedawno zakończone żniwa należy zaliczyć od udanych. – *Gospodarujemy na 290 hektarach. Plony są dobre, ale ceny nie bardzo* – zauważa prezes. Ustków, podobnie jak Orli, inwestuje w sprzęt. – *Kupujemy go z własnych pieniędzy. Nie zaciągamy kredytów na inwestycje* – podkreśla Janoś. W tej chwili w ustkowskiej spółdzielni pracuje 20 członków. – *Radzimy sobie – jak wszyscy, którzy nie pracują w instytucjach i urzędach. Tak jak inne zakłady: jedziemy na tym samym wózku* – ocenia prezes Janoś.

Szerzej o działalności spółdzielni z naszego powiatu będziemy informowali w następnych wydaniach *Rzeczy*:

(popi)

PRACA CZADKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej podajemy nazwę miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 18 września.

- brukarz, Krotoszyn
- operatorzy walca, koparki, koparko-ladowarki, Krotoszyn
- operatorzy wytwórni i układarki mas bitumicznych, Krotoszyn
- cieśla – dekarz, Sulmierzyce
- tapicer, Krotoszyn
- pilarz u uprawnień, Chwaliszew, teren Nadleśnictwa Krotoszyn
- kierowca ciągnika, Krotoszyn
- dekarz – cieśla, Krotoszyn i teren woj. wielkopolskiego i dolnośląskiego
- rozbieracz – wykrawacz, Tomnice
- elektryk, Koźmin
- piekarz, Koźmin
- telemarketer, Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn
- pracownik budowlany (wykończenia wnętrza), Krotoszyn, delegacja – teren kraju
- ślusarz (komputerowe centrum obróbki), Koźmin
- murarz – gipsiarz, Krotoszyn, delegacja – teren kraju
- płytkarz, Krotoszyn, delegacja – teren kraju
- barman, Koźmin
- grafik komputerowy, Krotoszyn
- przedstawiciel handlowy, Krotoszyn
- murarz, Bożacin
- kierownik budowy, Krotoszyn
- sprzedawca (branża mięsna), Krotoszyn
- prawnik ds. administracyjno-gospodarczych, Dobrzyca
- pracownik budowlany (murarz), Rozdrażew, teren Wielkopolski
- stolarz, Dzielece
- kucharz – piekarz lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn
- szwaczka, Krotoszyn
- kierownik robót (budowa dróg), Krotoszyn
- kucharz, Nowa Obrza
- sprzedawca, Kobylin
- sprzedawca, Koźmin
- dekarz, Zduny i teren gminy
- sprzedawca, Krotoszyn
- zootechnik w dziale kontraktacji, Dobrzyca
- ślusarz – mechanik, Dębówiec
- robotnik budowlany, Krotoszyn, delegacja – teren kraju
- stolarz budowlany i meblowy, Krotoszyn
- technik farmacji lub magister farmacji, Sulmierzyce
- telemarketer, Krotoszyn
- sprzedawca, Lutogńew
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- kierowca powyżej 3,5 tony, Koźmin
- murarz (pracownik ogólnobudowlany), Krotoszyn
- sprzedawca, Krotoszyn
- sprzedawca w dziale serów i wędlin, Krotoszyn
- asystent projektanta, Krotoszyn
- operator traka taśmowego, Sulmierzyce
- spawacz z uprawnień, Krotoszyn
- malarz – tapeciarski, Zduny i teren Wielkopolski
- specjalista ds. kebabu, Kobierno

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 21 września br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo	–	6,10 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	6,10 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,50 zł	6,00 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,30 zł	6,00 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęcizki	4,20 zł	5,70 zł	PW TADEX, Tomnice	4,50 zł	–

Relikwie apostołów Bożego Miłosierdzia

Od 13 września parafia pw. św. Ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie posiada relikwie św. siostry Faustyny Kowalskiej i jej spowiednika, błogosławionego księdza Michała Sopocki. W minionym tygodniu relikwiarze umieszczono przed ołtarzem. Teraz przechowywane będą w kościele, a ich publiczne wystawienie będzie miało miejsce raz w tygodniu, w piątek.

Relikwiarze zawierają fragmenty kości. Do krotoszyńskiej parafii trafiły dzięki staraniom proboszcza -- ks. Dariusza Kowalka. Relikwie siostry Faustyny pochodzą z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w podkrakowskich Łagiewnikach i w sierpniu zostały parafii przekazane przez Zgromadzenie Sióstr Matki Bożej

Miłosierdzia. Odebrała je 50-osobowa grupa parafian z Krotoszyna. Relikwiarz ks. Sopocki przywieziono z Białegostoku, gdzie znajduje się grobowiec tego błogosławionego kapłana.

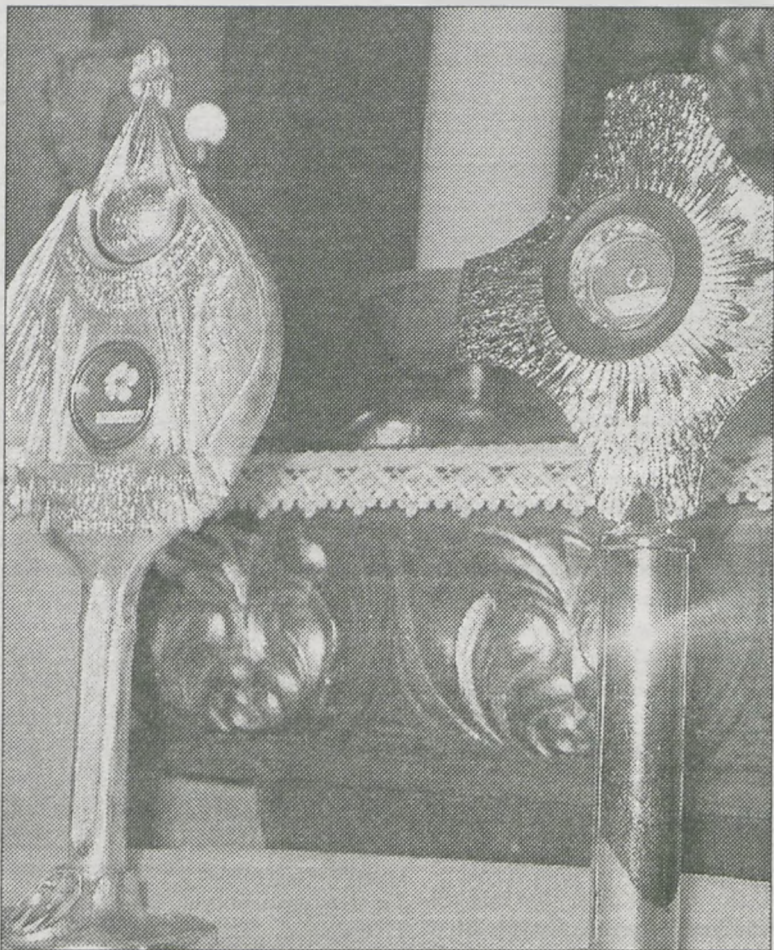
Zdaniem księdza proboszcza obecność relikwii w Krotoszynie jest dobrą okazją do otwarcia się wiernych na przy-

jęcie Bożego Miłosierdzia oraz okazywanie miłosierdzia bliźnim. W każdy piątek w kościele pw. Piotra i Pawła odmawiana będzie koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym czasie wystawiany będzie na widok publiczny jeden z relikwiarzy.

Święta siostra Faustyna Kowalska (1905 - 1938) w objawieniach prywatnych otrzymała od Pana Jezusa przesłanie dla Kościoła i świata, wzywające do zaufania Panu Bogu i postawy miłosierdzia wobec bliźnich. Chrystus przekazał także siostrze wskazania dotyczące praktycznych form kultu tego największego przymiotu Boga. Prosił, by namalować jego wizerunek z podpisem *Jezu, ufam Tobie*, obchodzić święto Miłosierdzia Bożego w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, modlić się słowami koronki do Miłosierdzia Bożego.

Kościół nie od razu przyjął to wzwanie. Ostatecznie jednak doszło do beatyfikacji siostry Faustyny. Miała miejsce w 1993 r. Siedem lat później Faustynę ogłoszono świętą. Dokonał tego papież Jan Paweł II. Kult Bożego Miłosierdzia jest obecnie w Kościele bardzo żywy.

Ks. Michał Sopoćko (1888 - 1975) był spowiednikiem i kierownikiem duchowym siostry Faustyny. Jego beatyfikacja miała miejsce 28 września 2008 r. w Białymstoku. Zarówno św. siostra Faustyna, jak i ks. Sopoćko nazywani są apostołami Miłosierdzia Bożego. Relikwiarze św. siostry Faustyny posiadają także: kościół św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie i Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Lutogniewie.



Relikwiarz św. siostry Faustyny (z lewej) i bł. ks. Sopoćki

Sławek Pałasz

Nasi na koronacji w Kotłowie

13 września w parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Kotłowie odbyła się uroczystość koronacyjna obrazu Matki Bożej Kotłowskiej.

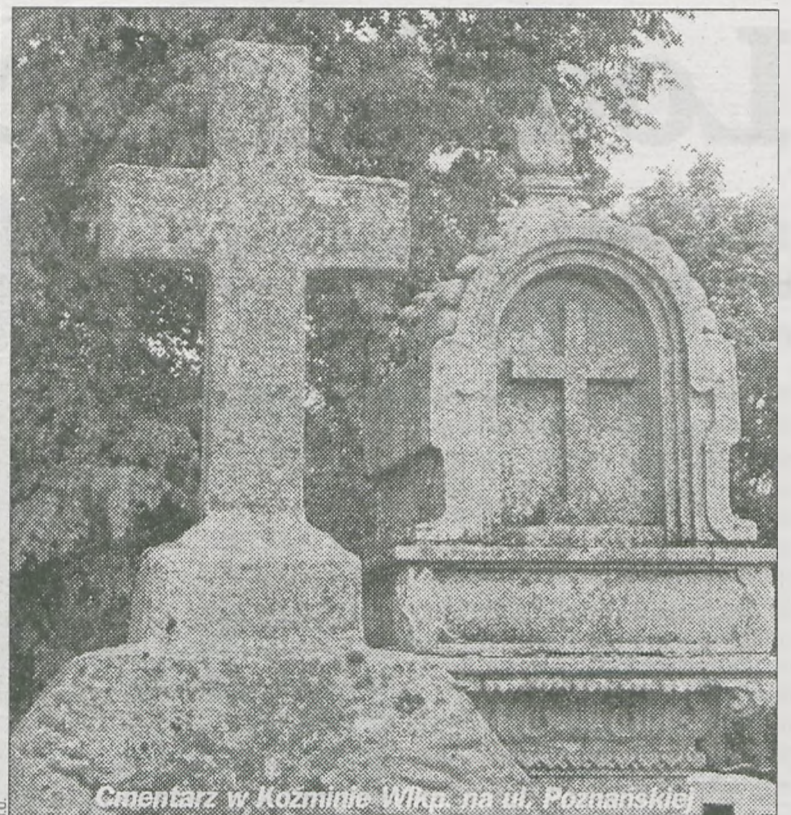
Polowej Mszy św. przewodniczył metropolita poznański, ks. abp Stanisław Gądecki. On też był hierarchą, który koronował obraz. W uroczystości uczestniczyło jedenastu biskupów, m.in. ks. bp Stanisław Napierala, ordynariusz diecezji kaliskiej, i ks. Teofil Wilski, kaliski biskup pomocniczy.

Mszę św. koncelebrowało ok. 150 kapłanów, wśród nich ks. kanonik Adam Modliński z Krotoszyna. Na uroczystość wybrali się także wierni z parafii leżących w naszym powiecie: pw. św. ap. Piotra i Pawła i św. Jana Chrzciciela w Krotoszynie, św. Wojciecha w Kobiernie czy Wszystkich Świętych w Wielowsi. Nabożeństwo transmitowały Radio Maryja i telewizja Trwam.

(mal)



Wśród uczestników uroczystości byli mieszkańcy naszego powiatu



Cmentarz w Kozminie Wilko, na ul. Poznańskiej

Naszemu redakcyjnemu Koledze Arturowi Paterkowi
szczerze wyrazy współczucia w związku ze śmiercią

ś†p.
Ojca

składa
zespół „Rzeczy Krotoszyńskiej”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 14 września zmarł w wieku 62
lat mój ukochany Mąż, nasz Ojciec,
Teść, Dziadek, Brat, Szwa-
gier, Kuzyn i Wujek

ś†p.

Zdzisław Paterek

emerytowany pplk Wojska Polskiego

W smutku pogrążona
Rodzina

Serdeczne podziękowania ordynatorowi
dr. A. Milewskiemu, dr. J. Kmiec-
kowi, bliskim, wszystkim byłym
i obecnym współpracownikom, kole-
żeństwu, znajomym i delegacjom za
odprowadzenie na miejsce wiecznego
spoczynku

ś†p.

Zdzisława Paterka

składa
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 2 września zmarła opatrzona
Sakramentami św. moja ukochana
Żona, nasza Mama, Teściowa,
Babcia, Prababcia i Siostra

ś†p.

Władysława Wałęsa

przeżywszy lat 83
W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 8 września zmarła opatrzona
Sakramentami św. nasza ukochana
Mama, Teściowa, Babcia, Prabab-
cia, Praprababcia, Siostra i Ciocia

ś†p.

Agnieszka Pietras

przeżywszy lat 96
W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 3 września zmarła opatrzona
Sakramentami św. nasza ukochana
Mama, Teściowa, Babcia, Prabab-
cia

ś†p.

Halina Gabryelska

przeżywszy lat 86
W smutku pogrążona
Rodzina

**Jesteśmy częścią
historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy
tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania
mają na zawsze
zapisać Ich
w kronice naszej
małej ojczyzny.**

Praca w szkole dla żony radnego

W sierpniu dyrektor koźmińskiego Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy ogłosił nabór na stanowisko referenta ds. obsługi administracyjnej. Po miesiącu okazało się, że zatrudniona zostanie Elżbieta Idkowiak – żona radnego gminy Koźmin i jednocześnie nauczyciela w tej samej szkole.

List na ten temat przysłał do naszej redakcji jeden z mieszkańców Koźmina. Mężczyzna poddaje w wątpliwość kwalifikacje zatrudnionej kobiety. Wyraża nadzieję, że Elżbieta Idkowiak nie została zatrudniona tylko dlatego, iż jest żoną radnego – nauczyciela w gimnazjum.

spełnienie wymagań formalnych. Szkoła nie przeprowadziła więc rozmów kwalifikacyjnych ze wszystkim kandydatami spełniającymi wymogi zawarte w ofercie pracy. Przeanalizowano złożoną dokumentację i najwyżej oceniono kandydaturę Elżbiety Idkowiak. Jak mówi dyrek-

Według niego takie sytuacje w Koźminie Wlkp. zdarzają się i będą się zdarzały, ponieważ jest to małe miasto i trudno, aby osoby ze sobą spokrewnione nie pracowały w tych samych instytucjach.

Dyrektor uważa, że informacja, jaka dotarła do naszej redakcji, może być wynikiem zawiści jednej z osób, która starała się o pracę, ale nie otrzymała jej. – *Oferty pracy w administracji państwowej są szczególnie atrakcyjne w czasach kryzysu ekonomicznego* – mówi Zmysłony.

Do naszej redakcji zgłosił się jednak młody mężczyzna, który zgłosił swoją kandydaturę na wspomniane stanowisko. Jest oburzony faktem, że nie otrzymał żadnej informacji o toku postępowania rekrutacyjnego. Jego zdaniem wystarczyłoby, ażeby dyrekcja szkoły opublikowała w Biuletynie Informacji Publicznej listę osób, które spełniły wszystkie wymagania formalne.

Niezręczna sytuacja

Burmistrz Koźmina Wlkp. Maciej Bratborski o wyborze pracownicy nieoficjalnie usłyszał już w czwartek, 10 września. – *W piątek, 11 września, wysłałem do dyrektora Zmysłonego pismo, w którym zażądałem wyjaśnień na temat przeprowadzonego postępowania* – mówi. Do 15 września miał dostać od dyrektora piśmienną odpowiedź z wyjaśnieniem i opisem wszystkich przeprowadzonych procedur. Gdy tego dnia rozmawialiśmy z burmistrzem, nie miał jeszcze żadnej informacji ze szkoły. Bratborski uważa jednak, że wybór Elżbiety Idkowiak i zatrudnienie jej w tej placówce jest co najmniej niezręczne. Ponieważ przez dwa następne dni Maciej Bratborski miał przebywać w Niemczech, polecił swemu zastępcy, aby – gdy tylko przyjdzie odpowiedź ze szkoły – przeanalizował ją wraz z radcą prawnym. – *Jeśli pani Idkowiak spełniła wymagania formalne i wszystko zostało przeprowadzone zgodnie z procedurami, to dobrze. A gdyby jednak zostały stwierdzone jakieś uchy-*

bieńia podczas naboru? – Wtedy to postępowanie zostanie cofnięte – odpowiada burmistrz Bratborski. Zaznacza równocześnie, że jest tolerancyjny wobec dyrektorów szkół i nie ingeruje w dobór podległych im pracow-

ników, jednak pomimo wszystko opisaną sytuację uważa za niezręczną. Sprawa zostanie zbadana i wyjaśniona, o czym poinformujemy Państwa w kolejnym wydaniu *Rzeczy*. **Aleksandra Figlak**

uważa, że decyzja została podjęta obiektywnie. – *To, że mąż pani Idkowiak jest nauczycielem w mojej szkole oraz to, że jest radnym, nie miało żadnego wpływu na wybór pracownika* – uważa dyrektor.



Dyrektor szkoły nie ma sobie nic do zarzucenia

Identycznej treści pismo koźminianin skierował do burmistrza Macieja Bratborskiego i Kuratorium Oświaty w Kaliszu.

Wszystko jak należy

Dyrektor gimnazjum Arkadiusz Zmysłony uważa, że procedura wyboru pracownika została przeprowadzona zgodnie z przepisami. – *Wymagania formalne spełniło 45 z 48 osób, które złożyły dokumenty o przyjęcie do pracy* – mówi. Jednak żaden z kandydatów nie został poinformowany o dalszym przebiegu postępowania. – *Powiadanie pisemne bądź telefoniczne byłoby stratą pieniędzy. Każdy z zainteresowanych mógł samodzielnie orientować się o toku postępowania* – dodaje dyrektor placówki.

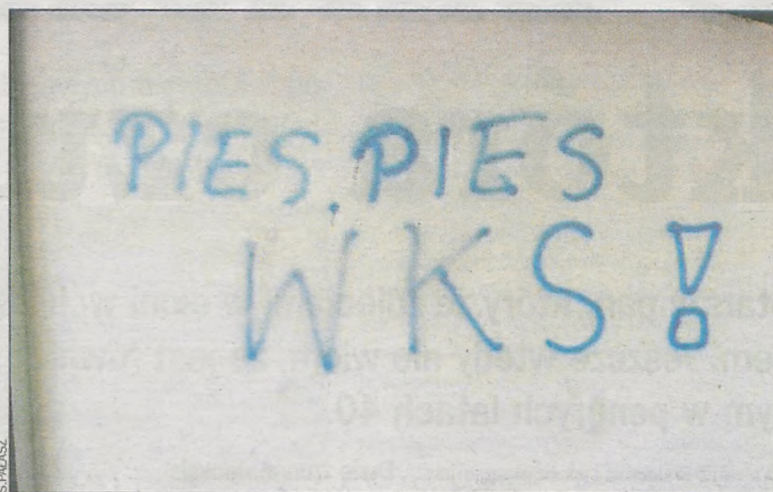
Jego zdaniem, przy naborze na takie stanowisko pracy wystarczające jest

tor, nie powołano komisji konkursowej w ścisłym tego słowa znaczeniu. Decyzję podjął on sam wraz z wicedyrektorką szkoły Marią Lewandowicz. – *Zatrudnianie pracowników należy do moich obowiązków tak samo, jak podpisywanie wszystkich umów w imieniu szkoły* – mówi dyrektor. Zaznacza również, że nie powołał komisji rekrutacyjnej złożonej np. z nauczycieli, ponieważ wyręczałby go oni z obowiązków. Zmysłony

Nic nie zostało w żaden sposób utajnione. Nawet gdybyśmy chcieli to zrobić, to jest wiele innych sposobów na zatrudnienie, ale nie zamierzam niczego ukrywać

**Arkadiusz Zmysłony,
dyrektor Gimnazjum im. Zjednoczonej Europy**

Wulgarnie napisy



Niecenzuralne hasła nie mają nic wspólnego z kibicowaniem

Kolejny przejaw wandalizmu w Cieszkowie, tym razem spod znaku sportowego pseudokibicowania. Czy mamy do czynienia z wulgarną rywalizacją kibiców poznańskiego Lecha i wrocławskiego Śląska?

Dwa tygodnie temu nieznani sprawcy wymalowali niebieską farbą na białych ścianach wnętrza wiaty koncertowej na terenie cieszkowskiego stadionu herb *Lecha* Poznań i skierowane przeciw klubowi *Śląsk Wrocław* hasła – tak niecenzuralne, że nie wypada ich przytaczać.

Administratorzy boiska zamalowali już część wulgarnych napisów. Jak mówi Zdzisław Musiał, sekretarz gminy, o dewastację mienia początkowo podejrzewano kilku miejscowych nieletnich. Okazało się jednak, że nie oni są sprawcami. – *Sądźmy, że napisy te mogły zostać wykonane przez osoby mieszkające w sąsiednich Zdunach* – mówi Musiał, przypominając, że granica pomiędzy Wielkopolską a Dol-

nym Śląskiem przebiega właśnie między Cieszkowem a Zdunami.

Zdzisław Musiał przyznaje, iż oszpeccenie ścian wiaty koncertowej na stadionie nie jest jedynym wandalizmem, z jakim spotkać można się w Cieszkowie, bo na przykład regularnie rozbijane są żarówki w parkowych lampach. – *Zakup i wymiana takich żarówek to dla gminy znaczne wydatki, dlatego chcemy zdecydowanie ukrócić chuligańskie wybryki* – mówi sekretarz. Cieszkowscy samorządowcy planują zainstalować w parku monitoring, który z jednej strony zwiększy bezpieczeństwo w tej części miejscowości, z drugiej – pozwoli zidentyfikować wandalów.

Sławek Pałasz

Nowe wyposażenie Orlika

Urząd Gminy i Miasta w Zdunach wytypował piłkarski klub CKS Zduny do uczestnictwa w programie prowadzonym przez Krajową Federację Sportu dla Wszystkich, polegającym na pozyskiwaniu sprzętu do kompleksów sportowych *Orliki 2012*. Dzięki temu zdunowskie bo-

isko otrzymało sprzęt o wartości 2 tys. 700 zł. Złożyły się nań m.in. nowe futbolówki (8 szt.), piłki do siatkówki (4 szt.), do koszykówki (4 szt.), do gry w piłkę ręczną (4 szt.) pacholki, tyczki i koszulki dla zawodników. Zakup sfinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki. **(spm)**

REKLAMA



Hardbit



Notebook

ASUS
matryca 15,6", procesor athlon 64 x2,
RAM 2GB, dysk 250GB,
grafika Radeon HD3200 1024MB,
DVD +/- RW, kamera 1.3 Mpix,
Bluetooth, WIFI

1770 zł brutto

Kasa fiskalna

ELEMIS PLUS,
baza na 3000 PLU,
wydajny akumulator,
współpraca z komputerem,
waga, skanerem

899 zł brutto

Urządzenie wielofunkcyjne

HP
skaner, drukarka, ksero

219 zł brutto



Pamięć FLASH
KINGSTON 8 GB

57 zł brutto

Płyty CD od

45 sztuka gr brutto

Płyty DVD od

65 sztuka gr brutto



Krotoszyn, ul. Benicka 2a. Tel. 062 725 72 06, 062 725 77 78

O Elfriedzie, która czuła się Polką

Starszy pan, który ze zdjęciami w dłoni wchodzi do redakcji, okazuje się Niemcem. Jeszcze wtedy nie wiem, że jest również krotoszynianinem, tyle że urodzonym w ponurych latach 40.

Ma na imię Waldemar i jak się okazuje, jest synem Edith Leipe, pochodzącej z niemieckiej rodziny Scheidów, która żyła w Krotoszynie od kilku pokoleń. Scheidowie mieszkali na Chwaliszewskiej, co pamiętają niektórzy mieszkańcy tej części miasta. W krótkiej, trochę chaotycznej, rozmowie, Waldemar wyjaśnia, że szuka adresu dzieci lub wnuków sióstr swojej mamy. Jego matka, kobieta sędziwa ma dziś 89 lat. Adresy polskich krewnych gdzie się jej zapodziały. Podaje wiele informacji, które

Dwie trudne decyzje

Gdy wybuchła wojna, mama pani Małgorzaty, Elfrieda, była już zamężna i dzieciami. Wyszła za Polaka i nazywała się Wojtkowiak. W 1936 roku urodziła Irenę, dwa lata później Krystynę. W czasie wojny cała rodzina Scheidów – prawdopodobnie na skutek odgórnych nacisków postanowiła wyjechać do III Rzeszy. Matka i cztery córki: Elsa, Erna, Elfrieda i Edith. Frieda najpierw pojechała sama z córkami, później do przejściowego obozu w Wuppertal do

Została zrehabilitowana

Po powrocie do Krotoszyna Wojtkowiakom urodziły się kolejne dzieci. Nasza rozmówczyni, czyli Małgorzata i jej dwie znacznie młodsze siostry: Aleksandra i Lidia. Jak im się żyło w tamtych latach, w których pamięć o wojennym bólu była tak duża? Pani Małgorzata mówi, że niełatwo. – *Matka była prześladowana, często dawano jej odczuć i mówiono, że jest „niemrą”, robiono złośliwości, wytykano. Najgorzej było w urzędach. Pamiętam, jak ho-*



Rodzinne spotkanie córek Friedy. Od prawej Ingentraut, Małgorzata Piechodzka, Aleksandra oraz Kamila, córka niezżyjącej Ireny

publikujemy – jak się później okazuje – nie są do końca ściśle.

Dzwoni telefon

Po kilku dniach dzwoni do nas pani Małgorzata Piechoczka z domu Wojtkowiak, kuzynka Waldemara Leipe. To dzięki niej poznamy niezwykłą historię tej rodziny. Potwierdza wcześniejsze kontakty z kuzynostwem w Niemczech, ale podkreśla też, że zawsze były one utrudnione. – *Ciotki, z których żyje tylko jedna, mówiły po polsku, my z kolei nie mówimy po niemiecku. Przed wieloma laty odwiedzaliśmy ich w Niemczech, z kuzynami trudno nam się porozumieć* – mówi.

Pewnie byłoby inaczej, gdyby nie trudne lata powojenne, kiedy swoje pochodzenie trzeba było ukrywać. – *Mama nie uczyła nas niemieckiego świadomie, żeby nie było kłopotów. W roznowie w sobotni poranek uczestniczy jeszcze siostrzenica pani Małgorzaty, Kamila, oraz syn Karol. Sugerują, że najmłodsze pokolenie z pewnością nadrobi braki, bo młodzi znają już języki.*

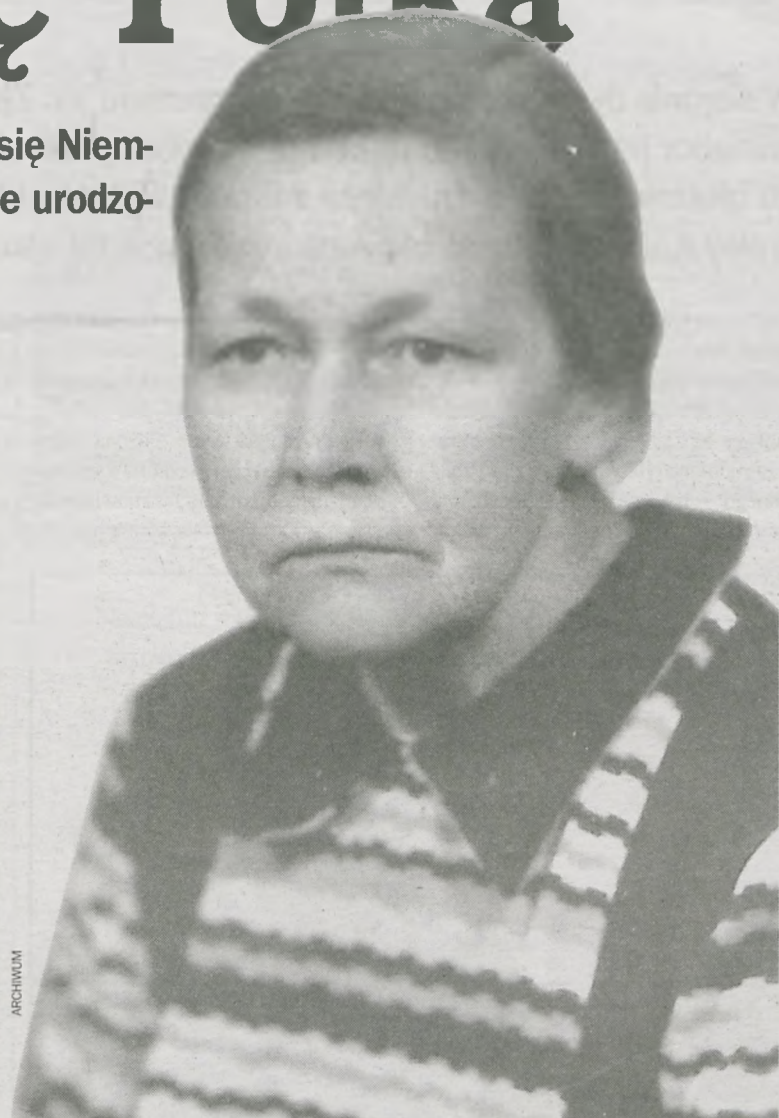
tarł także jej mąż, Franciszek. W kolejnych latach życie czterech sióstr potoczyło się dwoma torami. Trzy z nich pozostały w Niemczech i tam ułożyły sobie życie. Erna pozostała samotna, dwie pozostałe, które wyszły za mąż za Niemców jeszcze w Krotoszynie, urodziły po troje dzieci. Natomiast Frieda w 1947 roku podjęła odważną decyzję powrotu wraz z rodziną do Polski. Z rodziną – dodajmy – powiększoną o Ingentraut (rocznik 1943) i Ryszarda (1946).

Dlaczego wróciła? Bo mimo niemieckiego pochodzenia czuła się Polką i chciała wraz z rodziną żyć w Polsce, mimo że nie wiedziała, czy będzie tu lepiej niż po tamtej stronie. Kiedy przyjechała do Krotoszyna, okazało się, że w rodzinnym domu na Chwaliszewskiej mieszkają już inni ludzie. Nie odzyskała go nigdy, chociaż siostry notarialnie zrzekły się prawa do własności. Wojtkowiakowie zamieszkali więc na Ostrowskiej, naprzeciw szkoły specjalnej.

dowaliśmy kozy i mama dała do wygarbowania skórę, żeby nam zrobić papcie, bo była bieda. Jakiś UB-owiec się o tym dowiedział i skórę wzięli. Takich przykładów było więcej, bo polsko-niemiecka rodzina była szczególnie obserwowana, ale nasza rozmówczyni nie rozwija tematu. Dodaje tylko: – *Nam w szkole także niekiedy duczano, jak to dzieciaki.* Warto przypomnieć, że działo się to w czasach wojny propagandowej z Zachodem, zwłaszcza z Niemcami, które w sojuszu z USA stawały się gospodarczą potęgą Europy. W latach 50. Elfrieda Wojtkowiak wystąpiła do sądu i została zrehabilitowana, co wskazuje, że miara urazów się przebrała i chciała z tym coś zrobić. Gdy pytano ją o narodowość, zawsze odpowiadała, że jest Polką pochodzenia niemieckiego.

Żadna nie przyjechała

Pani Małgorzata niewiele potrafi powiedzieć o swoich dziadkach, bo ich nie pamięta. Zarówno oni, jak i ich córki byli wyznania ewangelickiego, odwiedzali wspól-



Elfrieda Wojtkowiak zawsze podkreślała, że jest Polką niemieckiego pochodzenia

nie groby bliskich na cmentarzu przy ul. Rawickiej. Babcia po opuszczeniu Krotoszyna została pochowana na terenie wschodnich Niemiec, w zachodniej części znajdują się groby Elsy i Emmy – Niemek urodzonych w Krotoszynie. – *Mama wychowywała nas na katoliczki, ale sama do końca czuła się ewangeliczką.* Gdy umarła w grudniu 1982 roku, pogrzeb prowadził pastor.

Żadna z sióstr po opuszczeniu Krotoszyna nigdy tu nie przyjechała. Jakoś nie ciągnęło ich do krainy dzieciństwa, a napięte stosunki między Polską i Niemcami nie sprzyjały podróżom. Siostry Scheide utrzymywały bliskie kontakty z Friedą, która gdy czasy się nieco zmieniły prawie co roku odwiedzała je w Niemczech. Wielokrotnie proponowały jej, aby została tam na stałe. – *Matka mówiła zawsze, że tu jest jej dom i nie wyobraża sobie życia poza Polską.* Pani Małgorzata podkreśla, że siostry przez całe lata pomagały im, przysyłając paczki z odzieżą i innymi artykułami,

mi, których w Polsce wtedy brakowało.

Zaduma

Waldemar Leipe, który przez kilka dni bezskutecznie próbował znaleźć adres polskich krewnych, urodził się w Krotoszynie w czasie wojny. Ma dziś 68 lat – miasta młodości swoich rodziców pamiętać więc nie może. Jest jednak coś bardzo ludzkiego w jego przyjeździe. Potrzeba spotkania się z rodziną, którą historia skazała na rozstanie i niemal zupełne oddalenie. Może odzywa się w nim jakiś cichy głos mówiący: jestem stąd, tutaj mieszkali moi rodzice.

Podobnie, jak w zadumę wprowadza decyzja 31-letniej Elfriedy Wojtkowiak z domu Scheide, która w 1947 roku postanowiła wrócić z Niemiec do Polski.

Janusz Urbaniak



Waldemar Leipe urodził się w Krotoszynie 68 lat temu

Mały między wielkoludami

Klienci, z którymi rozmawiałam, podkreślają, że sklep ten jest im po prostu bliski. Siła przyzwyczajenia? Niekoniecznie, przecież do niedobrego trudno byłoby się przyzwyczać. Dlaczego codziennie przychodzą akurat tutaj? – *Bo lubię* – lakonicznie odpowiada kobieta w średnim wieku. Inni klienci dodają, że w tym sklepie jest najlepsze pieczywo, jeszcze inni chwalą wyjątkowo ich zdaniem sympatyczną obsługę: – *Te panie zawsze doradzą. Nie trzeba szukać między regałami, bo wszystko podadzą do ręki.*

Załoga handlowej placówki przy ul. Sienkiewicza liczy trzy osoby i składa się z kierowniczki Barbary Ignasiak oraz Beaty Grobelnej i Ewy Siwakowskiej. Panie się zmieniają – jedna pracuje rano, druga po południu, a wszystkie trzy przychodzą w dni targowe, kiedy jest największy ruch, a dodatkowo zakład z Pogorzeli dostarcza wędliny. Sklep, tyle że krócej niż zwykle, jest czynny również w soboty i – najkrócej – w niedziele. W dni powszednie pracownice otwierają go już o szóstej rano, a niekiedy nawet o piątej, bo niektóre osoby tak wcześnie zaopatrują domy, aby zdążyć przed rozpoczynaną o szóstej pracą.

Sprzedawczynie dobrze znają swoich klientów, ich zakupowe oczekiwania i gusty. Gdy przychodzi dziecko ze spisaną na kartce listą zakupów, nie potrzebują szczegółowych opisów, bo same wiedzą, jaki podać ser czy chleb. Potra-

Otoczony, by nie rzec – osaczony, przez kilka dużych samoobsługowych marketów, poradził sobie na niełatwym dla małych placówek konkurencyjnym rynku, nie stracił klientów. W czym tkwi tajemnica sukcesu sklepu spółdzielni *Spółem* przy ul. Sienkiewicza?



Mimo ogromnej konkurencji sklep ma zagorzałych klientów

fią doradzić, kierowanym przez Polski Czerwony Krzyż do opieki nad starszymi osobami, opiekunkom, zwłaszcza

tym nowym – pamiętają, jakie towary preferują ich podopieczni.

Dużym powodzeniem cieszy się

przedawane w tym sklepie pieczywo z piekarni *Spółem* przy ul. Magazynowej – i chleb, i słodkości. Klienci upodo-

bali sobie szczególnie drożdżówki z ciasta półfrancuskiego oraz nadziewane prawdziwą bitą śmietaną rurki i ptyś. Zawsze świeże, dostarczane każdego dnia, są kupowane tak chętnie, że nie miałyby kiedy się zestarzeć. *Spółem*-owskie ciasta można zamawiać na święta, komunie czy inne rodzinne uroczystości. Szczególnym powodzeniem cieszą się tzw. *szneki* z *glancem*, które nie mają sobie równych.

Wędliny w tym sklepie również pochodzą od jednego wytwórcy. Ta stałość asortymentu sprawia, że klienci kupują wyroby sprawdzone, na przykład konkretny gatunek szynki albo ulubioną przez wielu wędzoną wątrobiankę czy metkę. Kiszona kapusta także ma jedno źródło, to samo od kilkudziesięciu lat, a sery i śmietany dostarcza zawsze dobra wytwórnia z podpleszewskiego Kowalewa.

Właściwie wszystkie oferowane przez ten sklep towary zamawiane są *pod klienta*. Klienta o znanych personełowi potrzebach. Nikt tu nie przyjdzie po hurtowe ilości, ale każdy oczekuje, że nie zabraknie towaru, który zawsze na niego czeka, nawet jeśli jest rzadko kupowany.

Ot i wszystkie tajemnice przyjaznego kupującym sklepu. Klienci odwiedzają się wiernością i gdyby mieli w nim swoją listę obecności, każdego dnia wypełniłyby się podpisami.

Romana Hyszko

REKLAMA

maxima

Krotoszyn,
ul. Koźmińska 28
Pon. - pt. 10⁰⁰ - 18⁰⁰
tel. 062 722 84 54,
tel. kom. 609 14 24 36

Komputery – akcesoria – programy

wrzesniowa promocja

Zestaw komputerowy
AMD Athlon II X2 240
BOX (AM3), Gigabyte
GA-M85M-US2H
Geforce 8100 Socket AM2+
Kingston KVR800D2N6/1GB,
Samsung 250 GB SATA II 16 MB,
nagrywarka LG, obudowa I-Box

899 zł

Laptop Acer
EX5635Z-422G25N
intel Pentium Dual-core
2GHz T4200, matryca 15,6",
RAM 2048 MB DDR3,
HDD 250 GB SATA, DVD-REC,
grafika intel GMA 4500 M,
mikrofon,
sieć 10/100 Mbps,
czytnik kart pamięci,
Windows Vista Home Premium

1949 zł

Urządzenie wielofunkcyjne HP
ksero
+ skaner
+ drukarka
HP F2280

219 zł

Laptop Asus
K501J-SX075A
procesor Core 2 Duo T5900 2,2 GHz,
RAM 2 GB, HDD 500 GB SATA,
matryca 15,6, DDR2 800 MHz,
grafika Media Accelerator X4500,
głośniki, sieć 10/100/1000 Mbps,
Wi-Fi

2289 zł

Zestaw głośników 2+1
Logitech S-220

88 zł

Słuchawki + mikrofon

9,90 zł

Myszka A4Tech

9 zł

Klawiatura A4Tech

13 zł

BOGATY WYBÓR TUSZY I TUNERÓW (HP, CANON, BROTHER, LEXMARK)

DVD +/- R od **0,69 zł**

CD-R od **0,45 zł**

Diabetycy w Kołobrzegu

Krotoszyńskie koło zrzeszające chorych na cukrzycę, działające w ramach Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, obchodzi w tym roku 20-lecie istnienia. Z tej okazji zorganizowano nie tylko uroczyste spotkanie w Klubie Spółdzielczym, ale także wyjazd turystyczno-integracyjny do Kołobrzegu. Przez cztery dni chorzy oraz ich opieku-

nowie i najbliżsi odpoczywali nad morzem.

Wycieczka, zorganizowana pomiędzy 27 a 30 sierpnia, doszła do skutku dzięki dofinansowaniu z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych i krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego.

(spm)



Uczestnicy wyjazdu

Pomóż w opłaceniu mebli

Serwis internetowy *Siepomaga.pl*, prowadzony przez fundację *Pomoc Szkole* z Mysłowic, prowadzi zbiórkę pieniędzy na cele charytatywne i edukacyjne, m.in. na opłacenie mebli kupionych do nowo wyremontowanej sali lekcyjnej w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Konarzewie.

W sierpniu placówka ta zwróciła się do fundacji z prośbą o pomoc w zakupie

wyposażenia ośrodka. Fundacja znalazła wykonawcę ławek, stolików, krzeseł i szaf. Wszystko kosztowało 3,5 tys. zł. Meble służą już wychowankom konarzewskiej placówki, a poprzez internet prowadzona jest zbiórka pieniędzy na sfinansowanie zakupu. Dotychczas inicjatywę wsparło 13 osób, zebrano w sumie 741 zł. Akcja pomocy ośrodkowi potrwa do końca roku.

(mal)

www.sztukowski.peugeot.pl

Nowy crossover Peugeot 3008 z technologią Grip Control*



PEUGEOT akoncedi TOTAL * Technologia Grip Control dostępna w zależności od wersji pojazdu. Szczegóły w salonie Peugeot. Zużycie paliwa: od 4,9 do 7,6 l/100 km, emisja CO₂: od 130 do 179 g/km.

GRIP CONTROL

Technologia Grip Control zastosowana z oponami 16" M&S (błoto i śnieg) zwiększa przyczepność pojazdu w każdych warunkach. Kierowca może jednym ruchem wybrać odpowiednie ustawienie (błoto, śnieg lub piach). Zapraszamy na jazdę próbną.



WYPOŻYCZALNIA BAGAŻNIKÓW DACHOWYCH

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.
tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84
sztukowski@peugeot.com.pl

SZKLARSTWO
J. Jędrzak
ul. Rawicka 1
63-700 Krotoszyn
Tel. 062 725 72 78

folie auto-szyby
sprzedaż • montaż • naprawa

16 zł klej WIIRTH samochodowy

ITsmart

STRONY INTERNETOWE
USŁUGI INFORMATYCZNE

Zduny, ul. Masłowskiego 5A

www.itsmart.pl
600 24 04 82

ATIZ s.c.
POŻYCZKI GOTÓWKOWE

- bez poręczycieli
- minimum formalności
- szybka wypłata (1 dzień)
- od 500 zł do 3 000 zł
- dla każdego
- możliwość rat

Krotoszyn, ul. Garmcarska 5
czynne pon.-pt. 11⁰⁰ - 17⁰⁰
tel. 722 66 66, 0608 301 885

GABINET UROLOGICZNY

**USG, PSA, cystoskopia,
kruszenie kamieni,
leczenie chorób prostaty,
nerek, pęcherza moczowego**

SPECJALISTA UROLOG, FEBU
Grzegorz Urbanczyk

NZOZ Rodzinny
Krotoszyn, ul. Tartaczna 7
tel. 062 722 60 40

Doktor Nauk Medycznych Andrzej Milewski

**Chirurgia ogólna,
choroby tętnic,
żył i tarczycy**

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30
wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn Kalisz
ul. Bolewskiego 8 al. Wolności 8
tel. 0604 561 313

GABINET LEKARSKI

Janusz Kmiecik

specjalista chirurg, anesteziolog
- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żyłaków
- skleroterapia (usuwanie żyłaków przez ostrzykiwanie lekami)
- laserowe usuwanie pajęczek twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 i 504 102 494

SPECJALISTA DERMATOLOG

lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK! godz. 16.00-17.45

KOZMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI! godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybic, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurczaków, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

Uwaga! Prenumerata!



Cotygodniowa porcja
informacji z pierwszej ręki

Tylko
190 zł

Zamówienia przyjmują:

- oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego
- oddział Ruchu SA w Ostrowie Wlkp., tel. 062 736 28 94

Wójt gminy Rozdrażew
informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń
w Urzędzie Gminy Rozdrażew ul. Rynek 3
wykazu działek budowlanych przeznaczonych do sprzedaży.

Wykaz będzie wywieszony w dniach od 18 września do 10 października 2009 r.

Bliższych informacji można uzyskać w Urzędzie Gminy Rozdrażew pokój nr 7 lub pod numerem tel. 062 722 13 05.



badanie słuchu i porady
dobór i sprzedaż
aparatów słuchowych

indywidualne wkładki uszne
i systemy wspomagające FM
akces. do aparatów słuchowych
środy od godz. 9.00

CER-MEDIC - Krotoszyn, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 588 02 03, 725 45 65, 0605 318 890

bezpłatne badania słuchu

audiofon
NZOZ, ul. Bolewskiego 8.
Czynne codziennie
pn. - pt. 8:00 - 16:00,
tel. 62 588 03 90 wew. 364
kom. 0605 886 021.
aparaty słuchowe

USŁUGI PRZEWOZOWE
KRAJOWE I ZAGRANICZNE

Wyposażenie:
• klimatyzacja
• indywidualne nawiewy
• DVD i CD
• fotele z regulacją oparcia

Zbigniew Filipczak
Sulmierzyce, ul. Krótka 3
tel. 062 722 31 81, 0509 134 158



**Zatrudnimy
pracowników sklepu
w Krotoszynie**

Tel. 797 007 306



ORTO-TECH
ORTOPEDYCZNY PUNKT USŁUGOWY
62-800 Kalisz, ul. Szkolna 6, tel. 062 75 75 606

PUNKT KROTOSZYN:
CER-MEDIC, ul. Przemysłowa 19
tel. 062 75 75 606, 0605 318 890

Indywidualny sprzęt ortopedyczny refundowany przez NFZ

protezy kończyn,
aparaty ortopedyczne
środy od godz. 9.00

www.orto-tech.pl

ZIOŁOLECZNICTWO

Irydolog dr Olga Kłokova
ustali przyczyny
dolegliwości na podstawie
wyglądu tęczówki oka
Skuteczna terapia ziołowa
pomogła już wielu chorym.

Przyjęcia:
Krotoszyńska Biblioteka Publiczna
ul. Benicka 9, Krotoszyn
24.09 (czwartek) br., godz. 16¹⁵-18⁰⁰
Tel. 0608 646 761

Lasy, groble i szuwary w Refektarzu



Swoją obecnością wernisaż zaszczyli bliscy fotografika

18 września otwarto w galerii Refektarz wystawę fotografii Mateusza Matysiaka zatytułowaną *Pomiędzy lasy, groble i szuwary*. Autor nie pojawił się na wernisażu, ponieważ ważne sprawy rodzinne zatrzymały go w staropolskim dworze pod Mszczonowem (powiat żyrardowski), gdzie obecnie mieszka.

W wernisażu uczestniczyła mama fotografika, z dumą przyglądając się pracom syna, wiszącym na ścianach krotoszyńskiej galerii. M. Matysiak urodził się w Ostrowie Wlkp. i od dzieciństwa wraz z rodzicami – miłośnikami przyrody wędrował ku nadbaryczańskim bagnom, szuwarom i lasom. Największą jego pasją są ptaki. Przypadek M. Matysiaka z fotografią zaczęła się od obserwacji i uwiecznienia na zdjęciach właśnie ich. Godziny spędzone we wschodniej części doliny Baryczy nauczyły go obcowania ze światem pełnym ciekawych zwierząt oraz niezapomnianych widoków.

M. Matysiak uważa, że fotografia ornitologiczna wymaga ogromnego zaangażowania, wyczucia i wiedzy biologicznej. Zbliżając się do ptaków, fotograf musi stosować różne metody kamuflażu, co często wiąże się z wielogodzinną samotnością i brakiem komfortu. Wyprawy ze sprzętem fotograficznym w poszukiwaniu rzadkich gatunków ptaków autor wystawy odbiera jako kolejne wyzwania, które rzuca przyroda. Wystawę prac Mateusza Matysiaka można oglądać w krotoszyńskiej galerii Refektarz do 9 października.

Marysia Skudławska

Rywalizowali strażacy

Jednostki ochotniczych straży pożarnych z naszego powiatu spotkały się w minioną niedzielę na szóstych już zawodach sportowo-pożarniczych.

Słoneczna pogoda sprawiła, że wielu mieszkańców powiatu postanowiło spędzić czas na krotoszyńskim stadionie, dopingując swoich faworytów.

Zawody rozgrywano w kategoriach: seniorów, kobiecej, dziewcząt i chłopców. Uczestnicy startowali w pożarniczej sztafecie z przeszkodami oraz zadaniach bojowych.

Na samym początku rywalizowali zawodnicy z młodzieżowych drużyn pożarniczych, bardzo sprawnie radząc sobie w konkurencjach. Na bieżni wokół stadionu równolegle rozgrywano sztafetę seniorów.

Na tyłach stadionu widzowie oglądali sprzęt, jakim dysponują nasze jednostki strażackie. Wozы bojowe w pełnym słońcu reprezentowały się nadzwyczaj okazale. Chętnych do fotografowania się na ich tle było bardzo wielu, szczególnie wśród najmłodszych.



Sztafeta męska

Klasyfikacja końcowa w poszczególnych kategoriach wygląda następująco: Grupa A (seniorzy): I – OSP Grębów, II – OSP Rozdrażew, III – OSP Perzycy; grupa C (kobiety): I – OSP Kaniew, II – OSP Perzycy, III – OSP Grębów; grupa B (chłopcy w wieku 12-15 lat): I – OSP Roszki, II – OSP Walków, III – OSP Grębów;

Grupa I b (dziewczęta w wieku 12-15 lat): I – OSP Zalesie Małe, II – OSP Baszków, III – OSP Grębów

Wielkim zaskoczeniem było siódme miejsce zwycięzców gminnych zawodów pożarniczych w Bożacinie, drużyny OSP Krotoszyn. Okazało się, że zawiła technika. Defekt pompy spowodował, iż pod koniec konkurencji bojowych zespół stracił wiele sekund. Wcześniej, po sztafecie, był na dobrym drugim miejscu, choć w momencie wyjazdu na zawody OSP Krotoszyn została wezwana do pożaru. Mateusz Figlak

Wojenne wspomnienia

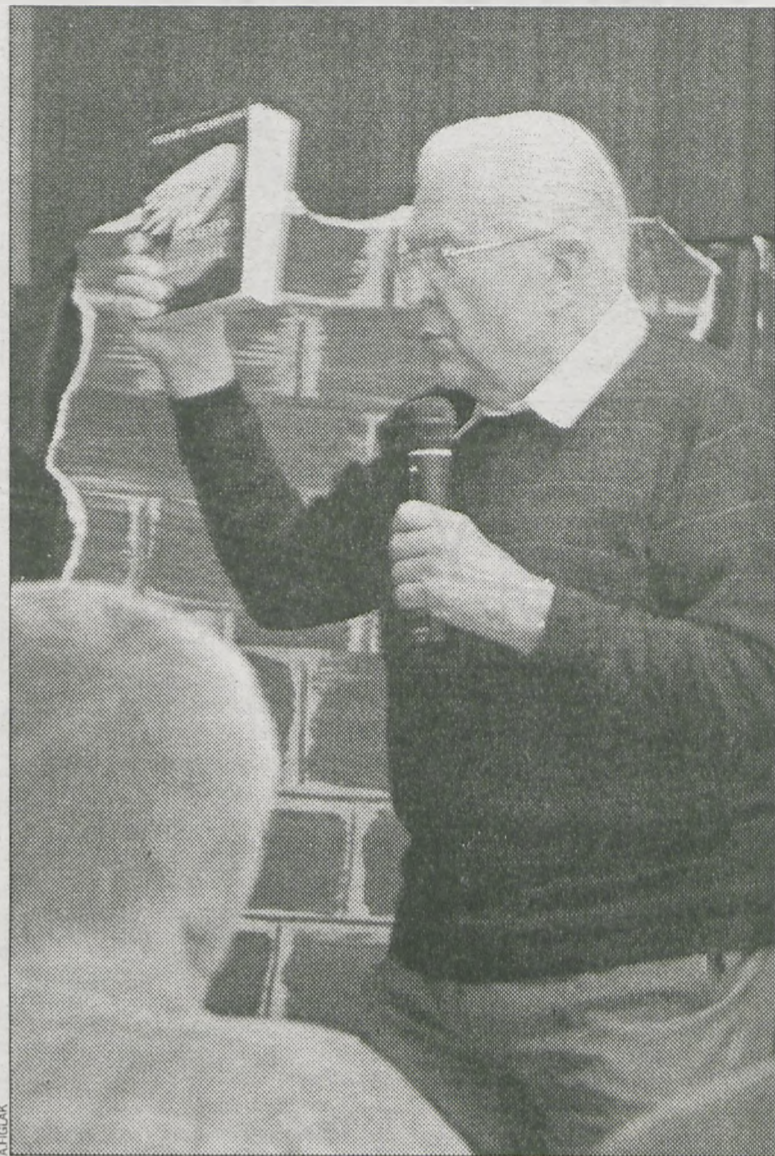
Krotoszyńska Biblioteka Publiczna wspólnie z Urzędem Miejskim zorganizowała wieczornicę poetycką pt. *Śpiew z pożogi*. Gośćmi specjalnymi byli Bogdan Kolasiński i Zbigniewa Tymofijczyk, którzy wspominali swoje wojenne losy.

Część artystyczną uroczystości przygotowali uczniowie z koła teatralnego przy krotoszyńskim Gimnazjum nr 1 pod kierunkiem nauczycieli – Barbary Suligi, Mateusza Czachorka i Damiana Fenyka. Przedstawili wiersze i pieśni opowiadające losy Polaków walczących w II wojnie światowej. Na zakończenie występu uczniowie zaśpiewali *Żeby Polska była Polską*.

Po zakończeniu tej części uroczystości oficjalnie przywitano dyrektorów i przedstawicieli szkół z całej gminy. W roli gości specjalnych wystąpili Bogdan Kolasiński i Zbigniewa Tymofijczyk.

Laureatom konkursu recytatorskiego, którzy przesłuchiwani byli 14 września, nagrody wręczył Jerzy Janicki z Urzędu Miejskiego. Konkurs adresowany był do uczniów trzecich klas gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Pierwsze miejsce zajęła Alicja Balcerek z Gimnazjum nr 4 za interpretację wiersza Mariana Hemara *Katyni*, drugie Artur Papież z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1, trzecie Karolina Kuś z ZSP nr 1, czwarte Noemi Zielińska, również z ZSP nr 1, dwa równorzędne piąte – Kinga Sudol z ZSP nr 2 oraz Joanna Praszkiwicz z Gimnazjum nr 5.

Jako pierwszy z dwojga gości specjalnych wystąpił Bogdan Kolasiński, znany krotoszyński pediatra. Przybliżył uczestnikom wieczornicy swoje wojenne losy, które opisał w książce *Jakim cudem jeszcze żyję*. Kolasiński opowiadał, jak będąc 16-latką, trafił wraz z rodzicami i rodzeństwem do Suchedniowa, gdzie pracował w fabryce broni i zaangażował



Bogdan Kolasiński opowiadał o swoich okupacyjnych doświadczeniach

się w produkcję pistoletów dla konspiracji. Za to razem z grupą innych pracowników trafił do gestapowskiego więzienia, a potem do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Gość zdradził także kulisy powstania książki. – *Nie zamierzałem jej wydawać, miały to być tylko wspomnienia dla moich dzieci i wnuków, żeby wiedziały, co dziadek robił przez całe swoje życie* – powiedział. Jednak dzięki staraniom jego najmłodszego syna książka ukazała się w 2003 i dziś każdy może poznać dramatyczne okupacyjne przeżycia Bogdana Kolasińskiego.

Drugim gościem była Zbigniewa Tymofijczyk, która II wojnę światową

w większości spędziła w Krotoszynie. Z początkiem września wraz z rodzicami została wywieziona do Kola, gdzie część składu kolejowego została zbombardowana. Zginęło wówczas wielu krotoszyńców, to na ich zbiorowej mogile 1 września delegacja krotoszyńskich urzędników złożyła kwiaty. Zbigniewa Tymofijczyk wróciła później do Krotoszyń, gdzie wraz z ks. Ogródowskim utworzyła organizację *Odmłodzenie*, stanowiącą element harcerek Szarych Szeregów. – *Cieszyliśmy się, że trwamy, że nie jesteśmy bezczynni* – podsumowała pani Zbigniewa.

Aleksandra Figlak

Donosiciel kulturalny



Krotoszyn

25 września, oficjalne otwarcie klubu *Fabula*.

25 września, przegląd pod hasłem *Senior z inicjatywą*, sala kina *Przedwiośnie*.

Zduny

Lekeje muzealne *Zdunowiaci i ich losy w czasie II wojny światowej*, w których będzie można uczestniczyć do 15 października. Zgłoszenia grup przyjmowane są po uprzednim uzgodnieniu, tel. (062)

721 51 95.

22 października, I Młodzieżowy Przegląd Twórczości Czesława Niemena, willa *Wawrzynek* w Perzycach.



Krotoszyn

Do 9 października, wystawa fotograficzna *Pomiędzy lasy, groble i szuwary* Mateusza Matysiaka, galeria *Refektarz*.

Zduny

Do 3 października, galeria *Na Strzyszku*,

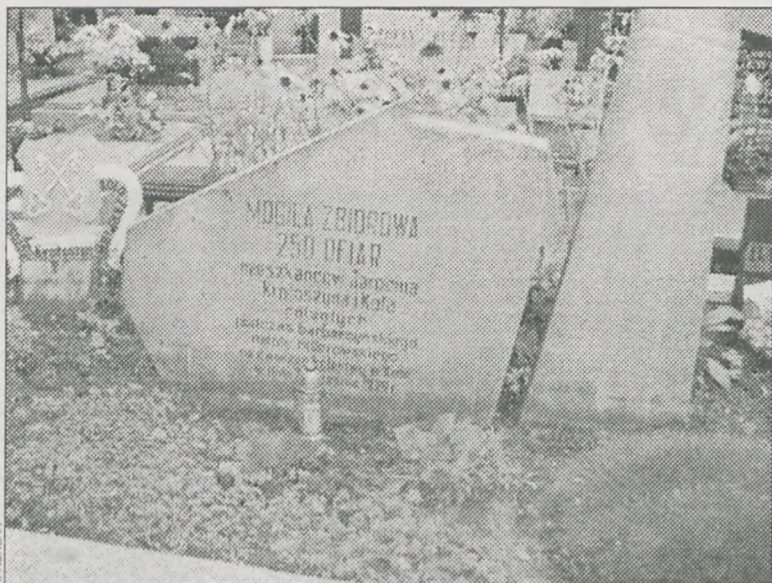
wystawa twórczości Malwiny Fai (malarstwo i rysunek).

Iżba Muzealna – wystawa pamiątek okupacyjnych pt. *Zdunowiaci i ich losy w czasie II wojny światowej*.



Kino Przedwiośnie

Kac Vegas, USA, komedia, 100', od 20 do 23 września, godz. 18.30, bilety: 10 i 12 zł
Operacja Dunaj, Polska/ Czechy, komedia, 104', od 20 do 23 września, godz. 20.30, bilety: 10 i 12 zł



Gdyby zostali w Krotoszynie ocaliliby życie

Kwiaty na kolskiej mogile

W pierwszych dniach września na cmentarzu parafialnym w Kole złożono kwiaty na zbiorowej mogile 250 cywilnych ofiar nalotu Luftwaffe, którzy m.in. pochodzili z Krotoszyna.

Drugiego dnia wojny o godz. 14.00 niemieckie lotnictwo zbombardowało tamtejszy dworzec kolejowy, który nie miał obrony przeciwlotniczej i nie był zajęty przez wojsko. Na oddalonej około kilometra boenicy stał pociąg ewakuacyjny, w którym znajdowali się uciekający na wieść o wojnie mieszkańcy Jarocina, Kępna, Kola, Krotoszyna i Ostrowa. Piloci, widząc ludzkie postacie pierzchające się z wagonów, otworzyli do nich ogień z broni pokładowej. Zabili 250 osób.

W 70. rocznicę tej tragedii nad kolską mogiłą pochylił się i złożył kwiaty krewni ofiar oraz odcjalna delegacja Krotoszyna. Obecna była przewodnicząca Rady Miejskiej, Zofia Jamka, zastępca burmistrza, Ryszard Czuszkę, przedstawiciele miejscowych władz, księża. Nasze miasto reprezentowali także hi-

storycy: Edward Jokieli (także radny) i Antoni Korsak. Wspomnieniami z tego tragicznego dnia podzielił się Aleksander Łopaczyk, który w dniu nalotu miał zaledwie 7 lat. Ks. dziekan Józef Wronkiewicz powiedział: *„Dziś na tym cmentarzu ogarniamy naszą szczególną myślą, pamięcią kobiety, dzieci i mężczyzn, którzy polegali podczas nalotu hitlerowskiego przed 70 laty. Pomódlmy się za tych, którzy oddali swe życie, abyśmy my mogli żyć w wolnym kraju.*

Odczytano także kartkę

znalezioną na mogile ofiar wraz z bukietem kwiatów.

Jej treść publikujemy obok. Urząd Miejski w Kole prosi autorkę listu o kontakt i podzielenie się wspomnieniami, które mogą wiele wnieść do obrazu tragicznego września w tym mieście.

Szczególnie bolesne jest to, że krotoszyńskie ocaliliby zapewne życie, gdyby w odruchu paniki nie zdecydowali się na natychmiastową ucieczkę ze swego miasta.

(dom)



Ryszard Czuszkę, Zofia Jamka, Edward Jokieli, Antoni Korsak i Tedeusz Stachurski składają kwiaty na mogile w Kole

Ocala pamięć o tamtych latach

Od prawie dwudziestu lat Tadeusz Kmiecik z Brzozy (ur. 1924 r.) co jakiś czas odwiedza naszą redakcję. Zawsze zatroskany losem Ojczyzny, żywo reagujący na bieżące wydarzenia. Na początku istnienia gazety pomógł nam w redagowaniu cyklu odsłaniającego kompletnie wówczas nieznane karty najnowszej historii Krotoszyna i okolic.

Niedawno przybył kolejny raz, bardzo zmartwiony głośnymi próbami fałszowania historii II wojny światowej oraz relatywizmem w ocenie jej początków. Przyniósł ze sobą i na jakiś czas pozostawił w redakcji gruby zeszyt z fotografiami, rękopisami, wycinkami prasowymi. Starannie prowadzony, dokumentujący bardzo ważne dla jego właściciela fakty.

Zeszyt pana Tadeusza

Wśród papierów jest uzyskany od niezjącej już Heleny Szwackiej, łączniczki AK, odpis z oryginału listy członków tej wojskowej organizacji z lat 1939–1945. Zapisano w nim imiona, nazwiska, zawody, stopnie wojskowe. 28 wyszczególnionych na niej AK-owców to krotoszyńskianie, sześciu pochodziło z Gorzupia, czterech ze Smoszewa, a Biadki, Brzoza i Dąbrowa miały po jednym reprezentancie.

Zeszyt Tadeusza Kmiecika zawiera wszystkie opublikowane w *Rzeczy* w roku 1990 i latach następnym teksty opatrzone tytułem *AK w Krotoszyńskim*. Cykl ten, zainicjowany przez miejscowego historyka Edwarda Jokiela (nauczyciela w LO im. H. Kollątaja, obecnie także radnego Rady Miejskiej), po raz pierwszy od 1945 r. przywoływał nieznane dzieje naszego regionu w okresie okupacji i w czasie powojennym. Nieznane, bo dotyczące spraw, o których wcześniej nie wolno było głośno mówić. Zachęcenie pierwszymi publikacjami Czytelnicy zaczęli nadsyłać listy, artykuły i uzupełnienia. Autorem wielu z nich był właśnie Tadeusz Kmiecik z Brzozy.

AK w Krotoszyńskim

Cykl *AK w Krotoszyńskim* przypominał zatrzymaną w ludzkiej pamięci historię osaczenia w maju 1946 r. pod Benicami przez Urząd Bezpieczeństwa i wojsko grupy partyzantów Armii Krajowej pod dowództwem Zygmunta Borostowskiego (ps. Bora), który przedarł się na nasz teren z okolic Lwowa, aby ocalić swoich ludzi przed sowieckim NKWD. Ujęci w trakcie walki partyzanci, po sfingowanym procesie, zostali rozstrzelani w Krotoszynie i pochowani pod osłoną nocy. Ciała ich druhów zabitych pod Benicami wywieziono w nieznane do dziś miejsce. Wskazany przez Czytelników, nieoznakowany wtedy grób pierwszej grupy, dzięki żyjącym AK-owcom i przy pomocy ówczesnych władz samorządowych, upamiętniono pomni-



Tadeusz Kmiecik nie zgadza się z fałszowaniem historii przez Rosjan

kiem na krotoszyńskim cmentarzu. Do dziś nie wiadomo, gdzie naprawdę pochowano Borę i kilku jego *leśnych*. Wprawdzie w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej zgromadzono wiele tomów akt UB z Krotoszyna i Poznania dotyczących oddziału Zygmunta Borostowskiego i wspierających go krotoszyńskian, jednak brak w nich najmniejszej choćby wzmianki o miejscu pochówku.

Co ciekawe, opublikowane przez *Rzecz* w pierwszych latach jej istnienia relacje mieszkańców naszego terenu, w tym również te Tadeusza Kmiecika, jakkolwiek dość skromne, okazały się zbiedzne z podstawowymi faktami opisanymi w archiwach. Tyle tylko, że pokazują prawdę od innej strony. Tej, o której nie wolno było mówić przez długie lata, a więc tym cenniejszej.

Czekamy na informacje

Powojenna historia Krotoszyna i okolic nie doczekała się dotąd solidnego opracowania, nawet monografia miasta zawiera opis wyjątkowo pobieżny. Wciąż nie wiadomo, gdzie spoczywa Bora ze swoimi żołnierzami, nie znamy licznych okrutnych tajemnic przepełnionego w pierwszych powojennych latach ubeckiego więzienia, niewiele wiemy o osobach, które tam przetrzymywano, przesłuchiowano, katowano, pozbawiano zdrowia czy życia. Stąd nasz kolejny apel o nadsyłanie wspomnień. Kierujemy go zwłaszcza do pamiętających czasy stalinowskie rolników, bowiem wielu z nich nazywano po 1945 r. kulakami i dotkliwie karano, gdy nie byli w stanie wypełnić tzw. obowiązkowych dostaw. Chodzi nam o historyczną prawdę. O ocalanie pamięci.

Romana Hyszko

Zdunowianie opowiadają o wojnie

17 września, czyli w dniu, w którym w 1939 r. Związek Radziecki napadł na Polskę, w Zdunach odbyły się uroczystości upamiętniające 70. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

W kościele pw. św. Jana Chrzciciela odprawiona została Msza św., podczas której śpiewał miejscowy chór *Harmonia*.

Po nabożeństwie zgromadzeni w świątyni zdunowianie obejrzeli dokument *Mój wczesień*, zrealizowany przez wrocławski oddział TVP. W filmie tym o swoich wojennych przeżyciach opowiadają m.in. dwaj mieszkańcy Zdun: Ignacy Wachowiak i Władysław Telega.

Przedstawiciele władz samorząd-

wych, organizacji społecznych, młodzież i mieszkańcy miasta złożyli następnie wiązanki kwiatów pod pomnikiem Ofiar Faszyzmu i Stalinizmu przy kościele parafialnym oraz na placu 700-lecia. Uroczystościom towarzyszyła Krotoszyńska Orkiestra Dęta.

(mal)

APTEKI

KROTOSZYŃ

Dyżur pełnią: apteka *Pod Koroną* (ul. Masłowskiego 2a, tel. 062 722 62 21) do 17 września, apteka *Rodzima* (ul. Tartaczna 7, tel. 062 722 65 58) od 18 do 24 września.

KOBYLŃ

Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOZMIN WŁKP

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00, *Zamkowa*, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00, *Esculap*, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 19.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III - 20IV)

Dzisiaj czeka Cię wiele pracy i będziesz musiał się postarać, by ze wszystkim zdążyć. Pokaż swoje zdyscyplinowanie.



BYK (21 IV - 21V)

Wyjdź z rodziną w jakieś sympatyczne miejsce, w którym dawno nie byłeś. Może kino lub koncert okaże się świetnym pomysłem na czas z bliskimi.



BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Jakiś wirus zacznie pustoszyć Twój organizm i nie będziesz czuć się najlepiej. Od razu więc jedz czosnek i pij mleko.



RAK (22VI - 22VII)

Będziesz przeżywał rozterki i ukrywał swoje intencje. Nie umiesz wyczuć, co ukrywa druga strona. Warto zweryfikować swoje nastawienie do życia.



LEW (23VII - 22VIII)

Warto nadrobić zaległości, bo chyba ostatnio nie jesteś na bieżąco ze wszystkim, co jest Ci niezbędne do codziennej pracy. Zaszuj się w kącie z nosem w lekturze.



PANNA (23VIII - 22IX)

Skup się na prozaicznych czynnościach i nadal staraj się nie wchodzić w zbyt wiążące układy. Ten tydzień raczej nie sprzyja wielkim wyzwaniom.



WAGA (23IX - 22X)

Spotkasz się z kimś, kto umożliwi Ci dobrą współpracę w przyszłości. Być może podsunie Ci jakiś genialny pomysł.



SKORPION (23X - 22XI)

Uważaj na pośpiech i nieoczekiwane zwroty sytuacji. Warto postępować rozważnie, bo możesz zrobić coś, czego nie da się odwrócić.



STRZELEC (23XI - 21XII)

Powitasz tydzień z wielkim entuzjazmem, będzie Cię rozpieszczała energia. Uważaj jednak, bo możesz się przeliczyć. Niektórzy mogą nie zrozumieć Twoich zamiarów.



KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Uważaj na kogoś, kto będzie chciał wykorzystać Twoją naiwność. Nie podpisuj dokumentów, nie zawieraj umów. To nie jest korzystny czas na takie działania.



WODNIK (21I - 20II)

Poczujesz, że pewne układy, w których tkwiłeś, nie sprawdziły się. Zastanów się nad poprawą sytuacji lub ukończeniem relacji.

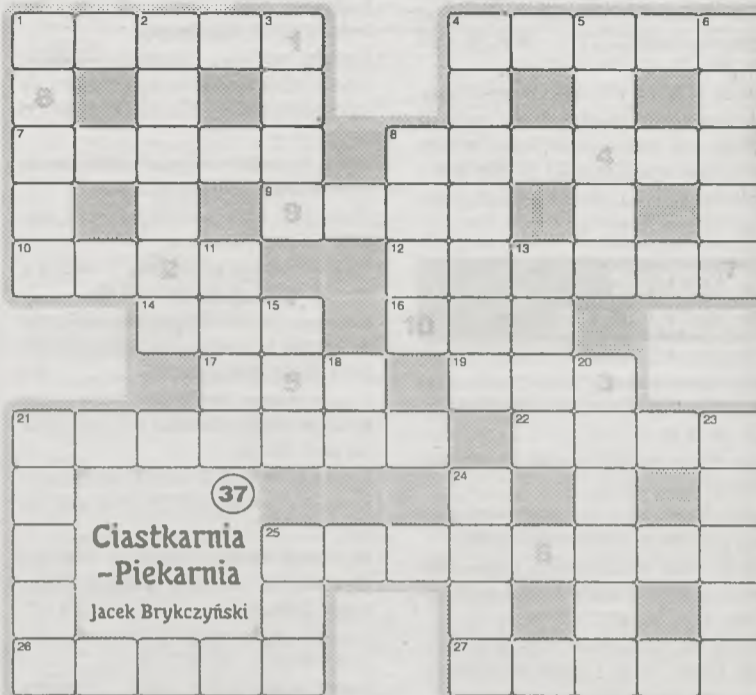


RYBY (21II - 20III)

Nie siedź w domu, to nie czas na samotność. Idź na imprezę, postaraj się trochę potańczyć, rozruszać. Nie zapominaj, że trzeba czasem odpocząć od pracy.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 37 (POLIGON) wylosowaliśmy dla Genowefy Wróbel z Krotoszyzna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 10 liter. Na rozwiązania czekamy do 25 września.



POZIOMO:

1. Kuzyn krokodyla, 4. Mały konik, ulubieniec dzieci, 7. Płomyk, 8. Kwartalnik dla miłośników astronomii, 9. Wulkan na Sycylii, 10. Biblijny męczennik, 12. Iwona w piaskownicy, 14. Synowa biblijnej Noemi, 16. Oprawca, 17.... spod ciemnej gwiazdy, 19. Po każdym dniu, 21. Błąd, 22. Leśna złodziejka kur, 25. Dyskusja, 26. Czy było przed kurą?, 27. Nakrycie głowy z anteną.

PIONOWO:

1. Roślina strączkowa, 2. Wielki ptak z Andów, 3. Bogini zwycięstwa, 4. Pojazd na ostatnią podróż, 5. Wojownik z Cymerii, bohater wielu powieści fantasy, 6. Brawa, 8. Zmyłka, 11. Kamasze, 13. Na czapce policjanta lub żołnierza, 15. Nie przód, 18. Dokument kasowy (wspak), 20. Słodki do herbaty, 21. *Wojna i...* Tolstoja, 23. Podrywacz, 24. Diabeł, czart (wspak), 25. Największy polski bank.

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpacz? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Wolny, niezależny finansowo, lat 60, z Krotoszyzna, pozna panią w wieku 50-60 lat. Stan cywilny obojętny, cel stały związek. Tel. 663 792 841 (po 18-tej).

(1 - nr 18)

Kawaler lat 39, ciepły, serdeczny, opiekuńczy, nawykły do ciężkiej pracy, czasowo w zakładzie kamym, chętnie pokoresponduje z panią do lat 45, dla której fakt ten nie ma wielkiego znaczenia.

(2 - nr 29)

Wolny, 178/79, bez nałogów i zobowiązań, stałe dochody, szuka sympatycznej pani w wieku 20-45 lat, do przyjaźni lub stałego związku. Tel. 0691 355 307 lub 0604 131 648.

(1 - nr 20)

Wolna, niezależna i bezdzietna pracująca panna, 28-latką chętnie pozna sympatycznego pana. Różnica wieku nie stanowi przeszkody.

(1 - nr 32)

Kawaler, lat 27, przebywa w zakładzie kamym, ale ma dużo optymizmu i wiarę w drugiego człowieka. Chciałby poznać panią od 28-38 lat, która pragnie poważnie związać się na lata i rozsądnie myśli o przyszłości. Sytuacja życiowa nie ma dla niego znaczenia. Proszę, odezwij się, bo być może właśnie na siebie czekamy!

(1 - nr 25)

Kawaler - spokojny, miły, myślący poważnie o życiu, mieszkający na wsi, pozna dziewczynę do 25 lat spokojną, myślącą poważnie o życiu, mieszkającą na wsi.

(2 - nr 32)

Poznam uczciwą, ładną, szczupłą i solidną panią do lat 60, na wspólną *jevení życia*. Jestem niebrzydki, nie mam nałogów. Tel. 603 644 026.

(1 - nr 33)

Pan lat 36, wzrost 185 cm, bez nałogów pozna panią od 28-40 lat, stan obojętny, bez nałogów (niepaląca), do stałej przyjaźni...

(2 - nr 25)

Jestem samotna, chętnie poznam pana 50-60 lat. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Interesuje mnie tylko stały związek. Tel. 783 091 823.

(2 - nr 33)

Wdowiec po 50, przystojny, bez nałogów, 176 cm wzrostu, własna działalność gospodarcza, niezależny finansowo, posiadający samochód, pozna sympatyczną, zgrabną panią do lat 48, bez nałogów.

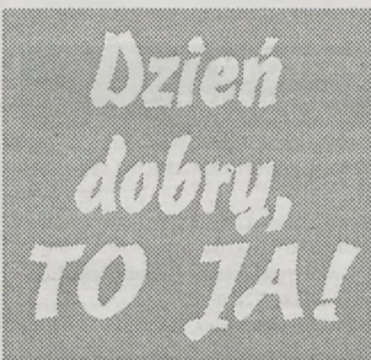
(1 - nr 29)

Jestem młodym 21-letnim, czułym chłopakiem, 75 kg, 177 cm wzrostu. Poznam miłą i zadbaną kobietę w wieku 20-25 lat, która, tak jak ja, myśli o stałym związku.

(1 - nr 35)



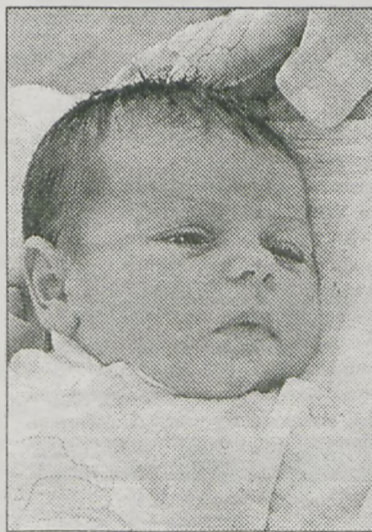
1. Michał, syn Ewy i Sławomira Miękusów z Krotoszyzna, ur. 18 września



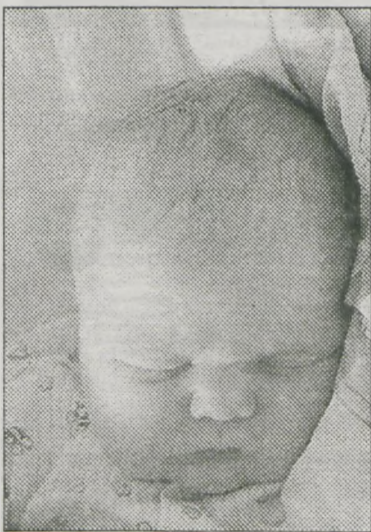
Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przyniesienie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



2. Wojtek, syn Katarzyny i Mateusza Trzeciaków ze Staniewa, ur. 18 września



3. Wiktoria, córka Patrycji i Bogdana Urbaniaków ze Świnkowa, ur. 19 września



4. Gabriela, córka Ewy i Dawida Drygasów z Sulmierzyc, ur. 18 września



5. Fabian, syn Elżbiety i Rafała Polczyńskich ze Zdun, ur. 19 września

SPRZEDAM**- AGD, RTV, KOMPUTER**

- Komputer AMD 2,8 Mhz, 1 GB RAM, grafika GeForce 256, HDD 160. Tel. 0660 439 618.
- Komputer Intel Pentium 4: 2,8 GHz; 512 MB RAM; 80 GB Seagate; VGA on board + agp 8x; 8 x USB; LAN; DVD; FDD; klawiatura; mysz. Bardzo cichy. Stan bdb. Cena 380 zł, ostateczna. Monitor LCD 17" + 250 zł. Tel. 0505 336 266.
- Telefon NOKIA 6300, stan b. dobry, w zestawie: słuchawki, ładowarka, pudełko, instrukcja obsługi oraz gwarancja (do końca stycznia 2010), cena do negocjacji. Tel. 663 805 789.
- Sprzedaję rzeczy używanych agd i rtv z Niemiec. Tel. 062 721 07 72.

SPRZEDAM**- BUDOWLANE**

- Betonarka i krajalnica. Tel. 0693 828 753.
- Firma Remek Orpizew poleca eurofalę (etermit) - 26,70 zł/szt. oraz stal z rozbiórki - rury. Tel. 062 721 28 34.
- Okna, drzwi, grzejniki, parapety, towar nowy i używany, duży wybór.
- Sprawdź moją ofertę na stronie: www.okno-tu.pl Tel. 071 312 30 83, 0889 964 971
- Piasek - żwir na murowanie, tynkowanie, ziemia, podsypka, roboty ziemne - także kopiemy stawy. Tel. 0512 312 794.
- Więźba dachowa, niskie ceny, wysoka jakość. Tel. 062 741 45 12, 0600 395 232.

SPRZEDAM - MEBLE

- Komody czarne 125 x 0,75, 0,85 x 0,75, 0,50 x 0,75, 150 x 0,75; ława 140 x 0,85, tano. Tel. 0660 164 360.
- Ława chłodnicza, regały sklepowe, krajalnica, witrina pionowa. Tel. 062 722 13 92.
- Stół dębowy ciemny, 4 krzesła (kuchenne), 2 zestawy wypoczynkowe, 2 fotole + ława. Tel. 0694 124 656.
- Stół jasny na rzeźbionych nogach, rozkładany, 200 x 92, stan bdb. Tel. 0500 084 178.
- Sypialnia jasna: łóżko, komoda, 2 stoliki, mebleścianka młodzieżowa, biurko, komoda stara, pralka automat, mikrofal, masz. gazowa. Tel. 0694 124 656.
- Wersalka, tano; domowy magiel elektryczny. Tel. 0602 528 282.

SPRZEDAM - ODIĘŻ

- Kamizelka ślubna biała + krawat, rozm. 46. Tel. 0513 511 623.
- Suknia ślubna biała, gorset + spódnica długość 170, rozm. 36. Tel. 0513 511 623.
- Ubrania dla dziewczynki 6 - 7 lat, firmowe, stan idealny, tano. Tel. 0517 097 744.

SPRZEDAM**- ROLNICZE**

- Firma Remek Orpizew oferuje folie do kiszzonek - szeroki wybór, atrakcyjne ceny oraz folie do sianokiszzonek - 199 zł/rolka. Tel. 062 721 28 34.
- Folie przymowe czarne i czarno-białe CO-EX, 3-warstwowa, rozm. 6, 8, 10, 12 m, docinamy na wymiar, rolka od 180 zł, w ofercie również folie budowlane, zapewniamy dowóz. Smoszew, ul. Zielona 19, tel. 0604 492 986.
- Folie przymowe czarne i czarno-białe CO-EX, 3-warstwowa, rozm. 6, 8, 10, 12 m, docinamy na wymiar, rolka od 180 zł, w ofercie również folie budowlane, zapewniamy dowóz. Konarzew 37a, tel. 0604 492 986.
- Folie do przymowania (na kiszzonek) czarno

- białe, 6 x 33 - 205 zł; 8 x 33 - 260 zł; 10 x 33 - 325 zł; 12 x 33 - 385 zł, dowóz gratis; sprzedaż młota. Tel. 0508 487 084.
- Ciągnik C-335 Eskort - 2007 r., 1100 MTG; gwiazda 5 zgrabiarka; konik Polski 2 lata. Tel. 065 573 11 42.
- Łyżka do tura, szer. 2 m, nowa. Tel. 0693 282 227.
- Ładowacz cyklop, rozrzutnik obornika, I właściciel. Tel. 0604 866 546.
- Kosiarka rotacyjno - dyskowa, 5 dysków, szer. kosza 2 m, firmy Kuhn, agregat uprawowy szer. robocza 2,70 cm, 26 lapck. Tel. 0604 135 391.
- Młóto, wysładki buraczane mokre i suche z transportem. Tel. 0508 487 084.
- Plug 4 + 1 - 2006 r.; siewnik Poznanian, szer. 2,70. Tel. 0605 206 147.
- Plug 4 - skibowy grudziadki + koleczka, stan db - 2 700 zł. Tel. 0663 640 426.
- Przyczepa samobieżąca Jugosławianka 3; skrzynie ładunkowe do busa wym. 3 x 180 x 50. Tel. 0693 462 850.
- Prasa walcowa Class Roland, prasa kostka K442; przyczepa Autosan 3, 5 t + nadkładki. Tel. 0697 339 306.
- Rozrzutnik obornika 2 - osiowy; agregat uprawowy, szer. 2,40. Tel. 062 721 32 39, 0661 058 851.
- Rozrzutnik obornika Gilibert 8 t, Coutland 10 t, siewnik nawozów Amazone Vicon, Kuhn, Sulky, ceny do uzg. Tel. 0501 238 669.
- Śrutowni ssąco - tłoczący, mieszalnik pasz, żmijka do ziarna. Tel. 0887 576 920.
- Baloty sianokiszzonek, pulpa - wycierka z ziemniaków. Tel. 0691 485 676.
- Kukurydza na kiszzonek. Tel. 0782 679 935.
- Pszenica, odmiana: Kris, Antus; brona Leli, lekka, 3 m; opony Barum 14,9/24; pompa paliwa do 1614, 1222. Tel. 0509 276 352.
- Sianokiszzonek; cielaki byczki i jałówki mięsne. Tel. 0607 503 523.
- Sianokiszzonek z dowozem na miejsce, cena do neg. Tel. 0603 136 831.
- Słoma prasowana. Tel. 0664 455 772.
- Słoma w balotach. Tel. 062 722 34 18, 0606 578 346.
- Ziemniaki z pola, odmiana VINETA. Tel. 062 734 32 86.
- Żyto i pszenożyto do sicwu; plug 3 skibowy, prasa kostkująca Z224/1. Tel. 0515 273 518.

SPRZEDAM**- ZWIERZAKI**

- Cielęta - byczki. Tel. 0796 582 120.
- Cielęta - byczki i jałoweczki. Tel. 062 722 41 02.
- Jałówka cielna; koza mleczna; ford fiesta, diesl. Tel. 062 741 36 01.
- Jałówka wysokocielna - termin 6 października. Tel. 062 721 76 17.
- Jałówka wysokocielna. Tel. 0721 972 350.
- Brojlery odchowane. Tel. 062 721 49 28.
- Jałówka zacielona, luty; konik Polski 4 - letni, chodzi w siodle i w zaprzęgu. Tel. 0503 378 609.
- Klacz 17 - miesięczna. Tel. 0660 201 894.
- Owezarki niemieckie, dobrej jakości. Tel. 0698 049 937.
- Prosięta 9 szt.; rozsiewacz Piast; plug 3 - skibowy. Tel. 0668 555 748.
- Szczeniaki rasy wyżeł niemiecki, szorstkowłosy. Tel. 0509 968 843.

SPRZEDAM - MOTO

- Dacia espero 1.4 16 V - 1996 r., stan db, el. szyby i lusterka, wiśniowy. Tel. 0781 120 815.
- Fiat punto 1.1 SX - 1995 r., 123 000 km, bogate wyposażenie, szary met., zadbane. Tel. 0660 439 618.

- Fiat seicento - 2000 r.; Renault megane - 1996 r., stan bdb. Tel. 0697 907 618.
- Mercedes kl. E - 1998 r., turbodiesel, combi, bordowy, 4 x air bag, ABS, ESP, szyberdach, 4 x el. szyby, el. lusterka, klimatyzacja. Tel. 0508 241 094.
- Opel astra II 1.8 benzyna - 1998 r., ABS, air bag, radio, alum. felgi, po wymianie amortyzatorów, do małych poprawek lakierniczych, zarejestrowany - 9900 zł do neg. Tel. 0509 914 217.
- Opel corsa - 2000 r., czarny, szyberdach, benzyna, mały przebieg, c. zam., el. szyby, stan db. Tel. 0667 332 203.
- Opel Zafira 2002 r, I właściciel, pełne wyposażenie. Tel. 0723 879 304.
- Podnośnik samochodowy hydrauliczny, jednosłupowy, o udźwigu do 2,5 tony. Sprzedam przyczepę samochodową dwuosiową, oplandekowaną, o wymiarach 3,3x1,7x2,1 m. Tel. 0601 479 105.
- Renault twingo 1.2 - 1995 r., el. szyby i lusterka, air bag, rozsuwany dach, zarejestrowany. Tel. 0888 610 794.
- Skuter Simson SR51 - 1989 r., stan bdb - 1000 zł. Tel. 0512 455 292.
- VW polo 1.0 - 1995 r., 3 - drzwiowy, 2 x air

- Kupię dwie lub jedną konwio do mleka od dojarki Alfa Lawa; sprzedam prosięta. Tel. 0603 356 601.
- Skup tuczników, macior - 3,60 zł/kg, knurów - 2,60 zł/kg oraz bydła rzeźnego. Platne gotówką lub przelewem do 14 dni. Tel. 0669 574 538, 0609 347 895.
- Skup bydła rzeźnego, platne gotówką lub na konto oraz skup bydła powypadkowego, szybki odbiór. Tel. 0609 350 793.
- Skup świń, macior, knurów oraz bydła rzeźnego. Tel. 0880 203 189.
- Skup bydła rzeźnego oraz bydła wypadkowego, szybki odbiór, platne gotówką. Tel. 0698 049 937.

KUPIĘ - RÓŻNE

- Kupię książki używane. Dojazd, gotówka. Tel. 0509 675 586.

NIERUCHOMOŚCI**- DAM W NAJEM**

- Dom jednorodzinny, blisko centrum, stan bdb (4p + k + l + piwnice + strych), 920 m kw., wynajmę rodzinie - 1000 zł/msc. Tel. 0668 023 535.

NASZ DROBNE SĄ KUTECZNE!

- mamy przeciętnie 5 tys. egzemplarzy nakładu
- istniejemy od 18 lat
- wszystkie ogłoszenia drobne dodatkowo zamieszczamy na www.rzecz.krotoszynska.pl
- jesteśmy najchętniej kupowanym tygodnikiem w powiecie

- bag, radio CD, zarejestrowany. Tel. 0888 610 794.
- Volvo 850 - 1995 r., combi, klimatyzacja, elektryka, poduszki. Tel. 0695 392 022, 0609 605 274.

SPRZEDAM - RÓŻNE

- Daszek nad wejście, drewniany; drut do mig-mag, alu.; rower damski; silnik elektr.; przyczepka samochodowa; piła łańcuchowa. Tel. 0691 877 582.
- Dwie rury betonowe z kolnierzem, średnica 60 cm, długość 260 cm, tano. Tel. 0516 095 909.
- Drewno kominkowe i opałowe liściaste, sezonowe. Tel. 0667 251 635.
- Firma Remek Orpizew poleca: węgiel (groszek, orzech, kostka) i miały węglowe z kopalni Wujek i Wieczorek oraz drewno opałowe i kominkowe. Promocja: węgiel brunatny - 229 zł/t, flot - 385 zł/t. Tel. 062 721 28 34.
- Garaż blaszany, składany, nowy dach, szer. 3 m, dl. 5,5 m, wys. 2,5 m. Tel. 0667 249 946.
- Garbowane skóry z nutrii, kl. I, szt. 20, szafiry - 400 zł do uzg. Tel. 062 725 08 40.
- Maszyna do szycia; kamera Panasonic; agregat do chłodni; spodnie Nike, nowe, XL; sukienka włoska, wieczorowa rozm. 44. Tel. 0889 568 727.
- Opalówka sosnowa 3 mp cena od 150 zł - łatwy kontrakt - kantoryka - deska szalunkowa - tarcica sucha. Tel. 0604 073 243.
- Pianino! Szukasz pianina - duży wybór, zadzwoni 794 298 375.
- Szlifierka pasmowa, tokarnia do drewna krajowego z wiertarką, prasa stolarska ręczna 5 koźłów. Tel. 0608 884 556.
- Sprzedaż węgla, mialu, groszku, eko groszku, węgla brunatny, pasze, koncentraty, otręby pszenne i żytnie, pszenmix, dowóz gratis, Benice. Tel. 0693 462 850.
- Wialnia na wiatr. Tel. 062 721 17 94.
- Wózek inwalidzki, składany. Tel. 0665 063 090.
- Wózek dziecięcy gondola i spacerówka, kolor bordowy, stan bdb. Tel. 0693 344 968.
- Wysokojakościowy węgiel, eko - groszek, groszek, mial, pasze, koncentraty firmy Provimi-Bieganiów, otręby, atrakcyjne ceny, dowóz do klienta gratis. Wachowiak Bożacin. Tel. 062 722 57 60, 0606 688 116.

KUPIĘ**- ROLNICZE, ZWIERZĘTA**

- Kwotę mleczną. Tel. 0502 845 690.

CENY OGŁOSZEŃ DROBNYCH

ogłoszenie drobne 8,00 zł
ogł. drobne na kuponie z gazety ... 5,00 zł
ogłoszenie o usługach (firmy) ... 12,00 zł
ogłoszenie w pakiecie (Rzecz Krotoszyńska,
Życie Jarcocina, Gazeta Ostrowska) ... 20,00 zł

PROMOCJA - po serii czterech ogłoszeń

piąte zamieścisz za darmo!

WAŻNE - wszystkie ogłoszenia ukazują się i w gazecie, i w internecie. Drobne do najbliższego wydania przyjmujemy do godz. 10.00 w poniedziałek.

- Działki na Chachalni 1200 m kw., aktualny plan zabudowy, blisko las, atrakcyjne położenie i cena, przy drodze głównej, możliwość przyłączy prądu, gazu itp. Tel. 0604 316 969.
- Działka bud. 1600 m kw., Krotoszyn przy wylocie na Ostrów Wlkp., prąd, woda. Tel. 0782 980 232.
- Działka 4500 m kw. w Sulmierzycach, Granowice 300 m od stacji CPN, działka uzbrowiona. Tel. 0604 055 103.
- Działka bud. 1200 m kw., Krotoszyn, ul. Łąkowa, atrakcyjna. Tel. 0501 427 669.
- Działka wraz z budynkiem gospodarczym. Tel. 0698 475 469.
- Działka bud. w Krotoszynie 930 m kw., położona w spokojnym miejscu, decyzja o warunkach zabudowy. Tel. 0886 484 125.
- Działka bud. w Tomnicach w pow. 1100 m kw., kanalizacja, woda, prąd - 50 zł/m kw. Tel. 0669 521 969.
- Działka bud. 5 km od centrum Krotoszyna, 2840 m kw. przy drodze asfaltowej, granicząca z lasem, 35 zł/m kw. Tel. 0796 056 788.
- Dwa pokoje + kuchnia + łazienka lub duży pokój z łazienką i kuchnią. Tel. 0697 570 948.
- Mieszkanie własnościowe o pow. 63 m2 (3p+k+w+l), II p., blok z cegły, ul. Kobylńska. Tel. 0607 707 505.
- Mieszkanie w rynku Krotoszyna z widokiem na ratusz, atrakcyjne. Tel. 0605 828 825.
- Mieszkanie w bloku 54 m kw., lp. przy stacji kolejowej, wszystkie media (3p+k+l), cena do neg. Tel. 0513 178 435.
- Mieszkanie bezczynszowe, własnościowe, w Zdunach, 42 m kw., (2p+k+l), 2 garaże, piwnica, pomieszczenie gospodarcze, wspólne podwórce. Tel. 0609 605 274.
- Mieszkanie własnościowe w bloku, lp. duży pokój, 2 sypialnie, łazienka + WC, 70 m kw., os. Szarych Szeregów. Tel. 0785 550 860.
- Mieszkanie własnościowe na osiedlu przy ul. Raskowskiej, 73 m kw., III p. (3p+k+jadalnica+l), stan bdb. Tel. 0603 341 575, 0782 081 385.
- Mieszkanie własnościowe ul. Kobylńska (2p+k+l), IV p., 37,6 m kw., balkon, niski czynsz. Tel. 062 722 05 00, 0695 146 683.
- Mieszkanie własnościowe w Krotoszynie, os. Dąbrowskiego, lp., 53,21 m kw. (3p+k+l+l przedpokój), nowe okna. Tel. 0667 105 225.
- Nieruchomość zabudowana 1460 m kw., plac o pow. 700 m kw. w Sulmierzycach. Tel. 0605 081 204.
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie 62 m kw. na 30 m kw., os. Szarych Szeregów 3, Krotoszyn. SMS 0605 973 132, po 18.00.
- Sprzedam lub zamienię mieszkanie w bloku 74 m kw., 4 pokoje, III p., os. Dąbrowskiego. Tel. 0513 944 935, po 17.00.

PRACA - DAM

- Avon - dodatkowa praca dla każdego, bez ograniczeń wiekowych, zadzwoni lub wyślij wiadomość, oddzwonię. Tel. 0695 664 446.
- Centrum Wellness - 500 zł, 1500 zł, 2500 zł. Szukasz stałych lub dodatkowych dochodów? Tel. 0888 295 955.
- Praca dodatkowa. Tel. 0509 589 971.
- Jeśli szukasz ciekawego zajęcia, stałego źródła dochodu, dodatkowej pracy, kontaktu z ludźmi?

oriflame

naturalne zdrowie kosmetyki
kontakt 504 157 427

OGŁOSZENIA DROBNE

38

SPRZEDAM: AGD, RTV, KOMPUTER BUDOWLANE MEBLE ODIĘŻ ROLNICZE

ZWIERZAKI MOTO RÓŻNE KUPIĘ: ROLNICZE RÓŻNE

NIERUCHOMOŚCI: DAM W NAJEM WYNAJMĘ SPRZEDAM RÓŻNE PRACA: DAM

SZUKAM USŁUG: BUDOWLANE ROLNICZE RÓŻNE KOREPETYCJE INNE

Imię i nazwisko

Adres (tel.)

rzecz
KROTOSZYŃSKA

Kupon nie zawierający danych nadawcy (do wiadomości redakcji) nie będzie zamieszczany. Wypisany i naklejony kupon prosimy dostarczać do Redakcji.
UWAGA! Ogłoszenia do 60 znaków. Na kuponie 5 zł. Bez kuponu 8 zł. Usługi i firmy 12 zł. Pogrubienie 4 zł.



Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00



Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości
Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00 sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn ul. Pomarańczowa Budowlana pow. 1734 m.kw i 1796 m.kw ogrodzone cena 90 zł/m.kw
- * Krotoszyn- ul. Miodowa Budowlana pow. 786 m.kw od 1100-1500 m.kw cena 55 zł/m.kw
- * Krotoszyn- ul. Żurawia Budowlana- pow. 3366 m.kw Cena 60 zł/ m.kw
- * Krotoszyn ul. Rysia Budowlana pow. 1880 m.kw- spokojne miejsce cena 80 zł/ m.kw
- * Krotoszyn- ul. Miodowa Budowlana pow. 786 m.kw dec. o wat. Zabudowy cena 87.000 zł
- * Krotoszyn Bolewskiego Budowlana pow. 4650 m.kw, wymiary: 50 x 93 cena 415.000 zł
- * Krotoszyn Kopiczecki Budowlana pow. 2800 m.kw możliwość podziału cena 145.000 zł
- * Krotoszyn ul. Górzyska pow. 3.000 m.kw cena 27 zł/m.kw
- * Krotoszyn SALNIA Budowlana przy drodze asfal. pow. 1000 m.kw- cena 75 zł/m.kw
- * Działko między Cieszkowem a Młiczem Budowlana pow. 8288 m.kw cena 23 zł/m.kw
- * Biadki - Budowlana pow. 927 m.kw przy drodze asfaltowej cena 50.000 zł
- * Roszki Budowlana pow. 800 m.kw przy drodze asfalt. cena 52 zł/m.kw
- * Kobienio osiedle budownictwa Budowlana pow. 956 m.kw niedaleko lasu cena 50.000 zł
- * Zdany osiedle budownictwa Budowlana pow. 760 m.kw, cena 69.000 zł
- * Zdany działki budowlane o pow. 700 - 900 m.kw, cena 40 zł/m.kw
- * Chachalnia Budowlana pow. 3300 m.kw z małym stawem położona blisko lasu cena 50.000 zł
- * Lutogiewicz Las o powierzchni 2,8 ha cena 120.000 zł

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn os. Szarych Szeregów 62,7 m.kw 3p + k + l + we + loggia IV Piętro po generalnym remoncie jak i wymianie okien cena 180.000 zł
- * Krotoszyn os. Korzaka 48 m.kw 2p + k + l + we + loggia II Piętro po remoncie cena 140.000 zł
- * Krotoszyn ul. Fabryczna 48 m.kw 3p + k + l + balkon II Piętro cena 140.000 zł
- * Krotoszyn- ul. Sienkiewicza 38 m.kw- 2p + k + l + p II Piętro cena 110.000 zł
- * Krotoszyn os. Sikorskiego 57,5 m.kw 4p + k + l + we + balkon IV Piętro cena 170.000 zł
- * Krotoszyn ul. Sienkiewicza 155,5 m.kw 5p + 2k + 2 łazienki II Piętro- cena 300.000 zł

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn piętrowy budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej na działce dodatkowo nowy budynek warsztatowy działka o pow. 404 m.kw cena 385.000 zł
- * Krotoszyn os. Sikorskiego budynek mieszkalny parterowy z poddaszem działka o pow. 798 m.kw, na działce garaż + bud. Gospodarczy do zamieszkania od zaraz cena 400.000 zł
- * Krotoszyn ul. Zdunowska część budynku mieszkalnego do remontu cena 140.000 zł możliwość zagospodarowania lokalu handlowego na parterze
- * Krotoszyn okolice ul. Raszowskiej - komfortowy budynek mieszkalny 3 kondygnacyjny (piwnica + parter +

piętro) położony na działce o pow. 449 m.kw na działce garaż cena 430.000 zł

- * Krotoszyn ul. Kolejowa 2 BUDNIKI MIESZKALNE (dom nr.1) komfortowy budynek 3 piętrowy cena: 350.000 zł (dom nr.2 bardzo przystępny standard, parterowy cena: 130.000 zł) oba budynki położone na działce o pow. 358 m.kw- wyremontowane, wszelkie media- jedyna możliwość- zakup obu budynków.
- * Krotoszyn BUDYNEK GOSPODARCZY z możliwością przerobienia na mieszkalny działka o pow. 582 m.kw, cena 150.000 zł
- * Krotoszyn ul. Staszica budynek mieszkalno handlowo- usługowy działka o pow. 723 m.kw, Budynek w bardzo dobrym stanie technicznym (nowe okna, ogrzewanie, elewacja) ogrzewanie gazowe i węglowe, na działce garaż i wiatra cena 495.000 zł
- * Krotoszyn komfortowy budynek mieszkalny: piwnica + parter + poddasze działka o pow. 1520 m.kw, niedaleko lasu garaż na 2 samochody do zamieszkania od zaraz cena 120.000 EURO
- * Zdany budynek mieszkalny parterowy o pow. 120 m.kw na działce 797 m.kw, ocieplony, nowe okna, nowy piec na miał + instalacja cena 195.000 zł
- * 14 KM od Krotoszyna kierunek Koźmin budynek mieszkalny parterowy z poddaszem działka 2600 m.kw cena 120.000 zł
- * 7,5 KM od Krotoszyna komfortowy budynek mieszkalny parterowy z poddaszem użytkowym budynek w czołoci po remoncie działka o pow. 746 m.kw cena 295.000 zł
- * Ostrów Wlkp budynek mieszkalny piętrowy w zabudowie bliźniaczej o pow. 140 m.kw działka o pow. 371 m.kw nowe okna typu PCV Nowe ogrzewanie cena 305.000 zł
- * Ostrów Wlkp budynek mieszkalny w zabudowie bliźniaczej, parter + piętro, działka o pow. 384 m.kw cena 350.000 zł
- * Ostrów Wlkp budynek piętrowy w zabudowie bliźniaczej (nowe okna) działka 400 m.kw cena 305.000 zł
- * Kalisz kamienica czynszowa 20 lokali mieszkalnych, położona w okolicach centrum cena 590.000 zł
- * Ostraszów CENTRUM 77% Własności Budynek wielorodzinny położony w centrum miasta - w budynku znajduje 12 lokali mieszkalnych i 2 lokale handlowe działka o pow. 1465 m.kw Idealna lokalizacja na Hotel Restauracje Pasaż cena 980.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Krotoszyn parterowy z poddaszem użytkowy (rok bud. 2006) stan surowy otwarty, bud. Pod dachem (dachówka ROBEIN), na działce garaż na 4 samochody, działka o pow. 1098 m.kw, cena 300.000 zł OKAZJA!!!
- * Krotoszyn ul. Robotnicza rozpoczęta budowa bud. parterowego z poddaszem (budynek pod dachem) działka o pow. 882 m.kw, cena 350.000 zł
- * 4 KM od Krotoszyna parterowy z poddaszem użytkowym działka o pow. 888 m.kw rok budowy 2008 cena 260.000 zł
- * Biadki rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego wyłane fundamenty + projekt + grunnadkowe materiały budowlane na działce o pow. 2744 m.kw cena 80.000 zł

0516 051 466.

- Usługi blacharsko - dekarские, konkurencyjne ceny. Tel. 0502 531 526.
- Usługi ogólnobudowlane - wykończeniowe. Tel. 0721 346 018, 0501 601 438.
- Więźba dachowa, niskie ceny, wysoka jakość. Tel. 062 741 45 12, 0600 395 232.
- Zakładanie bezpyłowe, cyklonowanie par-kietów, gipsowanie, malowanie, tapetowanie, zakładanie glazury, montaż drzwi, okien. Tel. 0608 648 514.

USŁUGI - ROLNICZE

- Zbiór buraków kombajnem Neptun, balotowanie, owijanie bel, zbiór przyczepą zbierającą z nożami, beczkówóz 8500 l, FV. Tel. 0603 112 583.

USŁUGI - RÓŻNE

- Dekorowanie sal, girlandy z balonów, dekoracje z tkanin, balony z helem, dekoracje na stole, pokrowce na krzesła. Tel. 0501 223 781.
- Kompleksowe prace w ogrodzie, tanio. Tel. 0601 095 495.
- Profesjonalny makijaż: wieczorowy, dzienny, ślubny, fotograficzny oraz na wszelkie imprezy okolicznościowe, w atrakcyjnych cenach, z dojazdem do domu. Ponadto kosmetyki w atrakcyjnych cenach: Avon i Oriflame. Tel. 0662 055 929.
- Salon dla psów ul. Pania 1, Krotoszyn. Kosmetyki dla psów, wizyty umiawiane. Tel. 0889 567

GOSPODARSTWA ROLNE - GRUNTY ROLNE

- * 4 km od Koźmina gospodarstwo rolne: budynek mieszkalny, bud. Inwentarski, stodoła i garaż działka o pow. 2400 m.kw cena 200.000 zł (możliwość dokupienia 10,76 ha gruntu w pobliżu)
- * 4 km od Jamcina gospodarstwo rolne w odległości 500 metrów od zalewu Roszków - obsiedlisko: budynek mieszkalny (po remoncie) stodoła, budynek inwentarski oraz garaż - działka o pow. 14 ha cena 850.000 zł
- * Cieszków gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, obsiedlisko: budynek mieszkalny, stodoła 11x25 - stodoła 12x25, garaż 8x10 działka o pow. 9,58 ha Cena do uzgodnienia
- * Borzęciecki grunt rolny o pow. 3,42 ha przy drodze asfaltowej cena 65.000 zł
- * Trasa Janów Janów Zalesny Grunt rolny położony przy drodze asfaltowej pow. 2,53 ha media: woda, prąd, na części frontowej możliwa zabudowa cena 80.000 zł
- * 4 km od Koźmina grunt rolny III i IV klasa o pow. 10,76 ha cena 55.000 zł/ha

OBIEKTY O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO - MAGAZYNOWYM

- * Beniec Budynek magazynowo produkcyjny pow. bud. 600 m.kw pow. działki 600 m.kw idealne na restaurację lub lokale mieszkalne cena 212.000 zł
- * Różpole przy drodze o nawierzchni asfaltowej Hala o wym. 12,2m x 55 m + Biuro działka pow. 7900 m.kw. Budynek wykonany z pustaków żelbetonowych w tanie surowym zamknięciu do obiektu jest już przyłączona woda i prąd cena 395.000 zł
- * Krotoszyn ul. Koźmińska budynek magazynowo produkcyjny - działka o pow. 582 m.kw cena 150.000 zł

TARENY INWESTYCYJNE

- * Krotoszyn ul. Zdunowska działka o pow. 8044 m.kw przy głównej ulicy, zabudowana budynkiem inwentarskim i mieszkalnym cena 764 180 zł
- * Trasa Krotoszyn Kobylin rola kl.V, 5,50 ha bezpośrednio przylegająca na dl. 180 m do drogi krajowej nr 36 Krotoszyn - Kobylin cena do uzgodnienia.
- * Krotoszyn- grunt inwestycyjny przy wylocie na Poznań o powierzchni 2,63ha. cena 145 zł/1 m.kw
- * Krotoszyn ul. Przemysłowa działka o powierzchni 2626 m.kw idealna dla firmy handlowo- usługowej lub na budownictwo mieszkaniowe cena 100 zł/m.kw

DO WYNAJĘCIA

- * Krotoszyn- centrum, parter, lokal handlowo- usługowy, pow: 130 m.kw cena brutto: 3500zł miesięcznie
- * Krotoszyn powierzchnia 30 m.kw, 1p + k + l, cena: 600 zł/m-c
- * Krotoszyn budynek mieszkalny pow: 128 m.kw cena: 1000 zł/m-c
- * Ostrów Wlkp. budynek mieszkalny 4p + k + l, pow: 100 m.kw cena 1000 zł/m-c
- * Krotoszyn ul. Koźmińska budynek gospodarczy o pow. 120 m.kw + plac idealny na warsztat czy hurtownię czynsz 900 zł/m-c
- * 4 KM od Krotoszyna budynek magazynowy o pow. 525 m.kw Czynsz do uzgodnienia
- * Kobienio budynek o pow. 84 m.kw idealny na warsztat samochodowy czynsz 900 zł/m-c

727.

- Tipsy żelowe, ozdabianie paznokci, 35 zł. Tel. 0500 862 418.
- Usługi prasowania, Nie masz czasu na prasowanie? Tel. 0886 683 506.
- Zdrowie, energia, vitalność. Programy, konsultacje, opieka bezpłatna. Modelowanie sylwetki. Tel. 0888 295 955.

KOREPETYCJE

- J. angielski z Amerykaninem, indywidualnie lub grupowo, informacja w języku polskim. Tel. 0790 877 350.
- J. angielski - lekcje prywatne, korepetycje, nauczyciel. Tel. 0503 017 350.
- J. niemiecki. Tel. 0508 217 028.
- J. niemiecki - wszystkie poziomy nauczania, przygotowanie do matury, zajęcia grupowe i indywidualne. Tel. 0600 673 601.
- J. niemiecki - wszystkie poziomy nauczania, profesjonalne przygotowanie do matury, nauczyciel i egzaminator. Tel. 0508 200 482.
- Matematyka. Tel. 0502 667 167.
- Matematyka - wszystkie rodzaje szkół. Tel. 0515 168 449.

INNE

- BIURO MATRYMONIALNE „RUSALKI” w Kaliszu skojarzyło już wiele szczęśliwych par w różnym wieku. Spróbuj i Ty! Szeroki wybór ofert, Pań i Panów. Zapewniamy bezpieczeństwo, profesjonalizm, dyskrecję. Tel.



Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342, 0660 773 051
www.serafiniak.pl
Geodezja

ZAPEWNIAMY: fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego, porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu, wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego
GEODEZJA: obsługa inwestycji, inwentaryzacja powykonawcza, sprawy sytuacyjno - wysokościowe, podziały, rozgraniczenia, regulacja stanu prawnego nieruchomości.

DZIAŁKI
KROTOSZYN, działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 0,7043m kw. Uzbrojenie: woda, prąd. Cena 220.000 zł.
w pobliżu KROŚNIC, gm. Młicz, grunt rolny, o pow. 47 ha. Cena: 1.775.000 zł.

KROTOSZYN, w atrakcyjnym rejonie, działka o pow. 3991 m kw z zarybionym stawem o pow. 1772 m kw. Cena 350.000 zł
GORZUPIA, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1250 m kw, woda, prąd. Cena 60zł/m kw
ZDUNY, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. ok. 1759 m kw. Cena: 35 zł/m kw.

5 KM OD KROTOSZYNA, grunt od 1 ha pod agroturystykę, rekreacji, możliwość budowy stawów, teren częściowo zalesiony. Polec. uzbrojenie. Cena do uzgodnienia.

CHACHALNIA, działki budowlane, decyzja o warunkach zabudowy 1050 m kw, w atrakcyjnym rejonie, prąd, woda. Cena: 60 zł/m kw.

2 km od Cieszkowem pięknie położony wśród lasów grunt rolny o pow. 3,77 ha - 120.000 zł
Smoszew, granica z Krotoszynem, 6 działek o pow. 1249 m kw, 1 o pow. 1131 m kw, woda, prąd, warunki zabudowy - 60 zł/m kw

Biadki, działka 2500 m kw pod zabudowę jednorodzinną lub pod inwestycję, woda, prąd - 45.000 zł

OKAZJA 2 km od Odolanowa, pięknie położona wśród lasów działka o pow. 6900 m2 pod zabudowę jednorodzinną, Cena 150.000 zł

Krotoszyn działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. około 850 m2. Cena 120 zł/m2

5 km od Koźmina, działka o pow. 1192 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja deszczowa, cena 66.000 zł

Krotoszyn, działki pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1479 m2, uzbrojenie: woda, prąd. Cena 120 zł/m2.

Salnia, działki budowlane z warunkami zabudowy o pow. 1154 m2, 1155 m2 i 1910 m2, uzbrojenie: woda, prąd, asfalt. Cena 120 zł/m2

Krotoszyn, działka budowlana o pow. 1500 m2, uzbrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 110 zł/m2

Krotoszyn, działka budowlana, o pow. 3150 m2, uzbrojenie: kanalizacja, woda, prąd, asfalt. Cena 77 zł/m2

Salnia, działka pod zabudowę jednorodzinną o pow. 1719 m2, uzbrojenie: woda, prąd, kanalizacja. Cena 50zł/m2

KROTOSZYN, działka o pow. 1.0816 ha, przeznaczenie pod przemysł, usługi, składy, rzemiosło, handel. Cena 1m2:65 zł

GOLINA: Działka o pow. 3.1700 ha w tym las 1.39 ha, staw niezarybiony, możliwość podziału gruntu o pow. 1.25 ha na 10 działek bud. Cena ofertowa 500 000 zł

Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 1113 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł

Kobylin: działka pod zabudowę mieszkaniową o pow. 990 m2, woda, prąd, gaz, cena 70.000 zł

Krotoszyn, rozpoczęta bud. domu jednorodzinnego na działce o pow. 1537 m kw - 78 zł/m kw

PERZYCE, działka z decyzją o warunkach zabudowy, o pow. 1900 m2, woda, prąd, gaz, telefon. CENA 45 zł m2 - do negocjacji!!!

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1106 m2 Cena 50zł/m2

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1173 m2 Cena 55zł/m2

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1270 m2 Cena 50zł/m2

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 926 m2 Cena 40zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1026 m2 Cena 40zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1287 m2 Cena 40zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY, ul. Kobylińska, działka budowlana z ustalonymi warunkami zabudowy o pow. 1907 m2 Cena 40zł/m2 DO NEGOCJACJI!!!

BIADKI, działka budowlana o pow. 860 m2, Cena 45 000 - do negocjacji

KOZMIN WLKP., działka pod zabudowę jednorodzinną-bliźniaczą o pow. 452 m2, zabudowana domami gospodarczymi ok. 60 m2 (możliwość zamieszkania). Ładne osiedle!! Cena 125 000 zł. DO NEGOCJACJI!!!

GOSPODARSTWO ROLNE
GOSPODARSTWO rolne o pow. 9 ha z 20 - letnim domem jednorodzinnym i zabudowaniami gospodarczymi: stodoła o pow. 300 m kw, obora o pow. 180 m kw, budynek gospodarczy z warsztatami i garażami o pow. 350 m kw. Cena 800.000 zł do negocjacji.

DOMY JEDNORODZINNE

OKAZJA!!! Przyjmujemy zapisy na zakup trzech budynków mieszkalnych, wolnostojących, parterowych, z poddaszem użytkowym i garażem, które zostaną wybudowane przez dewelopera na ogrodzonych działkach o pow. 1100 m kw, położonych w terenie wiejskim w odległości około 5 km od Krotoszyna, uzbrojonych w sieć wodociągową, gazową i elektryczną: 1/w stanie surowym zamkniętym z elewacją zewnętrzną o pow.

0662 400 165.

- Wróżbici. Konkretna wiedza. Absolutnie autentyczne tajemne niezwykłości. Wróżbici Małgorzata i Grzegorz wyróżniani w różnych rankingach najlepszych wróżbitów w Polsce, opracowali unikalną metodę wróżenia. Podczas seansów używają kart klasycznych i tarota, numerologii, metaskopiki, chiromancji i inne... Ich specjalnością są wróżby na partnerów, na zaginionych i na bliskich, którzy odeszli... Tel. 071 321 00 48, 0605 236 029.

użytk. około 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca czerwca 2009 r. za cenę około 285 000,- zł
2/ w stanie deweloperskim (telewizja zewnętrzna, instalacje, tynki, posadzki, piec) o pow. użytk. 110 - 120 m kw w przypuszczalnym terminie do końca 2009 r. za cenę około 345 000,- zł.
ORPISZEW, na działce o pow. 1.300 m kw dom jednorodzinny o pow. 60 m kw, 3 p., k. łazienka z w.c. oraz stodoła z garażem. Cena: 170.000 zł do negocjacji.

10 km od KROTOSZYNA, dom jednorodzinny o pow. 200 m kw w bardzo dobrym stanie, zabudowania gospodarcze: stodoła 300 m kw, obora 180 m kw, budynki z warsztatami i garażami na działce pow. 2500 m kw. Cena: 350.000 zł

KROTOSZYN w stanie surowym zamkniętym budynek mieszkalny w zabudowie szeregowej z garażem o pow. użytk. ok. 110 m kw na działkach o pow. ok. 128 m kw. Uzbrojenie pełne. Cena: 235 000,- zł.

Koźmin Wlkp., 3 - letni o wysokim standardzie dom jednorodzinny o pow. 110 m2, 4-pokoje, kuchnia, łazienka, ubikacja.

Piękne zagospodarowanie działek o pow. 648 m2. Cena 450 000 zł.

4 km od Koźmina Wlkp., dom jednorodzinny o pow. 100 m2 na działce o pow. około 1000 m2. Cena 160 000 zł

Ostrów Wlkp. dom jednorodzinny w zabudowie bliźniaczej o pow. 140 m2 na działce o pow. 450 m2. Cena 370 000 zł do negocjacji.

Konarzew. do remontu dom jednorodzinny o pow. 98 m2, możliwość wykorzystania poddasza, na działce o pow. ok. 2500 m2 - 350 000 zł do negocjacji.

BIADKI, dom wolnostojący o pow. 140 m2 na działce o pow. 5300 m2. Cena 290 000 zł

KROTOSZYN, dom wolnostojący o pow. 140 m2, 2-piętrowy na działce o pow. 920 m2. Cena 300 000 zł do negocjacji.

KOBYLIN, budynek mieszkalny, w stanie surowym otwartym o pow. 160 m kw na działce 1800 m kw, pełne uzbrojenie - 187 000 zł

KOZMIN WLKP., kamienica o pow. 150 m kw (5p + k + l + poddasze użytkowe) - 290 000 zł do neg.

KOBYLIN, dom wolnostojący, o pow. 64,4 m2, (2p + k + l), na działce 173 m2, CENA 80 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!

KOBYLIN, dom wolnostojący, o pow. 90 m2, (4p+k+l), na działce 634 m2, CENA 135 000 zł - DO NEGOCJACJI!!!

ROZDRAŻEW, lokal mieszkalny o pow. 45,1 m2, 2p + k + l, pomieszczenia gospodarcze, działka o pow 706 m2, CENA 85 000 zł

KROTOSZYN, dom wolnostojący o pow. 120 m2, 4p + k + l + we, ogród 707 m2, CENA 260 000 zł. - DO NEGOCJACJI!!!

LOKALE MIESZKALNE

5 km od KROTOSZYNA na parterze lokal mieszkalny o pow. 78,10 m kw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z ubikacją. Cena: 150 000,- zł do negocjacji.

KROTOSZYN, os. Korzaka, 62,2 m2, (4p+k+l), 2 piętro, CENA 179 000 - DO NEGOCJACJI!!!

ZDUNY, lokal mieszkalny o pow. 38 m2, (p., k., l + we, ca) parter, cena 75 000 zł (do negocjacji).

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAŻ
4 km od Koźmina Wlkp., 5 km od Rozdrażewa na działce o pow. 2548 m kw dwupiętrowy budynek produkcyjny, w bardzo dobrym stanie, o pow. 500 m kw z wyremontowanymi mieszkaniami, z pom. socjalnymi oraz stodoła o pow. 350 m kw. Cena: 550 000,- zł. Możliwość zakupu maszyn do produkcji kartonów za cenę 100 000,- zł.

Lokal o pow. 50 m2 pod działalność usługową lub biurową, czynsz 850 zł

KROTOSZYN, ul. Koźmińska, dom produkcyjny, pow. 118 m2, działka 560 m2. Cena 135 000 zł. Do negocjacji.

ZAMIANA
KROTOSZYN, zamienię lokal mieszkalny o pow. 48 m kw na 37 m kw na parterze.

Krotoszyn, zamienię lokal mieszkalny na parterze 60 m2 (3p + k + l) na mieszkanie o pow. 48 m2 do 11 piętra.

Posprzątałali Krotoszyn

Jak co roku, w trzeci weekend września, uczniowie krotoszyńskich szkół uczestniczyli w akcji *Sprzątanie świata*. Do tej inicjatywy Polska po raz pierwszy przystąpiła w 1994 r.

Sprzątanie świata jest międzynarodową kampanią, która ma na celu usunięcie śmieci znajdujących się poza miejscami przeznaczonymi do ich składowania. – *Bardzo ważne jest zwiększanie świadomości ekologicznej społeczeństwa* – mówi Krzysztof Niedbała, nauczyciel w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie.

Po raz pierwszy akcją sprzątania świata

Uczniowie Zespołu Szkół nr 1 w tym roku sprząkali teren nasypu kolejowego przy krotoszyńskim targowisku. *Uzbrojeni* w biodegradowalne worki na śmieci i gumowe rękawiczki ochronne zbierali odpady pozostawione przez mieszkańców miasta i handlujących na krotoszyńskim targowisku. – *Niestety, nasza praca jest trochę symboliczna, ponieważ za chwilę znów wiatr*



Co roku przyłączają się do akcji

zorganizowano w 1989 r. w Australii. Wówczas to 40 tys. mieszkańców Sydney porządkowało tereny portowe. Rok później inicjatywa objęła zasięgiem całą Australię, by w końcu rozprzestrzenić się na cały świat.

W Polsce patronem i koordynatorem akcji jest Fundacja *Nasza Ziemia*. Do sprzątania czynnie przyłączają się uczniowie, harcerze, członkowie organizacji proekologicznych i zwykli mieszkańcy miast.

przywieje kolejne śmieci, ale zbieramy to, co jest – mówił Niedbała. Uczniowie Technikum Ochrony Środowiska uczestniczący w sprzątaniu znajdowali najróżniejsze przedmioty. Były to nie tylko papiery i reklamówki, ale także opony samochodowe i części starych komputerów. – *Wszystkie zebrane przez nas odpady zostaną zabrane na wysypisko przez pracowników przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej* – wyjaśniał uczniom opiekun. **Aleksandra Figlak**

Z książką w komendzie



Na dziedzińcu komendy policji

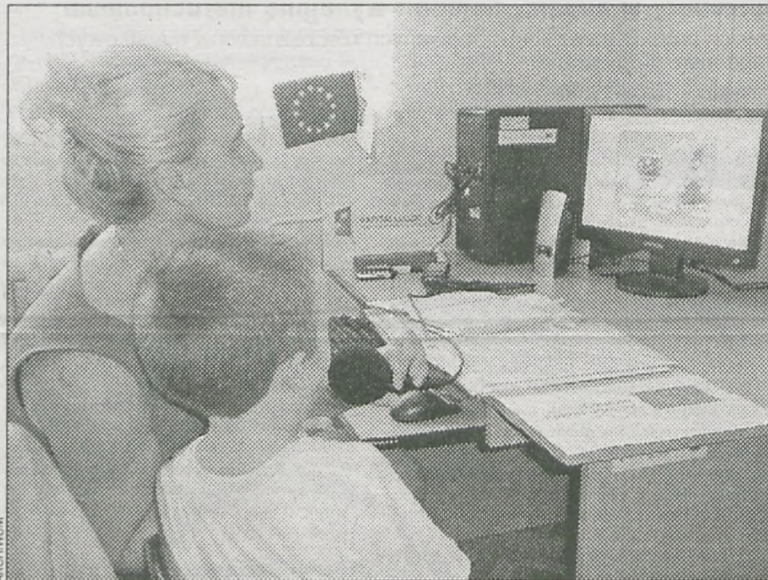
15 września pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Krotoszynie wzięli udział w zajęciach zorganizowanych przez Krotoszyńską Bibliotekę Publiczną im. Arkadego Fiedlera w komendzie policji.

Razem z pracownikami biblioteki uczniowie wybrali się do krotoszyńskiej komendy policji, aby wziąć udział w zajęciach pod hasłem *Z książką uczymy się, jak żyć bezpiecznie*. Z policjantami – Włodzimierzem Szalem i Piotrem Szczepaniakiem zwiedzili komendę. Dzieci miały okazję sprawdzić swoje dane w bazie, w której znajdują się informacje o osobach, pojazdach i zdarzeniach. Zobaczyły areszt dla podejrzanych o popełnienie przestępstw. Następnie wzięły udział w pokazie tlesury psa policyjnego i obejrzały policyjny

radiowóz. Podglądały też pracę techników kryminalistyki. Pobrano im odciski linii papilarnych, które otrzymały na pamiątkę.

W trakcie spotkania dzieci wysłuchały wierszyków czytanych przez Włodzimierza Szala i Piotra Szczepaniaka. Policjanci przypomnieli najmłodszym zasady bezpiecznego zachowania w domu i na ulicy oraz w kontaktach z obcymi. W trakcie poczęstunku uczniowie obejrzały film o właściwym zachowaniu się na drodze. **Marlena Nabzdyk**

Unijne wsparcie dla naszych przedszkoli



Przedszkolak na zajęciach logopedycznych

Od września w krotoszyńskich przedszkolach realizowany jest projekt pn. *Edukacja przedszkolna na dobry początek*. Gmina Krotoszyn otrzymała na ten cel dofinansowanie w kwocie 554 tys. 241 zł. Wkład własny samorządu wynosi 97 tys. 807 zł.

Celem projektu, który będzie realizowany do końca czerwca 2011 roku, jest upowszechnianie edukacji przedszkolnej, zwiększanie uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym, podnoszenie jakości nauczania oraz wspieranie działających przedszkoli.

Dzięki funduszom zewnętrznym udało się otworzyć dodatkowy oddział w Przedszkolu nr 5 *Wesoła Gromadka*, wydłużono godziny funkcjonowania Przedszkola nr 3 *Bajka*, we wszystkich przedszkolach na terenie Krotoszyna i w filii Przedszkola nr 7 w Bożacinie prowadzone są zajęcia logopedyczne, a zajęcia z rytmiki w przedszkolach publicznych (w gminie działa jedno przedszkole niepubliczne). Mogą w nich

uczestniczyć dzieci w wieku od 3 do 5 lat.

Nowy oddział w *Wesołej Gromadce* funkcjonuje 9 godzin dziennie. Uczęszcza do niego 25 dzieci w wieku od 4 do 5 lat, które wcześniej nie zostały przyjęte do przedszkoli ze względu na brak miejsc. Dodajmy, że w ramach projektu zakupiono wyposażenie: meble i pomoce dydaktyczne. Przedszkole nr 3 jest czynne o pół godziny dłużej – do godz. 14.00. Poinformowani o tym rodzice chętnie korzystają z oferty – dzięki temu ich pociechy zostają dłużej pod opieką nauczycielki i woźnej oddziałowej.

Duży plusem są indywidualne zajęcia logopedyczne – łącznie 65 godzin w tygodniu. Prowadzą je dyplomowani logopedzi. Jak informują pracownicy Centrum Koor-

dynacyjno-Informacyjnego, w ciągu pierwszego roku szkolnego terapię logopedyczną zostanie objętych 130 dzieci. Zapewni im ona łatwiejszy start edukacyjny poprzez wczesne wykrywanie oraz korygowanie zaburzeń i wad wymowy. Do wszystkich pomieszczeń, w których prowadzone są zajęcia logopedyczne, zakupiono podstawowe wyposażenie: biurka i krzesła, szalki na pomoce dydaktyczne, zestawy komputerowe z oprogramowaniem, komputerowe programy logopedyczne oraz pomoce dydaktyczne.

Zajęcia z rytmiki dla 455 dzieci w wieku od 3 do 5 lat w przedszkolach publicznych będą prowadzone w dziewiętnastu grupach i rozpoczną się w październiku. W celu zachęcenia dzieci do aktywnego w nich udziału kupiono szarfy, woreczki, piłki i instrumenty muzyczne.

Warto przypomnieć, że otrzymanie dotacji na realizację projektu *Edukacja przedszkolna na dobry początek* to już kolejny sukces samorządu Krotoszyna w pozyskiwaniu środków z Unii Europejskiej na oświatę. Zrealizowano już projekt *Efektywne zarządzanie systemem oświaty w gminie Krotoszyn* oraz *Od kurendy do maila* – szkolenia dotyczące komputerów i internetu dla mieszkańców wsi. **Sebastian Pościejch**

RZECZ PRAWNA

Prawnik odpowiada na pytania Czytelników Rzeczy.

W III klasie szkoły zawodowej syn odszedł, by zamieszkać u ojca, a ja płaciłam mu alimenty. Spóźniłam się z zapłatą zaległych alimentów ze stycznia 2009 r. (100 zł) o jeden miesiąc i syn oddał mnie do komornika. Komornik podjął postępowanie i wskutek tego mam naliczone 350 zł kosztów postępowania. Syn był poinformowany przeze mnie, że zaległą kwotę dostanie we wrześniu tego roku. Czy to jest zgodne z prawem? **Czytelniczka**

Z prawnego punktu widzenia jest Pani dłużnikiem względem swojego syna, który jest Pani wierzycielem. Obowiązkiem dłużnika jest comiesięczne wpłacanie alimentów, a uprawnieniem wierzyciela jest oddanie sprawy do komornika, gdy dłużnik zalega z płatnościami. Oczywiście, życie jest pełne niespodzianek i może się okazać, że dłużnik ma przejściowe problemy finansowe. Niestety, to nie ma dla wierzyciela żadnego

znaczenia. Jeśli zechce, może skierować sprawę do komornika. Ale istnieje pewna możliwość obrony przed wszczęciem egzekucji. Art. 822 kodeksu postępowania cywilnego mówi: *Komornik wstrzyma się z dokonaniem czynności, jeżeli przed jej rozpoczęciem dłużnik złoży niebudzący wątpliwości dowód na piśmie, że obowiązku swojego dopełnił albo że wierzyciel udzielił mu zwłoki*. Według powyższego przepisu dłużnik może się umówić z wierzycielem, że zaległe alimenty zapłaci mu w innym terminie. Należy podkreślić, że prawo wymaga, żeby dowód odroczenia terminu płatności był sporządzony na piśmie. W takiej sytuacji najlepiej porozmawiać z wierzycielem, ustalić warunki późniejszej spłaty, a następnie je spisać i dać wierzycielowi do podpisania. Jeśli wierzyciel pomimo tego zgłosi się ze sprawą do komornika, to można udać się do komornika z pisemnym dowodem, że wierzyciel zgodził się na odroczenie płatności. Wówczas komornik nie podejmuje żąd-

nych czynności, a tym samym nie pobiera kosztów postępowania. Tylko w ten sposób można się uchronić przed egzekucją i kosztami postępowania. Jeśli miała Pani pisemną zgodę syna na odroczenie płatności zaległych alimentów, to podjęcie przez komornika czynności i naliczenie kosztów postępowania było niezgodne z prawem. Jeśli takiego dokumentu Pani nie miała, to niestety musi Pani zapłacić niezwłocznie zaległe alimenty wraz z kosztami egzekucji.

Krzysztof Raczyński

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysyłać mailem (rzeczprawna@onet.eu) lub przysyłać listownie (dopisek: *Rzecz prawna*) na adres redakcji: *Rzecz Krotoszyńska*, ul. Sienkiewicza 2a, 63-700 Krotoszyn.

Moda na Piasta



Kibice po zwycięskim meczu z „Zagłębiem” Lubin byli wniebowzięci

Sukces piłkarzy kobylińskiego Piasta, którzy w Pucharze Polski wyeliminowali ekstraklasowe Zagłębie Lubin, odbił się szerokim echem nie tylko w całym kraju, ale i za granicą. O tym, jak bardzo ten sportowy sukces poprawił wizerunek miasta, rozmawialiśmy z prezesem klubu, burmistrzem oraz mieszkańcami.

Po sensacyjnym ograniu lubinian Kobylin jest w centrum uwagi kibiców z całego kraju. O sukcesie malej wielkiej Armii Generala Nowickiego trąbiono w głównym wydaniu *Wiadomości*. Nazajutrz jej sukces obwieszano grubymi zgłoskami w ogólnopolskiej prasie sportowej. A kim dla mieszkańców miasteczka są ich piłkarze? Czy kobylinianie w pełni identyfikują się ze swoim zespołem?

– Chłopcy z „Piasta” są dla nas największym powodem do dumy i chwały – mówią zgodnie Agata i Sandra, zagadnięte w okolicach stadionu rodowite kobylinianki. – Często chodzimy na mecze, a po wygranej z „Zagłębiem” już chyba nigdy nie opuścimy spotkania rozgrywanego w Kobylinie.

Gracze Nowickiego z dnia na dzień stali się wizytówką miasta i z każdej strony słyszą słowa pochwał. Nie inaczej wypowiada się burmistrz Bernard Jasiński. – Takiej drużyny zazdroścą nam w całym kraju – twierdzi. – Nasi piłkarze są niebywale ambitni i – jak widać – mają bardzo duże umiejętności, w czym duża zasługa trenera Nowickiego. Telefony z gratulacjami odbierałem nie tylko od ofiżjeli z sąsiednich gmin. Dzwoniono do mnie z Małopolski czy Warszawy. Telefonowali nawet znajomi z zagranicy, którzy widzieli skróty spotkania w „TV Polonia”. Już teraz możemy śmiało mówić o największym sukcesie w dziejach naszego miasta.

Piast wykonał kawał nieocenionej roboty w zakresie promocji Kobyliny. Jasiński zakomunikował, że na początku przyszłego roku kobylińscy rajcy w odpowiedni sposób uhonorują swoich bohaterów. Póki co, nie wiadomo, na jaką gratyfikację może liczyć kilkunastu kobylińskich piłkarzy. Rozmowę z nami burmistrz zakończył bardzo ciekawym zdaniem. – W mieście zapanowała moda na „Piasta”. Rozmawiałem z kilkoma mieszkańcami, którzy pierwszy raz w życiu udali się na stadion dopiero w dniu meczu z „Zagłębiem”. Każdy z nich deklarował, że nie zabraknie go na kolejnych meczach. To fenomen, o który musimy się bardzo troszczyć.

Kilka zdań na temat zespołu powiedział nam zagorzały kibic, 19-letni Mar-

cin. – Od kilku lat uczę się w Krotoszynie. Początkowo moi rówieśnicy ze stolicy powiatu śmiali się z mojego klubu. Teraz większość z nich zamiast na mecze „Astry” wybiera się do Kobyliny. Byli na „Zagłębiu”, a teraz pojedą na „Crakę”. Na ligę zresztą też przyjeżdżają. To sformułowanie najdobitniej świadczy, jak wielkie zainteresowanie w powiecie wzbudza team Nowickiego i jak bardzo wszyscy mu kibicują.

O awansie jako wielkiej nobilitacji wypowiada się także prezes Piasta Jan Lisiecki. – Po wygranej nad lubinianami otrzymałem gratulacje z wielu zakątków Polski. Widać, że cała nasza społeczność żyje tym sukcesem i identyfikuje się z klubem oraz zawodnikami. Klubowy sternik napomknął również o biznesowych korzyściach, jakie niesie znakomity wynik sportowy. – Nazw jeszcze podać nie mogę, ale już niebawem podpiszemy umowy sponsorskie z dwiema dobrze prosperującymi firmami. Jestem przekonany, że warto promować siebie i swoje otoczenie poprzez sport, który dostarcza nam tak wiele wzruszających, niezapomnianych chwil.

Już w środę, o godzinie 16.00, rozpocznie się spotkanie Piasta z Cracovią. Wówczas kobyliński stadion znów będzie pękał w szwach. Czy i tym razem dzięki zawodnikom Nowickiego serca zabiją nam równie mocno, jak podczas konfrontacji z Zagłębiem?

Daniel Borski

Kijki dobre dla każdego

Okolo 30 osób zainteresowanych nordic walkingiem uczyło się w miniony piątek prawidłowego spacerowania z kijkami. Zajęcia, zorganizowane przez stowarzyszenie Razem i Samorządowy Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, w krotoszyńskiej szkole na Parcelkach prowadził dyrektor tej placówki – Zbigniew Kurzawa.

Zbigniew Kurzawa jest nauczycielem wychowania fizycznego, który ma za sobą szkolenie dla instruktorów nordic walkingu. Piątkowe zajęcia podzielił na dwie części – teoretyczną oraz ćwiczenia na szkolnym boisku. Wiele ich uczestniczek (w grupie był tylko jeden mężczyzna) przyszło z kijkami, inne dopiero zamierzają kupić sprzęt. Pojawiły się i nowicjuski, i osoby od dawna zaprzyjaźnione z nordic walkingiem. Jak mówiły, nigdy nie zaszkodzi wysłuchać rad fachowca.

Nordic walking ma rodowód skandynawski. Za prekursorkę tego sportu, wymyślonego w latach 70. ubiegłego wieku głównie na użytek narciarzy (jako dobre ćwiczenie w okresie, gdy braku śniegu), uważana jest Szwedka Malin Svensson. Już w następnym dziesięcioleciu chodzenie z kijkami zostało przeszczepione do innych krajów europejskich i USA, a obecnie na całym świecie cieszy się ro-

Marsz z kijkami angażuje ok. 90 proc. wszystkich mięśni człowieka i pod tym względem nie ma równej sobie formy aktywności fizycznej. – Nawet pływanie mi ustępuje – podkreślił Z. Kurzawa i zacytował opinię autora jednej z książek o nordic walkingu, według której lepiej z wczesną chodząc z kijkami niż później przy pomocy kija.

W doborze stroju do nordic walkingu panuje dowolność, choć oczywiście dziś już można nabyć odzież sportową nawet z materiałów oddychających. Najważniejsze są buty – najlepiej, aby miały grubą podeszwę i obejmowały kostkę.

Kijki do nordic walkingu różnią się od trekkingowych (czyli od dawna używanych podczas wędrówek po terenie urozmaiconym) specjalną, obejmującą dłoń rękawiczką. Te do trekkingu mają zamiast niej opaskę. Wysokość kijów trzeba dobrać indywidualnie, zależy ona od wzro-



Ćwiczenia z kijkami

snącą popularnością. Zdaniem Z. Kurzawy wynika to z licznych zalet nordic walkingu, który można uprawiać w każdym wieku, zarówno indywidualnie, jak i w grupach, przy czym nie wymaga on ani drogiego sprzętu treningowego, ani specjalnych warunków. Chodzenie z kijkami poprawia zaopatrzenie organizmu w tlen, a więc dobrze wpływa na zdolność myślenia, poprawia wydolność serca, wzmacnia i chroni układ kostno-stawowy oraz mięśniowy, zwiększa wydzielanie neuroprzekazników ważnych dla dobrej kondycji psychicznej (dopamina, melatonina, serotonina). Nordic walking jest szczególnie polecany uczniom, jako że wiele czasu spędzają oni w szkolnych ławach czy przed komputerami, a skandynawski sport uruchamia mięśnie odpowiedzialne za prawidłowe boczne ustawienie szyi i kręgosłupa.

Najłatwiej ją obliczyć, korzystając ze wzoru: wzrost x (0,66 – 0,75). Można też po prostu ustawić kijki na takiej wysokości, by ramię i przedramię tworzyły kąt 90 stopni bądź lekko rozwarty.

Typowy czas spaceru to 1,5 godziny. Pierwszy kwadrans najlepiej poświęcić na rozgrzewkę, później godzinę na marsz, a na koniec warto wykonać ćwiczenia rozciągające. Istnieją trzy techniki: podstawowa (kij wbijamy w podłoże równoległe do linii ciała), klasyczna (kij wbijamy z tyłu), sportowa (bieganie i skoki z kijkami). Trzeba pamiętać o właściwym stawianiu stóp – począwszy od pięt. Gdy lewa dotyka podłoża, w ziemię wbijamy prawy kij, no i odwrotnie. Nie ma w tym nic trudnego. Ot, spacer, tyle że z kijkami, a dla organizmu znacznie bardziej pożyteczny od zwykłego.

(er)

Baszków bezkonkurencyjny

Aż 18 placówek stanęło na starcie VIII Spartakiady Warsztatów Terapii Zajęciowej, która odbyła się 11 września na terenie krytej pływalni Wodnik w Krotoszynie. Uczestnicy, świetnie się bawiąc, pokazali też niesłychaną ambicję i wolę walki.

Imprezie przyświecało związane z kolejnymi letnimi Igrzyskami Olimpijskimi hasło *London tuż-tuż, więc trenujmy już*. Swoją rolę w jej zorganizowaniu włożył nie tylko krotoszyński Warsztat Terapii Zajęciowej, ale i Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych, Starostwo Powiatowe, KS Krotoszyn oraz krotoszyński Urząd Miejski.

Rozpoczęte o godzinie 9.00 zawody przyciągnęły sporą liczbę uczestników. W spartakiadzie wzięło udział 18 placówek, a zawodnicy mierzyli swe siły w konkurencjach pływackich, rekreacyjnych oraz kręglach. Pływano na dystansie

25 i 50 m. Drugą grupę konkurencji stanowiły: zjazd ze zjeżdżalni na czas, wylawianie perełek na głębokości metra oraz pływanie w asyście opiekuna lub przy pomocy sprzętu wspomagającego. Na kręgielni walczyły 4-osobowe zespoły, a każdy z zawodników wykonywał dwie trzyzetowe serie.

Po kilkugodzinnej rywalizacji okazało się, że najlepszym teamem jest Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie, którego zawodnicy zgromadzili na swym koncie 28 punktów. Zwycięzcy ledwie jednym oczkiem wyprzedzili w generalce WTZ Kalisz, a trzecie miejsce wywalczyli re-

prezentanci krotoszyńskiego Zespołu Szkół Specjalnych, którzy uzyskali 21 punktów. Tyle samo miał ich WTZ Krotoszyn oraz SOS-W Konarzew, lecz te zespoły zdobyły po jednym złotym medalu, podczas gdy zawodnicy ZSS trzykrotnie stawali na najwyższym stopniu podium. Czwartą pozycję przypadła ex aequo krotoszyńszczyźnie oraz zawodnikom z Konarzewa, których dorobek medalowy był identyczny (1-2-2).

Miejsca pozostałych drużyn z naszego powiatu: 7 – SOS-W Borzęcieczki, 13 – DPS Zduny, 16 – ŚDS Krotoszyn.

(golski)

Krotosz w Dierdorfie i Pile

W ostatnich tygodniach zawodnicy *Krotosza* biegali w Dierdorfie oraz Pile. Najlepiej z nich spisywał się Robert Domagała.

Pod koniec sierpnia krotoszyńskie już po raz ósmy wybrali się do zaprzyjaźnionego niemieckiego Dierdorfu, gdzie uczestniczyli w biegach sztafetowych oraz indywidualnych. Najpierw drużyny miały do przebiegnięcia dystans 4 x 1000 metrów. Pierwszy zespół *Krotosza*, biegający w składzie: Krzysztof Kasprzak, Krzysztof Maciejewski, Piotr Grzempowski, Robert Domagała, uplasował się na drugim miejscu. Jako czwarta dotarła do mety sztafeta mieszana, składająca się z zawodników polskich i niemieckich (Minesch Hartmann, Elmar Hartmann, Tomasz Knapik, Jan Knapik). Piątą lokatę zajęli Klemens Glaremin, Hubertus Glaremin, Piotr Tyczyński i Walery Maćkowiak.



Nasi biegacze w Niemczech

Po rywalizacji drużynowej nadeszła pora na zmagania indywidualne. Na starcie 10-kilometrowej trasy stanęło 109 zawodników. Najlepiej spośród krotoszyńców zaprezentował się Domagała, który z czasem 37 min 24 sek. uplasował się na siódmej pozycji, co było równoznaczne z zajęciem trzeciego miejsca w kategorii wiekowej M30. Ósmy w klasyfikacji generalnej, a czwarty w gronie M40, był Kasprzak (37:43). Miejsce w pierwszej dwudziestce wywalczył również Maciejewski, który z czasem 38:56 był 18. (czwarty w kat. M40). Oto miejsca

pozostałych zawodników z Krotosza: 69. – Grzempowski, 70. – J. Knapik, 71. – Tyczyński, 82. – T. Knapik, 102. – Maćkowiak.

Tydzień później zawodnicy *Krotosza* wystartowali w Pile, gdzie wzięli udział w Międzynarodowym Półmaratonie *Philipsa*. Mimo niekorzystnych warunków atmosferycznych (zaczął padać deszcz) impreza pozostała na długo w pamięci startujących. W biegu na dystansie ponad 21-km uczestniczyli bowiem bardzo cenieni zawodnicy z 18. krajów. Na starcie pojawiło się ponad półtora tysiąca biegaczy, a aż 1449 ukończyło rywalizację.

W Pile ponownie naszym najjaśniejszym punktem był Domagała, który w swo-

Kapitalny występ karateków



Zawodnicy Nippona i Shodana po mistrzostwach Europy w Konstancy

Znakomicie spisali się reprezentanci Polski na Mistrzostwach Europy Dzieci, Kadetów i Juniorów w Karate. Z rumuńskiej Konstancy zawodnicy *Shodana Zduny* i *Nippona Krotoszyn* przywieźli dwanaście medali, w tym trzy złote!

Impreza, która zgromadziła na starcie ponad tysiącną rzeszę karateków z osiemnastu państw, odbywała się od 3 do 6 września w położonej nad Morzem Czarnym rumuńskiej Konstancy.

– Najpierw na ośmiu tatami rywalizowano w kata. Kolejny dzień był przeznaczony na turnieje kumite, a w niedzielę, czyli ostatnim dniu imprezy, przeprowadzono zmagania finałowe – wyjaśnia trener koordynator reprezentacji Polski, na co dzień szkoleniowiec zdunowski zawodników – Jarosław Adamski.

Reprezentacja polskiej federacji karate sportowego liczyła 48 zawodników i 5 trenerów. Było wśród nich 5 zawodników *Nippona* oraz 10 *Shodana*.

Podczas najważniejszych niedzielnych występów polska kadra miała wiele momentów radości. Największe wzruszenie panowało podczas odgrywania Mazurka

Dąbrowskiego. Nasz hymn rozlegał się trzy razy. Złoto w kumite indywidualnym do lat 13 wywalczył Wiktor Adamski. Podobnym sukcesem może poszczycić się startująca w gronie junierek (do 60 kg) Alicja Krymowska. Pełni szczęścia dopełnił triumf drużyny kadetek w kumite. Anna Olejnik, Jagoda Młynarz i Patrycja Szyja również stanęły na najwyższym stopniu podium.

Zawodnicy z naszego powiatu wywalczyli jeszcze 4 srebrne i 5 brązowych krążków. Z tytułami wicemistrzów Europy wrócili do kraju Anna Olejnik (kumite kadetek do 55 kg), dziewczęca drużyna kumite (Krymowska, Sylwia Bełza, Magdalena Mazajczyk – *Shodan*) oraz Artur Kujawski (II miejsce w kata indywidualnym kadetów, *Nippon*) i chłopięca drużyna kadetów rywalizująca w kata (Kujawski, Fryderyk Grenada, Dawid Bielski – *Nippon*).

Po medale z brązu sięgnęli: w kata W.

Adamski (kata do 13 lat) i drużyna junierek kata (Krymowska, Bełza, Mazajczyk), natomiast w kumite juniorki Mazajczyk (do 55 kg) i Bełza (do 60 kg) oraz – wraz z koleżankami z innych klubów – Szyja, która startowała w I drużynie kadetek.

Ci, którzy nie stanęli na podium, również zaprezentowali wysokie umiejętności. Piąte miejsce w kumite wywalczyli Patrycja Kujawska i Dariusz Młynarz, a siódma w kata była Aleksandra Kuś (*Shodan*). Trenowani przez Cezarego Grenę karatecy *Nippona* także zajęli dobre lokaty. Samuel Zieliński oraz Damian Kaźmierczak uplasowali się na piątym miejscu w kata.

– Wieloletnia praca oraz natłok zajęć w okresie wakacji przyniosły pożądany skutek – cieszył się wzruszony trener Adamski. – Zawodnicy wykazali się wielką wolą walki oraz niesamowitą ambicją.

Daniel Borski

KSS – tym razem ringo

Uczestnicy tegorocznej Krotoszyńskiej Spartakiady Sportowej są już po walce w kolejnej konkurencji. 5 września na terenie obiektu przy ul. Ogrodowskiego rywalizowali w turnieju ringo.

Do zmagania w kategorii wiekowej do 45 lat przystąpiło siedmiu zawodników. Zwyciężył lider klasyfikacji generalnej – Grzegorz Majchszak z *Gabi-Plastu*. Drugie miejsce zajął zawodnik *Max-Polu* Artur Basiński, trzecie jego klubowy partner Janusz Nowak, a czwarte Karol Swat z *Piwniczanki*.

Generalce z coraz większą przewagą w dalszym ciągu przewodzi Majchszak, który zgromadził do tej pory 718 punktów. Za nim plasuje się jego najpoważniejszy konkurent Basiński (612), a trzecią lokatę zajmuje Swat (479). Czwarty jest Piotr Motyl (*Max-Pol*, 459), zaś piąty Rober Wasielek (*Gabi-Plast*, 421).

W turnieju ringo weteranów nie było mocnych na Lechosława Witka z *Gabi-Plastu*. Tuż za nim uplasował się inny zawodnik tego klubu – Krzysztof Kapała. Na podium wszedł również Henryk Kurzawski, reprezentujący *Piwniczankę*. Czwartą pozycję

w gronie dwunastu zawodników wywalczył Mirosław Jankowski z *Max-Polu*.

Punktacja ogólna w gronie zawodników powyżej 45. roku życia jest zdecydowanie ciekawsza, niż wśród młodzieży. Na tę chwilę listę otwiera Kurzawski mający na koncie 652 oczka. Drugi, ze stratą 50 punktów, jest Zenon Marcinkowski (*Max-Pol*), a trzeci Kapała (534). Walka o trzecie miejsce będzie jednak ciekawa do końca, bowiem czwarty w klasyfikacji Witek traci do Kapały ledwie 20 punktów. Piąty, z dorobkiem 511 oczek, jest Ryszard Ostalowski (*Gabi-Plast*).

Już 26 września odbędzie się kolejna część tegorocznej KSS. Na stadionie przy ulicy Sportowej zawodnicy staną w szranki w biegu przełajowym, rzucie beretem i trójboju lekkoatletycznym. Zawody rozpoczną się o godzinie 10.00.

(golski)

Kolejny triumf siatkarzy z Piasta

W drugim turnieju z cyklu *Siatkówka, nauka plus wychowanie* po raz kolejny nie było mocnych na zawodników krotoszyńskiego *Piasta*. Tydzień po wygraniu podobnej imprezy w Gostyniu zawodnicy Piotra Robakowskiego zwyciężyli w Miliczu.

Impreza miała miejsce 12 września w Miliczu. W zmaganiach uczestniczyli chłopcy z 12 klubów, urodzeni w 1997 roku. Milickie zawody minisiatkówki były silnie obsadzone, bowiem aż czterech uczestników turnieju weźmie udział w zabrzańskich mistrzostwach kraju, które odbędą się pod koniec września. Siatkarze pierwszej



Krotoszyńskie kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa

Piast

Kamil Nowacki, Jakub Robakowski, Piotr Kruś, Krystian Chmielarz, Paweł Borski, Patryk Paszek, Adrian Gajowczyk.

drużyny *Piasta* spisali się znakomicie, bowiem wygrali wszystkie swoje spotkania i po zwycięstwie w finale nad wrocławską *Gwardią* (25:18) odebrali nagrody za triumf

w całym turnieju. Dobrze grał też drugi team *Piasta*, który w końcowym rozrachunku uplasował się na miejscu szóstym.

(golski)

KS Opatówek – Astra Krotoszyn 2:1 (0:1)

Witkowi już dziękujemy



T. Witka prowadził krotoszyńców tylko przez dwa miesiące

Miała być walka o szczyt tabeli, tymczasem sytuacja wygląda zgoła odmiennie. Po siedmiu grach krotoszyńska Astra zajmuje przedostatnie miejsce. Po niedzielnym meczu w Opatówku zwolniono trenera Tomasza Witka.

Mecz w Opatówku był spotkaniem ostatniej szansy dla Witka, któremu postawiono ultimatum. W dwóch najbliższych spotkaniach Astra miała zgarnąć pełną pulę. Porażka w Opatówku przesądziła o losie szkoleniowca.

Nasze gracze, jak zwykle, dłużej od rywali utrzymywali się w posiadaniu piłki, stworzyli też zdecydowanie więcej okazji bramkowych od swoich konkurentów. Efekt jednak był podobny do scenariuszy znanych nam od początku bieżących rozgrywek...

Po pierwszej części spotkania krotoszyń-

szynianie prowadzili 1:0, a gola zdobył w 30. minucie gry Adam Staszewski. Drogę do bramki uitorował naszemu napastnikowi bardzo ładnym prostopadłym podaniem Łukasz Rak. Staszewski w tempo ruszył do piłki i uderzeniem z 15 metrów zaskoczył bramkarza gospodarzy. W pierwszej odsłonie meczu mógł jednak wpisać się na listę strzelców jeszcze co najmniej dwukrotnie, lecz w obu wypadkach przegrał pojedynki sam na sam z bramkarzem gospodarzy.

Mimo olbrzymiej przewagi gości do przerwy, miejscowi odpowiednio zmoty-

wowali się na drugą część gry. Na agresywną i twardą grę zespołu z Opatówka krotoszyńskie nie potrafili zareagować właściwie. Gospodarze grali z dużą ambicją, co zaowocowało już 5 minut po przerwie, gdy jeden z ofensywnych piłkarzy miejscowych znakomicie dograł z lewej strony do rozpedzonego Przemysław Owczarka. Ten wpadł w pole karne i nie dał szans interweniującemu Piotrowi Półtoracykowi.

Pomimo kilku okazji, Astra nie potrafiła ponownie objąć prowadzenia. Drugiego gola zdobyli za to miejscowi. W 66. minucie spotkania z futbolówką we własnym polu karnym znalazł się Adam Szych. Krotoszyński pomocnik starał się wyeksplodować piłkę w kierunku środka boiska, ale gdy składał się do uderzenia, przeciwnik zdołał ją musnąć. Nogi Szycha oraz rywala starły się w bezpośrednim pojedynku, a sędzia – w tej dość problematycznej sytuacji – wskazał na *wapno*. Pewnym egzekutorem *jedenastki* okazał się Mateusz Mikołajczyk.

Krótko potem zirytowany Witka sam pojawił się na murawie, ale do końca spotkania wynik nie uległ już zmianie. Jak się okazuje, był to ostatni występ Witka w roli trenera krotoszyńskiej drużyny. – *Z pewnością trener Witka zostanie zdymisjonowany* – powiedział wiceprezes *Astry* – Dariusz Fabianowski. – *Rozstaniemy się w zgodzie, bowiem zapewne zarówno trener, jak i my zdajemy sobie doskonale sprawę, iż nasze oczekiwania wobec niego nie zostały zrealizowane. Drużyna jest w dramatycznym położeniu i musimy szukać nowych rozwiązań.* Fabianowski zaznaczył, że klubowi działacze rozważają zaangażowanie jako szkoleniowca byłego zawodnika *Astry* – zashuzonego i doświadczonego. O szczegółach poinformujemy wkrótce.

Daniel Borski

Piast Kobylin – Victoria Września 2:2 (1:0)

Pasjonujący finisz i brak koncentracji

Mecz *Piasta* Kobylin z *Victorią* Września nie był wielkim widowiskiem. Prawdziwy spektakl rozpoczął się dopiero w końcówce, kiedy to padły aż trzy gole. Gospodarze na minutę przed końcem objęli prowadzenie, lecz nie utrzymali go do końca. Dodatkowo z powodu kontuzji murawę przedwcześnie opuścili Przemysław Kaczmarek i Piotr Kowalski, co nie napawa optymizmem przed pucharowym meczem z *Cracovią*.

Bramkę dającą kobylinianom prowadzenie zdobył w 20. minucie spotkania grający trener Marek Nowicki. Akcja, po której *General* umieścił piłkę w bramce *Victorii*, była przedniej marki. Najpierw Krzysztof Kendzia dograł do Nowickiego, ten wymienił piłkę z Tomaszem Kempnińskim, po czym znalazł się sam przed golkeeperem gości, którego pokonał mierzonym strzałem z 11. metrów.

W pierwszej połowie na boisku dominowali miejscowi, lecz ich ataki nie przyniosły powodzenia. W drugiej odsłonie gra nieco bardziej się wyrównała, a szanse mieli również przyjezdni. Wynik 1:0 utrzymywał się jednak bardzo długo, bo do 80. minuty gry. W międzyczasie Nowicki musiał przeprowadzić dwie wymuszone zmiany. Urazu pachwiny nabawił się bowiem Przemysław Kaczmarek, a chwilę później kontuzji doznał Piotr Kowalski.

We wspomnianej już 80. minucie me-

czu do wykonania rzutu wolnego z okolic 22. metra podszedł grający trener *Victorii* Waldemar Przysiuda. Były gracz *Lecha* Poznań czy *KSZO* Ostrowiec uderzył nad murem. Zasłonięty Dominik Sadowski rzucił się w prawą stronę, natomiast piłka wpadła tuż pod poprzeczką w środek bramki. Kobylinianie pokazali jednak, że są zespołem z charakterem. W 89. minucie gry gola na 2:1 zdobył uderzeniem głową Kempniński, wykorzystując bardzo dokładną *wrzutkę* Nowickiego.

Obserwatorzy przypisywali wówczas miejscowym trzy punkty, lecz przyjezdni nie rezygnowali ze zdobycia gola. Kilkadziesiąt sekund po trafieniu *Piast* najpierw zbyt mocno cofnął się w pobliże własnej *szesnastki*. Z kolei po wybiciu piłki za linię środkową, kobylinianie wyszli do przodu zbyt dużą liczbą zawodników. Gracze z Wrześni wykorzystali tę niefrasobliwość i szybko przenieśli ciężar gry na przedpole

Sadowskiego. Szybki atak trzech na trzech zakończył się wytrąceniem z równowagi jednego z zawodników gości przez Jakuba Pospiecha. Jako że działo się to w polu karnym, sędzia podyktował *jedenastkę*, którą na gola zamienił Bartosz Sypniewski. *Piast* podzielił się więc punktami z rywalami. W najbliższych dniach sztab medyczny kobylinian będzie miał mnóstwo pracy, by do środowego meczu z *Cracovią* postawić na nogi Kaczmarka, Kowalskiego, Niedbałę czy wciąż nie w pełni przygotowanego do gry po urazie kolana Dariusza Rejera.

– *Żal straconych punktów* – skomentował niedzielne zawody trener Nowicki. – *Początek rundy jest w naszym wykonaniu tragiczny. Oczywiście, nie mam na myśli Pucharu Polski, gdzie radzimy sobie niespodziewanie dobrze. Mam nadzieję, że w zespole nie będzie już większych urazów i uda nam się odrobić stratę do liderów.*

Daniel Borski

www.bm-skup.pl

sprzedaż cieląt ras mięsnych


www.bm-skup.pl

skup zwierząt rzeźnych

tel. kom. 603 506 507

tel./fax 065 548 10 58

ul. 3-Maja 3, 63-740 Kobylin

Oferta firmy obejmuje także:

skup zwierząt przeznaczonych do UBOJU Z KONIECZNOŚCI

gwarantujemy natychmiastowy odbiór własnym transportem

Sprzedaż węgla

www.bmkobylin.pl

orzech 535 zł

groszek 480 zł

eko groszek 550 zł

miał 25 kj 430 zł

miał 22 kj 400 zł



tel. kom. 609 05 11 11

tel. 065 548 14 07

Plac składowy w Zdunach, ul. Jutrosińska
(Cukrownia Zduny)

Dowóz do 20 km gratis



Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarności”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć...

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny

„VETINA”

ul: Piastowska 30
tel: 062 / 722 08 46
godziny przyjęć:

pon-pt: 8-18
sob: 8 - 12

W innych godzinach
kontakt telefoniczny.

Tel kom: 692 744 355



Ósmy cud świata

Od 11 września w ostrowskim muzeum można oglądać niezwykłą ekspozycję replik Chińskiej Armii Terakotowej. Słynne figury na co dzień przechowywane są w muzeum archeologicznym w Xi'an w środkowych Chinach. W 1987 roku kolekcję tę, pochodzącą sprzed prawie 2500 lat, umieszczono na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Do jej odkrycia doszło w latach 70. podczas kopania studni. Figury wydobywano sukcesywnie. Najpierw odnaleziono 6.000 figur – oficerów, wojowników na koniach, łuczników, żołnierzy piechoty i około tysiąca posągów. Każda z figur została wykonana niezwykle precyzyjnie, każda

jest inna. Pierwotnie zostały one pomalowane, ale niestety barwniki wypłowały.

Armia miała bronić dostępu do grobowca cesarza Qin Shi Huangadi, który w roku 246 p.n.e. mając zaledwie trzynaście lat zapoczątkował panowanie dynastii Qin. Był pierwszym cesarzem, któremu udało się zjednoczyć Chiny. Z jego rozkazu wybudowano Wielki Mur, zreformowano pismo i prawo, rozwinięto transport.

Organizatorzy wystawy – Urząd Miejski i Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego ufundowały dla Czytelników *Rzecz Krotoszyńskiej* 10 biletów i 10 figurek. Przez pięć tygodni publikować będziemy specjal-



ne kupony. Po wypełnieniu prosimy dostarczać je do redakcji do piątku, do godz. 10.00. W wyniku każdego losowania 2 osoby otrzymają bilet wstępu i figurkę, o czym powiadomimy w kolejnym wydaniu *RK*. Ceny biletów: normalny 12 zł, ulgowy 6 zł, rodzinny (2+2) 25 zł, dzieci do lat 5 bezpłatnie. Zapisy grup: tel. 062 582 25 10. Po odbiór biletu zapraszamy w środę **Hannę Glinkowską** i **Lidię Trzaskę** z Krotoszyna.

(red.)



IMIĘ, NAZWISKO

ADRES

WYSTAWA CHIŃSKIEJ ARMII TERAKOTOWEJ CESARZA QIN

11 września - 11 listopada 2009

Ostrów Wielkopolski

SALA SESYJNA, al. Wielkopolskich Powstańców 14

NAJWIĘKSZE ODKRYCIE ARCHEOLOGICZNE XX WIEKU.

ÓSMY CUD ŚWIATA.



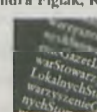
PATRONAT HONOROWY



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzeczkrotoszyńska.pl, reklama@rzeczkrotoszyńska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyszko. Afisze i reklamy: Mirosław Gabrysiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Sebastian Czachor, Artur Deckert, Dominika Krotoska, Sławomir Palasz, Ferdinand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów więcej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

